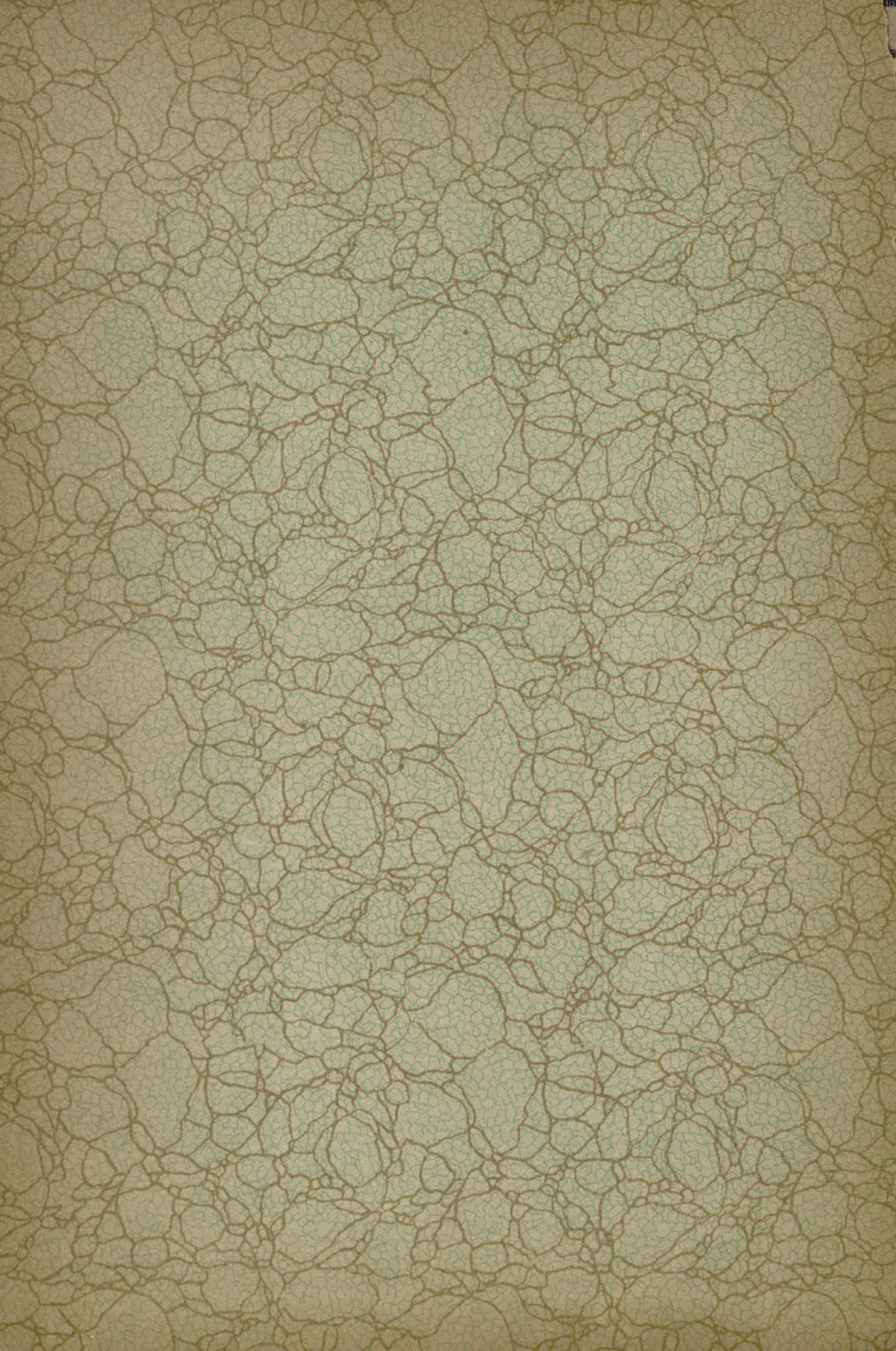


 ZIARNO 

ZEBYA II.



Dar Pary
E. J. Albrecht

E. 151

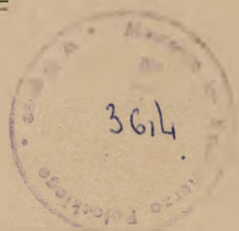


Śpiewy na cztery męzkie głosy.

Zebrał i wydał

ANTONI MAŁŁEK,

ORGANISTA I NAUCZYCIEL ŚPIEWU I MUZYKI w CHICAGO.

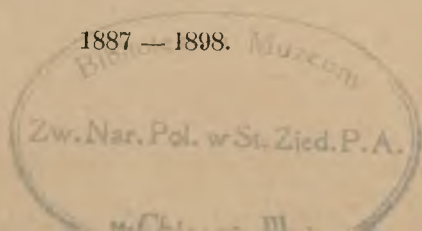


Serya II.

CHICAGO.

NAKŁADEM I CZCIONKAMI AUTORA.

1887 — 1898.



4.



ANTONI MAŁŁEK.

1. Wiersz z przygrywki Lenartowicza.

Poważnie.

Har. M. Rudkowski.

Musical staff for Tenor I, featuring a treble clef, a key signature of one sharp (F#), and a common time signature (C). The melody begins with a forte dynamic marking (f) and includes various rhythmic values such as eighth and sixteenth notes.

TENOR I. Śpiewaj lu - du pol - ski, zło - ty, wy - po - wia - daj

Musical staff for Tenor II, identical in notation to the Tenor I staff.

TENOR II. Śpiewaj lu - du pol - ski, zło - ty, wy - po - wia - daj

Musical staff for Bass I, featuring a bass clef and identical notation to the tenor staves.

BASS I. Śpiewaj lu - du pol - ski, zło - ty, wy - po - wia - daj

Musical staff for Bass II, identical in notation to the Bass I staff.

BASS II. Śpiewaj lu - du pol - ski, zło - ty, wy - po - wia - daj

Musical staff for Tenor I, continuing the melody with a dynamic marking of *ff* and a repeat sign with first and second endings.

twe tęskno - ty, u o - ra - nia, u za - sie - wu,

Musical staff for Tenor II, identical notation to the Tenor I staff.

twe tęskno - ty, u o - ra - nia, u za - sie - wu,

Musical staff for Bass I, identical notation to the Tenor I staff.

twe tęskno - ty, u o - ra - nia, u za - sie - wu,

Musical staff for Bass II, identical notation to the Bass I staff.

twe tęskno - ty, u o - ra - nia, u za - sie - wu,

f

pó - ty ser - ca, pó - ki śpie - wu. śpie - wu.

pó - ty ser - ca, pó - ki śpie - wu. śpie - wu.

pó - ty ser - ca, pó - ki śpie - wu. śpie - wu.

pó - ty ser - ca, pó - ki śpie - wu. śpie - wu.

The musical score consists of four staves, each with a vocal line and the lyrics "pó - ty ser - ca, pó - ki śpie - wu. śpie - wu." written below it. The first staff begins with a dynamic marking *f*. Above the first staff, there are two first endings marked with "1" and "2" and dotted lines. The music is written in a single system with a brace on the left side.

1. Przygrywka do Piosnek Wiejskich.

Do braci

Wielkopolanów, Mazurów, Krakowiaków i wszelkiego narodu

OD

Mazowieckiego Lirnika.

Śpiewać dla was, rzecz nie lada. Kto jedwabne słówka składa,
Kto nie dzieli z wami doli, Nie zaśpiewa sercu k'woli.

Na cobym miał suszyć głowę Na piosneczki wiejskie nowe,
Przynoszę wam pieśni stare, Ale takie rzeskie, jare,
Ze słuchając, jak we wiosnie Dusza gdyby ziele rośnie,
I świat jej się w oczach złoci, Aż się cała rozochoci.
Serce żywo zakolała, I duch, jakby ptaszek lata,
I człek mówi sam do siebie: Jeszczeć Pan Bóg jest na niebie!

Na tę ranę, co krwią spływa, Pieśń się leje jak oliwa,
Świeża, jak ta ziemia z rana, We łzach rosy wykąpana,
Idzie z serca, jakby z raju Na wędrowkę po swym kraju,
Dziewczę poda je dziewczęciu, Pacholátko; pacholęciu.

Ledwie wyszła na świat biały, Jużci znana o trzy mile,
Jutro zrobi drugie tyle. Czy ją ciche wiatry zwiąły,
I na podziw wszemu światu Rozproszyły, jak pył kwiatu,
Z ust dziewczyny, jak świt rany, W głuchem polu zaśpiewanej,
Jak obiega, jakim prawem, Czy jak ptasze po nad stawem,
Czy jak obłok nad doliną, Czy jak głosy, co gdzieś giną?
Nie wiadomo, — dosyć na tem, Ze obiega całym światem,
Dzisiaj ledwo brzękła w polu, Jutro już ci na Podolu,
Obleciawszy całym krajem, Już się wdzieczy nad Dunajem,
W Mazowieckim klaszcze lesie, Po Karpackich górach pnie się,
Nie uważa hoża na nic, Dla niej jednej nie ma granic,
Ni świadectwa z kąd się bierze, Progu przed nią nie ustrzeże,
Co najdalszej dojdzie braci, I rogatki nie opłaci.
Wiejska śpiewka, dziewcząt sprawa, To ich szczęście i zabawa,
Różne dziwy plotą plotki, Kręcąc swoje kołowrotki.
A na duszę pieśń dziewczęca Jak nic złota się okręca.

Z krwi kochanków, z łez kochanek, Wiją sobie srebrny wianek,
Okręcają nitką złotą, I cieszą się tą robotą.

Nie przed światem się nie skryje, Ludzka krew o pomstę woła,
Sieje rutkę, sadz lileje, Lilja zakryć nie podola
Na nie wszystko się nie przyda, Jeszcze prędzej lilja wyda. —
Wierzba wyda złość zbójczyini, Na weselu ją obwini,
Będzie śmiać się z całej duszy, Będzie słodkie wino piła,
Lecz fujarka śmiech zagłuszy: Starsza siostra mnie zabiła,
I wyprawia dziś wesele. Młode drużby siostrze służą,
Smutku wiele, bardzo wiele, I łez dużo, bardzo dużo,
I pobledzi wszystkie lica, Aż się wyda tajemnica. —
A gdy całą rzecz dopowie, Włosy wzniosą się na głowie.
I tak będzie orszak cały, Jakby w tańcu skamieniały.
Serce skrzepnie w każdej druchnie, I śmiech zgłuchnie,
skrzyпка zgłuchnie.

Potargane złote szaty, Rozerwane ślubne kwiaty.
I jak gdyby wśród smętarza, I jak gdyby nie wesele
Wciąż fujarka swe powtarza, Smutku wiele, bardzo wiele. —

To znów jak po dziecka zgonie, Dzieciobójcze matki dłoniie,
I koszula krwawa na niej Zapalają się w otchłani.

To jak w gaju, gdzieś niewiada, Kto nieszczęście kiedy wstrzyma
Wiatr poszumiał, drzewo pada, Było dwoje, i już niema —
Tyle szczęścia, że we dwoje Ze nikt po nich nie zaboli,
Pożalują się ich doli Chyba tylko ciche zdroje.

Na mogile konik siwy, Konik siwy, biało-grzywy,
Puka, szuka pana swego, Grzebie nóżką, żałuje go,
Na mogile panna szłocha, Nie ma tego, kogo kocha,
Wykopali skrytkę błogą, Nie szeroką a podłużną,
Mój koniku nie grzeb nogą, A ty pannu nie płacz próżno.

I tak w kolej aż do zorzy, Pokąd oczu sen nie zmorzy,
Wciąż się kręci nuta słodka, Jak to kółko kołowrotka.
Wreszcze gdyż już skończy swoje, Gdy nie jedno przeinaczy
Kiedy też wytrysną zdroje. Niknie w głębi serc słuchaczy.

Tak w dziewczęce długie noce, Piosnka z gwiazdą się migoce,
I porówno im rozdziela, To żalność, to wesela, —
Z szczęśliwymi tańczy, śpiewa, Ze smutnymi się spodziewa,
A umarłym w głuchą ciszę Rządek złotych liter pisze.

W wieczór smutna, rzewna z rana, Rzechy można, skowronczana,
Bo się śpiewa w letniej ciszy, A skowronek towarzyszy.
Do innego kędyś świata Ze skowronkiem dusza wzlata,
I tak byłoby bez końca, Aleć pieśń się trzyma słońca,
I gdy zniknie słońko Boże, To i piosnka żyć nie może.
Na pagórkach, na wód fali, Jeszcze chwilkę się pożali,
Wreszcze rosą na smug spada, I kraj mileczy — a wciąż gada.
Pieśni brzęczą, w lewo, w prawo, Lecz gdy oko w kraj się zwróci,
Ta wesołość więcej smuci, Niźbyś ranę widział krwawą,
Taka cisza o swej nędzy, Ze i grób odpowie prędzej;
A przecież tam krew się leje, I nie oddać, nie wymówić,
Zadnem słowem nie wystowić, Jaka nam się krzywda dzieje.

A może też pieśń ta długa, Na to się tam w polu rodzi,
Na co gwiazda z nieba mruga, Na co anioł z nieba schodzi,
Żeby w ludzkie łzy tęsknoty Zapleść promień słońca złoty,
Gdzie się czoła we krwi nużą Poprzewijając ciernie z różą.
Na nieszczęścia i na smutki, Rosną piosnki niezabudki,
Coraz nowy kwiat wyskoczy, Jak aniołów modre oczy.

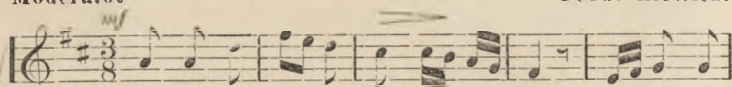
Śpiewaj ludu polski, złoty, Wypowiadaj twe tęsknoty,
U orania, u zasiewu, — Póty serca, póki śpiewu.

Teofil Lenartowicz.

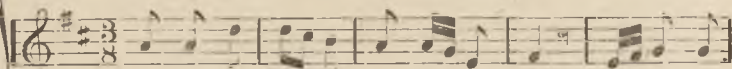
2. Przyjaźń.

Moderato.

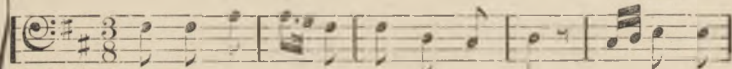
Teod. Kiewicz.



TENOR I. Przyjaźń, o bra-cia, niech wią-że nas! W śpiewach we-
Szcześcia bo - gi-nią mo-żna ją znać, ra - do - ści



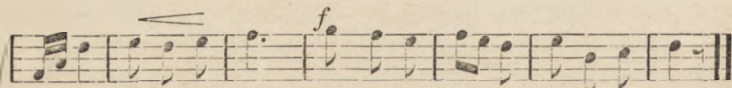
TENOR II. Przyjaźń, o bra-cia, niech wią-że nas! W śpiewach we-
Szcześcia bo - gi-nią mo-żna ją znać, ra - do - ści



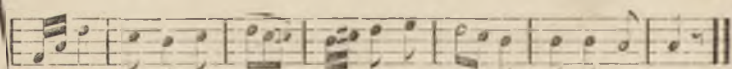
BASS I. Przyjaźń, o bra-cia, niech wią-że nas! W śpiewach we-
Szcześcia bo - gi-nią mo-żna ją znać, ra - do - ści



BASS II. Przyjaźń, o bra-cia, niech wią-że nas! W śpiewach we-
Szcześcia bo - gi-nią mo-żna ją znać, ra - do - ści



sołych czeijmy ją wraz, w śpiewach we- solych czeijmy ją wraz!
źródłem chcąą się stać, ra - do - ści źródłem chcąą się stać.



sołych czeijmy ją wraz, w śpiewach we- solych czeijmy ją wraz!
źródłem chcąą się stać, ra - do - ści źródłem chcąą się stać.



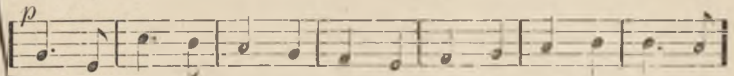
sołych czeijmy ją wraz, w śpiewach we- solych czeijmy ją wraz!
źródłem chcąą się stać, ra - do - ści źródłem chcąą się stać.



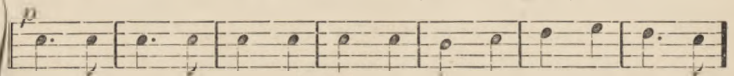
sołych czeijmy ją wraz, w śpiewach we- solych czeijmy ją wraz!
źródłem chcąą się stać, ra - do - ści źródłem chcąą się stać.



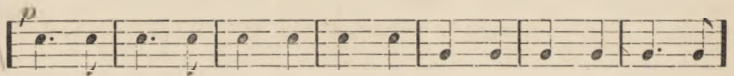
Bo we - so - le ży - cie na - sze, kie - dy pel - ne kra - żą
Za to też go Bóg o - ca - lil, gdy po - to - pem świat za -



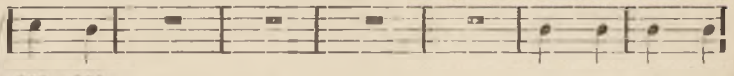
Bo we - so - le ży cie na - sze, kie - dy pel - ne kra - żą
Za to też go Bóg o - ca - lil, gdy po - to - pem świat za -



Bo we - so - le ży - cie na - sze, kie - dy pel - ne kra - żą
Za to też go Bóg o - ca - lil, gdy po - to - pem świat za -

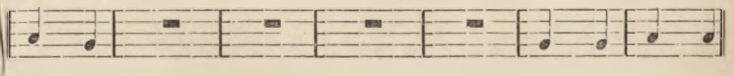


Bo we - so - le ży - cie na - sze, kie - dy pel - ne kra - żą
Za to też go Bóg o - ca - lil, gdy po - to - pem świat za -



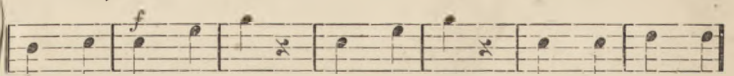
cza - sze
wa - lit;

trze - ba, trze - ba,

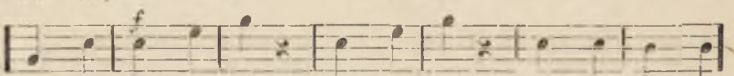


cza - sze
wa - lit;

trze - ba, trze - ba,



cza - sze Trze - ba pić! trze - ba pić! trze - ba, trze - ba,
wa - lit;



cza - sze Trze - ba pić! trze - ba pić! trze - ba, trze - ba,
wa - lit;



trze - ba pić! trze - ba, trze - ba, Trze - ba pić!

trze - ba pić! trze - ba, trze - ba, Trze - ba pić!

trze - ba pić! trze - ba, trze - ba, Trze - ba pić!

trze - ba pić! trze - ba, trze - ba, Trze - ba pić!

3. Do Wina.

Nuże żywo, postaw flasze! Trzeba pić!
Bo wesołe życie nasze, Kiedy pełne krążą czasie;
Trzeba pić! Trzeba pić! Trzeba pić!

Ojciec Noe winko chwalił, Kiedy pił!
Za to go też Bóg ocalił, Gdy potopem świat zawalił;
Trzeba pić! Trzeba pić! Trzeba pić!

Aleksander nie żartował, Kiedy pił!
Bo Klitusa zamordował, Gdy o winko go strofował;
Trzeba pić! Trzeba pić! Trzeba pić!

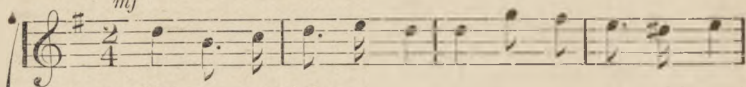
A kto Polak, to już z fachu Umiał pić!
Król Sobieski, panie Lachu, Ani wody znał zapachu;
Trzeba pić! Trzeba pić! Trzeba pić!

A gdy z angielskimi chóry Siędzim pić!
Z całej siły hukniem z góry, Pijąc z dzbana niby z chmury.
Trzeba pić! Trzeba pić! Trzeba pić!

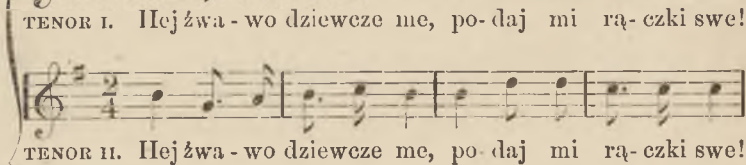
4. Hej żwawo dziewczę me.

Polka.

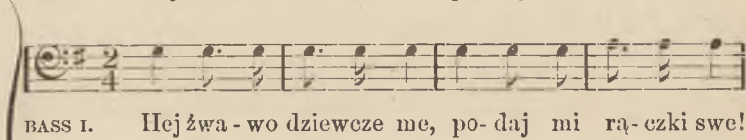
mf



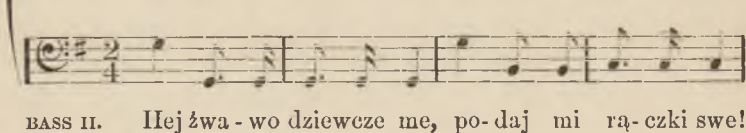
TENOR I. Hej żwa - wo dziewczę me, po - daj mi rą - czki swe!



TENOR II. Hej żwa - wo dziewczę me, po - daj mi rą - czki swe!

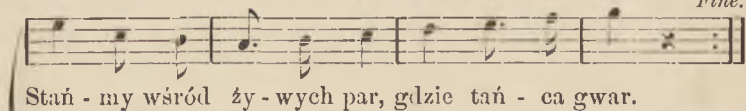


BASS I. Hej żwa - wo dziewczę me, po - daj mi rą - czki swe!

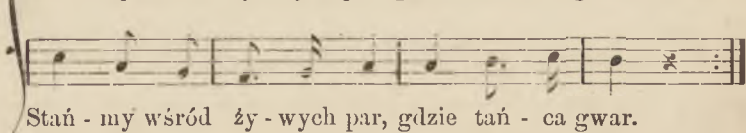


BASS II. Hej żwa - wo dziewczę me, po - daj mi rą - czki swe!

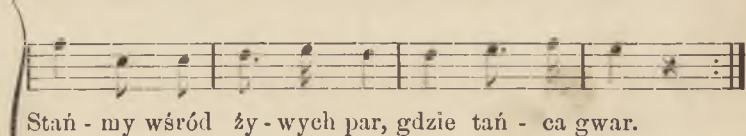
Fine.



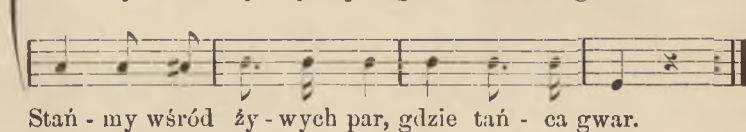
Stań - my wśród ży - wych par, gdzie tań - ca gwar.



Stań - my wśród ży - wych par, gdzie tań - ca gwar.



Stań - my wśród ży - wych par, gdzie tań - ca gwar.



Stań - my wśród ży - wych par, gdzie tań - ca gwar.

p

Pó - ki kwi - tnie ży - cia maj! mi - losnych mar tu raj;

p

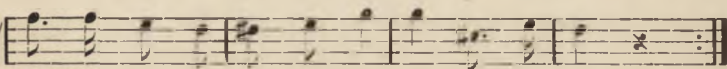
Pó - ki kwi - tnie ży - cia maj! mi - losnych mar tu raj;

p

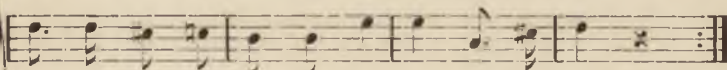
Pó - ki kwi - tnie ży - cia maj! mi - losnych mar tu raj;

p

Pó - ki kwi - tnie ży - cia maj! mi - losnych mar tu raj;



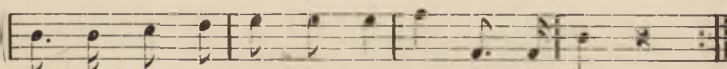
Nie przy - sto - i smu - tek nam, chodź dziewcze w tan!



Nie przy - sto - i smu - tek nam, chodź dziewcze w tan!



Nie przy - sto - i smu - tek nam, chodź dziewcze w tan!



Nie przy - sto - i smu - tek nam, chodź dziewcze w tan!

mf

la la la la la la

la la la la la la

p

la la la la la la la la la la la la

f

la la la la la

Detailed description: This system contains four staves. The first staff is a vocal line starting with a mezzo-forte (*mf*) dynamic, featuring a melodic line with slurs and accents. The second staff is another vocal line with a similar melodic structure. The third staff is a piano accompaniment consisting of a steady eighth-note chordal pattern, marked piano (*p*). The fourth staff is a vocal line marked forte (*f*), with a simpler melodic line. The lyrics 'la la la la la la' are written below each staff.

la la la la la la

la la la la la la

la la la la la la la la la la la la

la la la la la

Detailed description: This system continues the musical piece with four staves. The first staff is a vocal line with a melodic line and slurs. The second staff is another vocal line. The third staff is a piano accompaniment with a steady eighth-note chordal pattern. The fourth staff is a vocal line with a simple melodic line. The lyrics 'la la la la la la' are written below each staff.

la la la la la la la.

la la la la la la la.

la la la la la la la la la la la.

la la la la la la la la.

5. Ty ze mnie szydzisz, dziewczyno.

Mazurek.

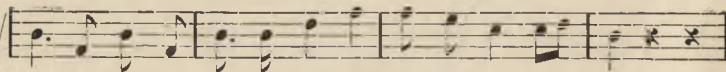
Guniewicz.

TEN. I. Ty ze mnie szydzisz dziewczyno, ty ze mnie szydzisz!
Z cie-bie nie szy-dzę, chło-pa - ku z cie-bie nie szy-dzę;

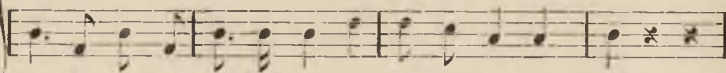
TEN. II. Ty ze mnie szydzisz dziewczyno, ty ze mnie szydzisz!
Z cie-bie nie szy-dzę, chło-pa - ku z cie-bie nie szy-dzę;

BASS I. Ty ze mnie szydzisz dziewczyno, ty ze mnie szydzisz!
Z cie-bie nie szy-dzę, chło-pa - ku z cie-bie nie szy-dzę;

BASS II. Ty ze mnie szydzisz dziewczyno, ty ze mnie szydzisz!
Z cie-bie nie szy-dzę, chło-pa - ku z cie-bie nie szy-dzę;



Ty mnie tylko w ten czas kochasz kie- dy mnie wi - dzisz.
Bo cię zawsze szczerze kocham, choć cię nie wi - dzę.



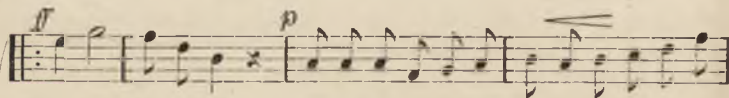
Ty mnie tylko w ten czas kochasz kie- dy mnie wi - dzisz.
Bo cię zawsze szczerze kocham, choć cię nie wi - dzę.



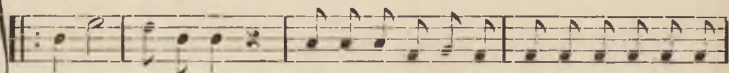
Ty mnie tylko w ten czas kochasz kie- dy mnie wi - dzisz.
Bo cię zawsze szczerze kocham, choć cię nie wi - dzę.



Ty mnie tylko w ten czas kochasz kie- dy mnie wi - dzisz.
Bo cię zawsze szczerze kocham, choć cię nie wi - dzę.



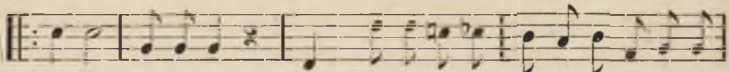
Hop, hop da i da! Oj da da-na da-na danaż mo-ja da-na



Hop, hop da i da! Oj da da-na da-na danaż mo-ja da-na



Hop, hop da i da! Oj da-na da-na danaż mo-ja da-na



Hop, hop da i da! Oj da-na da-na danaż mo-ja da na

ff

Hop, hop da i da! Oj da da-naż mo-ja da - na.

Hop, hop da i da! Oj da da-naż mo-ja da - na.

Hop, hop da i da! Oj da da-naż mo-ja da - na.

Hop, hop da i da! Oj da da-naż mo-ja da - na.

5. Ty ze mnie szydzisz, dziewczyno.

Ty ze mnie szydzisz dziewczyno, ty ze mnie szydzisz!

Ty mnie tylko w ten czas kochasz kiedy mnie widzisz.

Hop, hop! da i da, Oj da dana danaż moja dana!

Z ciebie nie szydę chłopaku, z ciebie nie szydę;

Bo cię zawsze szczerze kocham choć cię nie widzę.

Hop, hop! da i da, Oj da dana danaż moja dana!

Ty będziesz moja, dziewulo, ty będziesz moja,

Jeno mi się przysieweczki w polu dostoją.

Hop, hop! da i da, Oj da dana danaż moja dana!

Przysieweczki z pola sprzątnę, wezmę, wyniozę, —

I zaniosę na zapowiedź, do ciebie wrócę.

Hop, hop! da i da, Oj da dana danaż moja dana!

Jedną część dam organście, co pójdzie na chór,

I zaśpiewa uroczyste: Veni Creator.

Hop, hop! da i da, Oj da dana danaż moja dana!

Sprzedam cię na jarmarku ze cztery bite,

I wyprawię weselisko sute obfite.

Hop, hop! da i da, Oj da dana danaż moja dana!

A to wszystko dla cię, luba, dla cię jedyna!

Boś ty tylko jedna w świecie ma ulubiona! Hop, i t. d.

6. Marsz żołnierzy Langiewicza.

Takt Marszu.

Har. A. M.

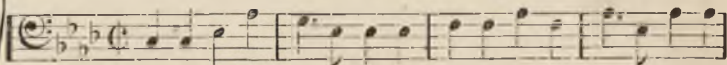
mf



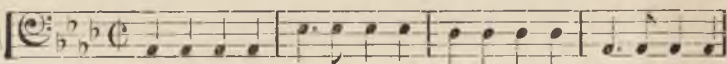
TENOR I. Jak to na wo-jen-ce ładnie jak to na wo-jen-ce ładnie
Ko-ledzy go nie ra-tu-ja, ko-ledzy go nie ra-tu-ja,



TENOR II. Jak to na wo-jen-ce ładnie jak to na wo-jen-ce ładnie
Ko-ledzy go nie ra-tu-ja, ko-ledzy go nie ra-tu-ja,

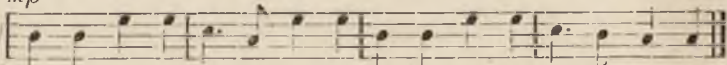


BASS I. Jak to na wo-jen-ce ładnie jak to na wo-jen-ce ładnie
Ko-ledzy go nie ra-tu-ja, ko-ledzy go nie ra-tu-ja,

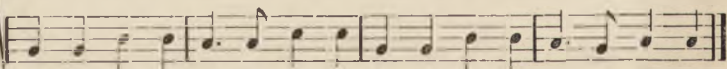


BASS II. Jak to na wo-jen-ce ładnie jak to na wo-jen-ce ładnie
Ko-ledzy go nie ra-tu-ja, ko-ledzy go nie ra-tu-ja,

mp



kie-dy u-lan z ko-nia spadnie, kie-dy u-lan z ko-nia spa-dnie.
jeszcze koń-mi go tra-tu-ja, jeszcze koń-mi go tra-tu-ja.



kie-dy u-lan z ko-nia spadnie, kie-dy u-lan z ko-nia spa-dnie.
jeszcze koń-mi go tra-tu-ja, jeszcze koń-mi go tra-tu-ja.



kie-dy u-lan z ko-nia spadnie, kie-dy u-lan z ko-nia spa-dnie.
jeszcze koń-mi go tra-tu-ja, jeszcze koń-mi go tra-tu-ja.



kie-dy u-lan z ko-nia spadnie, kie-dy u-lan z ko-nia spa-dnie.
jeszcze koń-mi go tra-tu-ja, jeszcze koń-mi go tra-tu-ja.

6. Marsz żołnierzy Langiewicza.

Jak to na wojence ładnie jak to na wojence ładnie
Kiedy ułan z konia spadnie.

Koledzy go nie ratują, koledzy go nie ratują,
Jeszcze końmi go tratuja.

Kapitan z pułku wymaże, kapitan z pułku wymaże,
Porucznik grzebać rozkaże;

A za jego młode lata, a za jego młode lata,
Grają w trąby tra-ta-ta-ta.

A za jego trudy, prace, a za jego trudy, prace,
Grały mu kule, kartacze;

A za jego trudy, lata, a za jego trudy, lata,
Dała ognia cała rota.

A już my go pochowali, a już my go pochowali,
„Requiescat” zaśpiewali i pikiety rozstawiali.

Popamiętają Moskale, popamiętają Moskale,
Jak dostali w skorę w Skale!

Wyginęła ich połowa, wyginęła ich połowa,
Reszta uszła do Staszowa;

Z Sztaszowa ich wypędzimy, z Sztaszowa ich wypędzimy,
Aż o Kijów się oprzemy.

A z kijowskiej okolicy, a z kijowskiej okolicy,
Pójdziem prosto do stolicy;

Niech pamiętają łajdaki, niech pamiętają łajdaki,
Jak dzielnie biją polaki.

A dla naszej większej chwały, a dla naszej większej chwały,
Wiwat! sztab i korpus cały;

A dla naszej większej troski, a dla naszej większej troski,
Wiwat! pułkownik Czachowski;

I dla naszej większej sławy, i dla naszej większej sławy,
Jego adjutant dziurawy.

7. Węgier, Polak dwa bratanki.

Żywo.

Har. A. M.

mf

Musical staff for Tenor I, featuring a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 2/4 time signature. The melody consists of eighth and quarter notes.

TENOR I. Sem,tem,rem,tem na ku - ta - na,wszak od da - wna
Cho - ciał cza - sem i Sar - ma - ty, Jak to by - wa -

Musical staff for Tenor II, identical in notation to the Tenor I staff.

TENOR II. Sem,tem,rem,tem na ku - ta - na,wszak od da - wna
Cho - ciał cza - sem i Sar - ma - ty, Jak to by - wa -

Musical staff for Bass I, featuring a bass clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 2/4 time signature. The melody consists of eighth and quarter notes.

BASS I. Sem,tem,rem,tem na ku - ta - na,wszak od da - wna
Cho - ciał cza - sem i Sar - ma - ty, Jak to by - wa -

Musical staff for Bass II, identical in notation to the Bass I staff.

BASS II. Sem,tem,rem,tem na ku - ta - na,wszak od da - wna
Cho - ciał cza - sem i Sar - ma - ty, Jak to by - wa -

Musical staff for a vocal part, featuring a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 2/4 time signature. The melody consists of eighth and quarter notes.

znam Waćpana, sem mnie po - bie - ra po - ku - sa, Wać - pa - no - wi
to przed la - ty, sem, kto zdrajca nie - chaj zgi - nie; Na - ro - dowość

Musical staff for a vocal part, identical in notation to the previous staff.

znam Waćpana, sem mnie po - bie - ra po - ku - sa, Wać - pa - no - wi
to przed la - ty, sem, kto zdrajca nie - chaj zgi - nie; Na - ro - dowość

Musical staff for a vocal part, identical in notation to the previous staff.

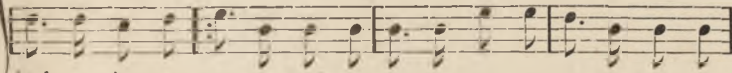
znam Waćpana, sem mnie po - bie - ra po - ku - sa, Wać - pa - no - wi
to przed la - ty, sem, kto zdrajca nie - chaj zgi - nie; Na - ro - dowość

Musical staff for a vocal part, identical in notation to the previous staff.

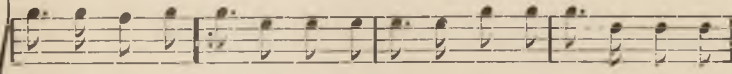
znam Waćpana, sem mnie po - bie - ra po - ku - sa, Wać - pa - no - wi
to przed la - ty, sem, kto zdrajca nie - chaj zgi - nie; Na - ro - dowość



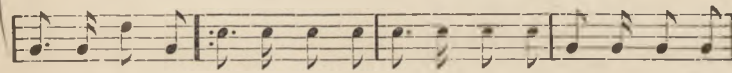
dać ca - lu - sa. Węgier, Po-lak dwa bra-tan - ki I do kor - da
pol-ska sty-nie!



dać ca - lu - sa. Węgier, Po-lak dwa bra-tan - ki I do kor - da
pol-ska sty-nie!



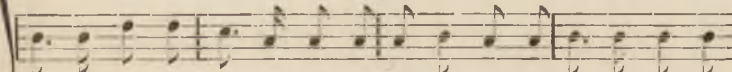
dać ca - lu - sa. Węgier, Po-lak dwa bra-tan - ki I do kor - da
pol-ska sty-nie!



dać ca - lu - sa. Węgier, Po-lak dwa bra-tan - ki I do kor - da
pol-ska sty-nie!



i do szklanki, O - baj zu - chy, o - baj żwawi, niech im Pan Bóg



i do szklanki, O - baj zu - chy, o - baj żwawi, niech im Pan Bóg



i do szklanki, O - baj zu - chy, o - baj żwawi, niech im Pan Bóg



i do szklanki, O - baj zu - chy, o - baj żwawi, niech im Pan Bóg

blo - go - sła - wi, blo - go - sła - wi!
blo - go - sła - wi, blo - go - sła - wi!
blo - go - sła - wi, blo - go - sła - wi!
blo - go - sła - wi, blo - go - sła - wi!

7 Węgier, Polak dwa bratanki.

Sem, tem, rem, tem, na kutana! wszak od dawna znam Waćpana;
Sem mnie pobiera pokusa, Waćpanowi dać całusa.

Węgier, Polak dwa bratanki, i do korda i do szklanki,
Obaj zuchy, obaj zwawi, niech im Pan Bóg błogosławi.

Chociaż czasem i Sarmaty, jak to bywało przed laty,
Sem, kto zdrajca niechaj zginie; Narodowość polska słynie!

Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.

Chociaż chodzim trochę z kusa, jednak z polska nosim węża;
Polskie węży bardzo sławne, to zabytki starodawne.

Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.

Sem, tem, rem, tem, do pałasza, Węgier broni się nie strasza,
I do korda i do zbroi zawsze prawie gotów stoi.

Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.

A gdy staniemy w kwaterze, u jakiej młodej gosposi,
Gdy się Węgier do niej bierze, o co zechce ją uprosi.

Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.

Rurzeknie: prykrasna diwica, ty sem prosta, kieby świeca,
W całym Uhrach nie ma taki, ne kochaj ty sem szlapaki,
Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.

Budesz jadła, budesz pila, byleś tylko mne lubila.
Budesz sedet u mne doma, ne dam te widit nekoma.
Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.

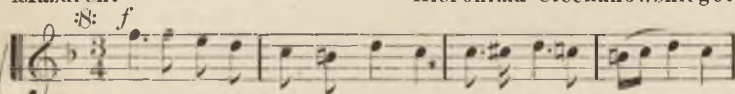
Golnim medu, lub tokaju, Truneczku naszeho kraju;
P'ry nas dziwce kimly lania, hopsa semta, basa, zania!
Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.

Nam szlapaki wan Moskali, Wlasnu zemlu odebrali;
Budem klasty, aż do smerty, Niech ich wozmą wszechne czerty!
Węgier, Polak dwa bratanki i t. d.


8. Nie tryumfuj dziewcze z młodu.

Mazurek.

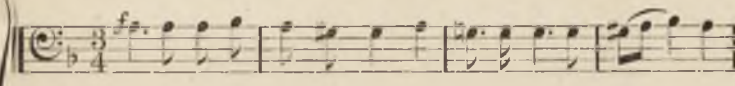
Hieronima Ciechanowskiego.

Musical notation for Tenor I, featuring a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 3/4 time signature. The melody begins with a forte dynamic marking. The lyrics are: "TEN. I. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du."

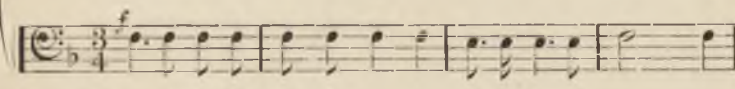
TEN. I. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du.

Musical notation for Tenor II, featuring a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 3/4 time signature. The melody begins with a forte dynamic marking. The lyrics are: "TEN. II. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du."

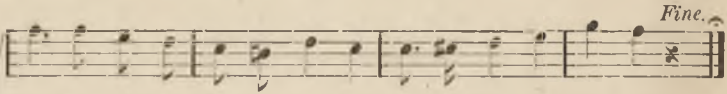
TEN. II. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du.

Musical notation for Bass I, featuring a bass clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 3/4 time signature. The melody begins with a forte dynamic marking. The lyrics are: "BASS I. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du."

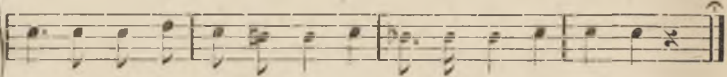
BASS I. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du.

Musical notation for Bass II, featuring a bass clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 3/4 time signature. The melody begins with a forte dynamic marking. The lyrics are: "BASS II. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du."

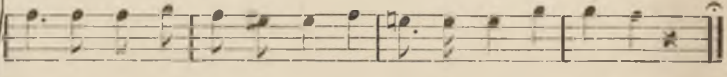
BASS II. Nie tryumfuj dziewcze z młodu że twe ser-ce z lo - - du.



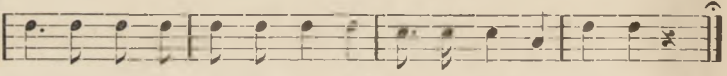
Nie przy-ganiaj wio-sny słoń-cu aż przy Ma-ja koń-cu



Nie przy-ganiaj wio-sny słoń-cu aż przy Ma-ja koń-cu



Nie przy-ganiaj wio-sny słoń-cu aż przy Ma-ja koń-cu.



Nie przy-ganiaj wio-sny słoń-cu aż przy Ma-ja koń-cu.

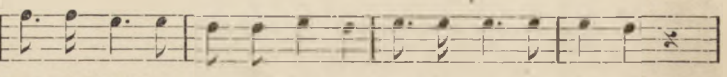
piu lento.



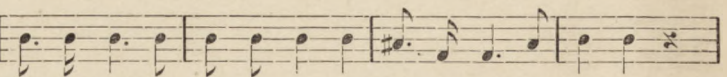
Zra-na ró-ża na ga-lę-zi, w pączku ser-ce wię-zi.



Zra-na ró-ża na ga-lę-zi, w pączku ser-ce wię-zi.



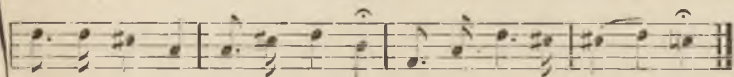
Zra-na ró-ża na ga-lę-zi, w pączku ser-ce wię-zi.



Zra-na ró-ża na ga-lę-zi, w pączku ser-ce wię-zi.



A w po - łudnie przecieź snadnie, i w nię mo - tyl wpa - dnie.



A w po - łudnie przecieź snadnie, i w nię mo - tyl wpa - dnie.



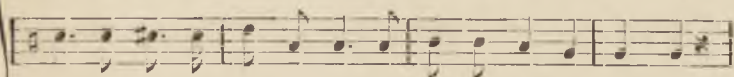
A w po - łudnie przecieź snadnie, i w nię mo - tyl wpa - dnie.



A w po - łudnie przecieź snadnie, i w nię mo - tyl wpa - dnie.



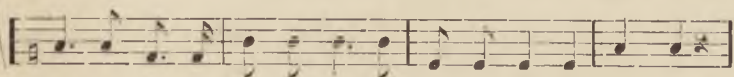
I na cie-bie bluszczu mło-dy, przyjdą nie-po-go-dy,



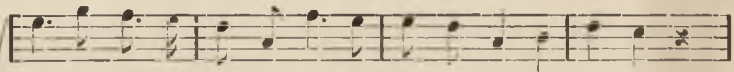
I na cie-bie bluszczu mło-dy, przyjdą nie-po-go-dy,



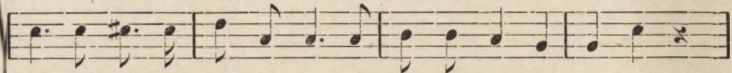
I na cie-bie bluszczu mło-dy, przyjdą nie-po-go-dy,



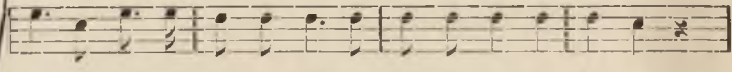
I na cie-bie bluszczu mło-dy, przyjdą nie-po-go-dy,



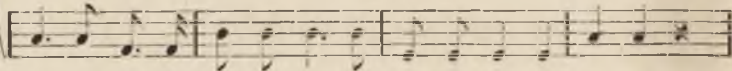
patrz więc wsparcia ko-ło cie-bie, chceszli zba-wić sie- bie.



patrz więc wsparcia ko-ło cie-bie, chceszli zba-wić sie- bie.



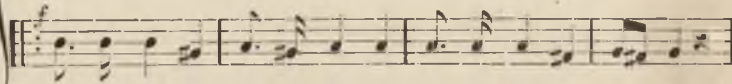
patrz więc wsparcia ko-ło cie-bie, chceszli zba-wić sie- bie.



patrz więc wsparcia ko-ło cie-bie, chceszli zba-wić sie- bie.



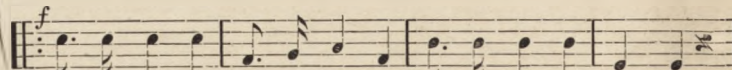
Dwie są dro - gi do zba-wie-nia, na tych szukaj cie - nia,



Dwie są dro - gi do zba-wie-nia, na tych szukaj cie - nia,

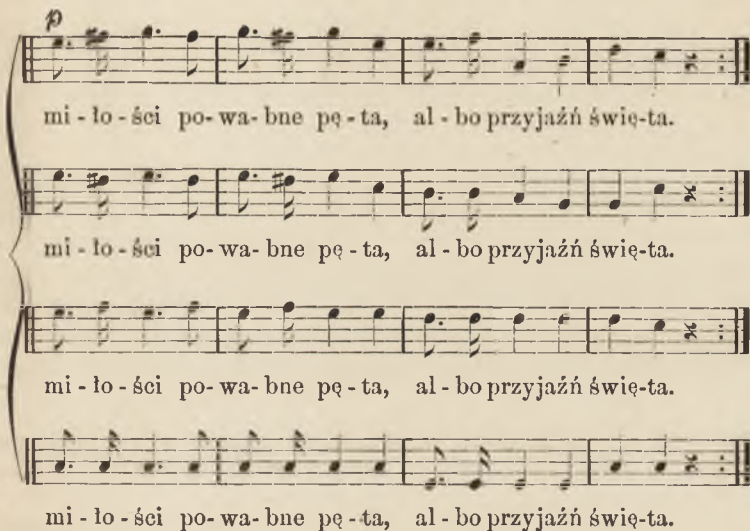


Dwie są dro - gi do zba-wie-nia, na tych szukaj cie - nia,



Dwie są dro - gi do zba-wie-nia, na tych szukaj cie - nia,

p



mi - lo - ści po - wa - bne pę - ta, al - bo przyjaźń świę - ta.

mi - lo - ści po - wa - bne pę - ta, al - bo przyjaźń świę - ta.

mi - lo - ści po - wa - bne pę - ta, al - bo przyjaźń świę - ta.

mi - lo - ści po - wa - bne pę - ta, al - bo przyjaźń świę - ta.

8. Nie trymfuj dziewcze z młodu.

Nie trymfuj dziewcze z młodu, Że masz serce z lodu,
Nie przyganiaj wiośnie słońca, Aż do maja końca.

Z rana róża na gałęzi W pączku serce więzi.
A w południe przecież snandnie, Motyl się doń wkradnie.

I na ciebie bluszczu młody, Przyjdą niepogody,
Patrz więc wsparcia koło ciebie, Chceszli zbawić siebie.

Dwie są drogi do zbawienia Na nich szukaj cienia,
Miłości powabne pęta, Albo przyjaźń święta.

9. Ostatnie pożegnanie.

Wolno.

Har. A. M.

Musical staff for Tenor I, treble clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *p*. Lyrics: Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia

TENOR I. Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia
Kró - tkie wza - je - mněj szczę - śli - wo - ści chwi - le

Musical staff for Tenor II, treble clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *p*. Lyrics: Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia

TENOR II. Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia
Kró - tkie wza - je - mněj szczę - śli - wo - ści chwi - le

Musical staff for Bass I, bass clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *p*. Lyrics: Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia

BASS I. Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia
Kró - tkie wza - je - mněj szczę - śli - wo - ści chwi - le

Musical staff for Bass II, bass clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *p*. Lyrics: Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia

BASS II. Ach, już się zbli - ża ta chwi - la roz - sta - nia
Kró - tkie wza - je - mněj szczę - śli - wo - ści chwi - le

Musical staff for Chorus, treble clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *f* and *p*. Lyrics: co mo - że wiecznie nas roz - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, jak sre - brzy - ste zdro - je; O, sro - gie

co mo - że wiecznie nas roz - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, jak sre - brzy - ste zdro - je; O, sro - gie

Musical staff for Chorus, treble clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *f*. Lyrics: co mo - że wiecznie nas roz - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, jak sre - brzy - ste zdro - je; O, sro - gie

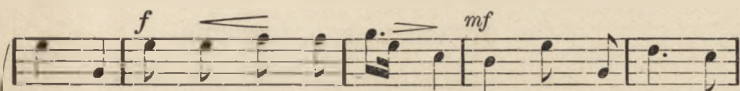
co mo - że wiecznie nas roz - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, jak sre - brzy - ste zdro - je; O, sro - gie

Musical staff for Chorus, treble clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *f*. Lyrics: co mo - że wiecznie nas roz - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, jak sre - brzy - ste zdro - je; O, sro - gie

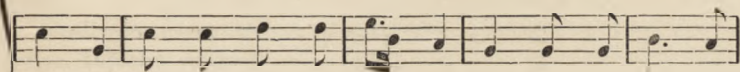
co mo - że wiecznie nas roz - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, jak sre - brzy - ste zdro - je; O, sro - gie

Musical staff for Chorus, treble clef, 2/4 time, key of D major. Dynamics: *f*. Lyrics: co mo - że wiecznie nas r z - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, j k sre brzy - ste zdro - je; O, sro - gie

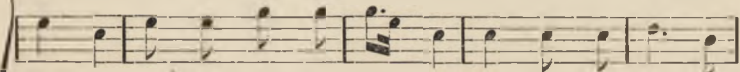
co mo - że wiecznie nas r z - łą - czyć z so - bą! Mo - że o - mi - nę - ly szyb - ko, j k sre brzy - ste zdro - je; O, sro - gie



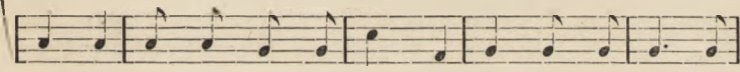
sta - tnie są te po - że - gna - nia mo - że o - sta - tni
mę - ki o, nie - szczę - sne ża - le, ach jak - że cię - żko



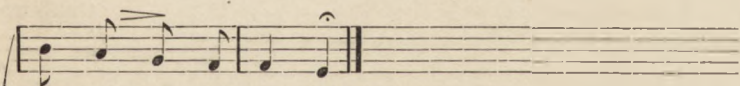
sta - tnie są te po - że - gna - nia mo - że o - sta - tni
mę - ki o, nie - szczę - sne ża - le, ach jak - że cię - żko



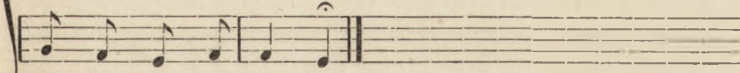
sta - tnie są te po - że - gna - nia mo - że o - sta - tni
mę - ki o, nie - szczę - sne ża - le, ach jak - że cię - żko



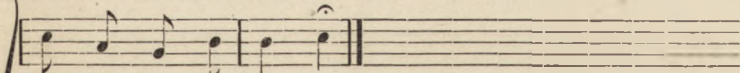
sta - tnie są te po - że - gna - nia mo - że o - sta - tni
mę - ki o, nie - szczę - sne ża - le, ach jak - że cię - żko



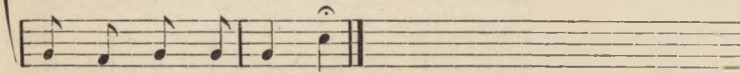
raz mó - wi - my z so - bą!
ra - nią ser - ce mo - je.



raz mó - wi - my z so - bą!
ra - nią ser - ce mo - je.



raz mó - wi - my z so - bą!
ra - nią ser - ce mo - je.



raz mó - wi - my z so - bą!
ra - nią ser - ce mo - je.

9. Ostatnie pożegnanie.

Ach już się zbliża ta chwila rozstania,
Co może wiecznie nas rozłączyć z sobą!
Może ostatnie są te pożegnania,
Może ostatni raz mówimy z sobą.

Krótkie wzajemnej szczęśliwości chwile
Minęły szybko, jak srebrzyste zdroje;
O, srogie męki, o, nieszczęsne zale,
Ach jakże ciężko ranią serce moje.

Z tobą już giną nadzieje, rozkosze,
Zostawiam tylko wielką serca zgubę,
Jedynie tylko o to niebios proszę,
By dały mężtwo przetrzymać tę próbę.

Ach pomnij o mnie! Oto w twoje progi
Przyszedłem złożyć mej przyjaźni chęci;
Niechaj ci szczęście sypie kwiat pod nogi!
Bywaj mi zdrową! i miej mię w pamięci!

10. Świtezianka.

Amabile.

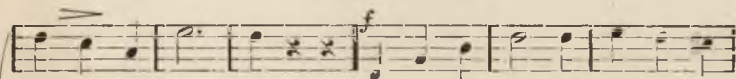
Guniewicz.

TEN. I. Ja-kiż to chło-piec pię-kny i mło-dy, ja-ka to
Ka-żdą noc pra-wie, o jednej po-rze, pod tym się

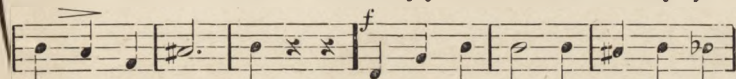
TEN. II. Ja-kiż to chło-piec pię-kny i mło-dy, ja-ka to
Ka-żdą noc pra-wie, o jednej po-rze, pod tym się

BASS I. Ja-kiż to chło-piec pię-kny i mło-dy, ja-ka to
Ka-żdą noc pra-wie, o jednej po-rze, pod tym się

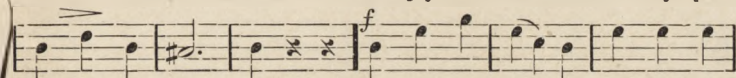
BASS II. Ja-kiż to chło-piec pię-kny i mło-dy, ja-ka to
Ka-żdą noc pra-wie, o jednej po-rze, pod tym się



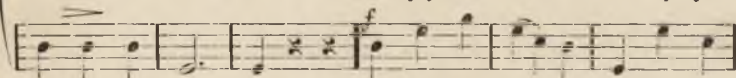
o-bok dzie - wi - ca? Brze - ga - mi si - nój Świ - te - zi
wi - dzą modrze - wiem. Młody jest strzelcem w tu - tejszym



o-bok dzie - wi - ca? Brze - ga - mi si - nój Świ - te - zi
wi - dzą modrze - wiem. Młody jest strzelcem w tu - tejszym



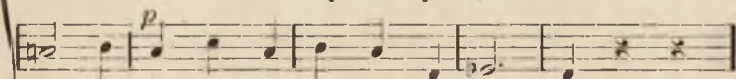
o bok dzie - wi - ca? Brze - ga - mi si - nój Świ - te - zi
wi - dzą modrze - wiem. Młody jest strzelcem w tu - tejszym



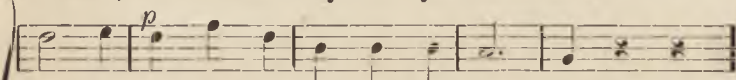
o-bok dzie - wi - ca? Brze - ga - mi si - nój Świ - te - zi
wi - dzą modrze - wiem. Młody jest strzelcem w tu - tejszym



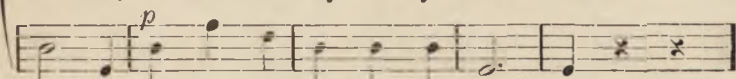
wo - dy i - dą przy świe - tle księ - ży - ca.
bo - rze; A kto dziewczy - na? ja nie - wiem.



wo - dy i - dą przy świe - tle księ - ży - ca.
bo - rze; A kto dziewczy - na? ja nie - wiem.



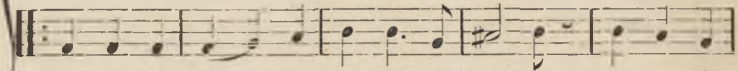
wo - dy i - dą przy świe - tle księ - ży - ca.
bo - rze; A kto dziewczy - na? ja nie - wiem.



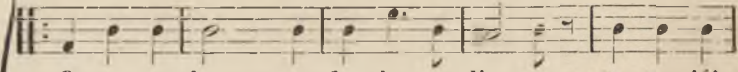
wo - dy i - dą przy świe - tle księ - ży - ca.
bo - rze; A kto dziewczy - na? ja nie - wiem.



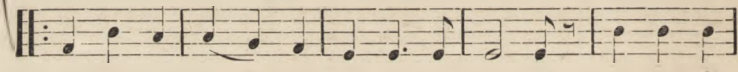
O - na mu z ko - sza da - je ma - li - ny, a on jój
Skąd przyszła? dar - mo śle-dzić kto pra-gnie, gdzie u-szła?



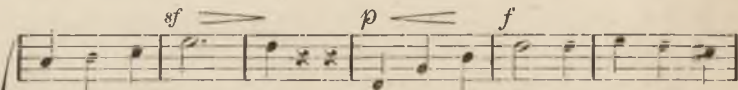
O - na mu z ko - sza da - je ma - li - ny, a on jój
Skąd przyszła? dar - mo śle-dzić kto pra-gnie, gdzie u-szła?



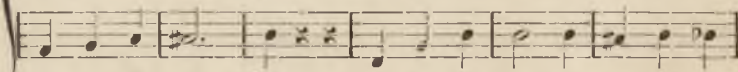
O - na mu z ko - sza da - je ma - li - ny, a on jój
Skąd przyszła? dar - mo śle-dzić kto pra-gnie, gdzie u-szła?



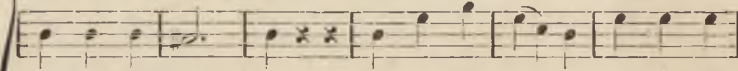
O - na mu z ko - sza da - je ma - li - ny, a on jój
Skąd przyszła? dar - mo śle-dzić kto pra-gnie, gdzie u-szła?



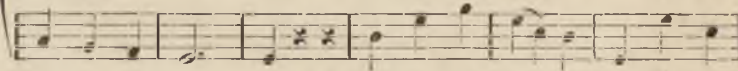
kwia-ty do wian - ka; Pewnie ko-chankiem jest tój dzie-
nikt jój nie zba - da. Jak mo-kry jaskier wschodzi na



kwia-ty do wian - ka; Pewnie ko-chankiem jest tój dzie-
nikt jój nie zba - da. Jak mo-kry jaskier wschodzi na



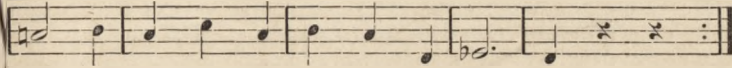
kwia-ty do wian - ka; Pewnie ko-chankiem jest tój dzie-
nikt jój nie zba - da. Jak mo-kry jaskier wschodzi na



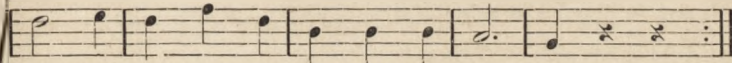
kwia-ty do wian - ka; Pewnie ko-chankiem jest tój dzie-
nikt jój nie zba - da. Jak mo-kry jaskier wschodzi na



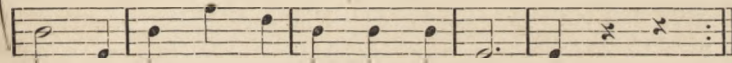
wczy-ny, mo - że to je - go ko chan - ka.
ba-gnie, jak o - gnik no - cny prze - pa - da.



wczy-ny, mo - że to je - go ko-cha - ka.
ba-gnie, jak o - gnik no - cny prze - pa - da.



wczy-ny, mo - że to je - go ko-cha - ka.
ba-gnie, jak o - gnik no - cny prze - pa - da.



wczy-ny, mo - że to je - go ko-cha - ka.
ba-gnie, jak o - gnik no - cny prze - pa - da.

10. Świtezianka.

1. Jakież to chłopiec piękny i młody? Jaka to obok dziewica? Brzegami sinej Świtezi wody Idą przy świetle księżycy? — Ona mu z kosza daje maliny, A on jej kwiatki do wianka; Pewnie kochankiem jest tej dziewczyny Może to jego kochanka.

2. Każdą noc prawie, o jednej porze, Pod tym się widzą mdrzewiem. Młody jest strzelcem w tutejszym borze; A kto dziewczyna? ja niewiem. Skąd przyszła? darmo śledzić kto pragnie, Gdzie uszła? nikt jej nie zbada. Jak mokry jaskier wschodzi na bagnie, Jak ognek nocny przepada.

3. Powiedz mi piękna, luba dziewczyno, Na co nam te tajemnice? Jaką przybiegłaś do mnie drożyną? Gdzie dom twój, gdzie są rodzice? Minęło lato, żółtkniały liścia I dżdżysta nadchodzi pora: Zawsze nam czekać twojego przyjścia, Na dzikich brzegach jeziora?

4. Zawsze po kniejach, jak sarna płocha, Jak upiór, błądzisz w noc ciemną? Zostań się lepiej z tym, kto cię kocha, Zostań się, o luba, ze mną! Chateczka moja ztąd niedaleka Pośrodku gęstej laszczyny; Jest tam dostatkiem owoców, mleka, Jest tam dostatkiem zwierzyny.

5. „Stój — stój” odpowie — „hardy młokosie, Pomnę, co ojciec rzekł stary: Słowicze wdzięki w mężczyzny głosie, A w sercu lisie zamiary. Więcej się waszej obłudy boję, Niż w zmienne ufam zapalę; Możebym próśby przyjęła twoje: Ale czy będziesz mi stały?”

6. Chłopiec przyklęknął, chwycił w dłoń piasku, Piekielne wzywał potęgi, Kłął się przy świetnym księżycu blasku — Lecz czy dochowa przysięgi? Dochowaj, strzelcze, to moja rada: Bo kto przysięgę naruszy, Ach biada jemu, za życia biada! Ach biada jego złej duszy!

7. To mówiąc, dziewczka więcej nie czeka, Wieniec włożyła na skronie, I pożegnawszy strzelca z daleka, Na zwykłe uchodzi błonie. Próżno się za nią strzelec pomyka: Rączym wybiegom nie sprostał; Znikła, jak lekki powiew wietrzyka, A on sam jeden pozostał.

8. Sam został, dziką powraca drogą, Ziemia uchyla się grząska, — Cisza w około, tylko pod nogą Zwiędła szeleszcze gałązka. Idzie nad wodą, błędny krok niesie, Błędniemi strzela oczyma: W tem wiatr zaszumił po gęstym lesie — Woda się burzy i wzdyma.

9. Barzy się, wzdyma, pękają tonie, O niesłychane zjawiska! Po nad srebrzyste Świtezi błonie Dziewicza piękność wytryska. Jej twarz, jak róży blade zawoje, Skropione jutrzeńki łezką, Jako mgła lekka, tak lekkie stroje, Obwiałę postać niebieską.

10. „Chłopcze mój piękny, chłopcze mój młody, — Zanuci czule dziewczica, — Po co w około Świtezi wody Błądzisz przy świetle księżycu? Po co żałujesz dzikiej wietrznicy, Która cię zwabia w te knieje, Zawraca głowę, rzuca w tęsknicy, I może jeszcze się śmieje?”

11. „Daj się namówić czułym wyrazem: Porzuć wzdychania i żale, Do mnie tu, do mnie! tu będziem razem, Po wodnym płaść kryształ. Czy zechcesz, niby jaskółka chyłka Oblicze tylko wód muskać, Czy zdrów jak rybka, wesół jak rybka, Cały dzień ze mną się pluskać.” —

12. „A na noc w łożu srebrnej topieli, Pod namiotami zwierciadeł, Na miękkiej wodnych lilijek bieli, Śród boskich usnąć widziadeł.” W tem z zasłon błysną piersi tabędzie, — Strzelec w ziemię patrzy skromnie, Dziewica w lekkim zbliża się pędzie, I „Do mnie, — woła, — pójdź do mnie!”

13. I na wiatr lotne rzuciwszy stopy, Jak tęcza śmiga w krąg wielki, To znowu siekąc wodne zatopy, Srebrnemi pryska kropelki. Podbiega strzelec — i staje w biegu — I chciałby skoczyć — i nie chce; W tem modra fala, prysnąwszy z brzegu Zlekką mu w stopy załechce.

14. I tak go łechce i tak go znęca, Tak się w nim serce rozplywa, Jak gdy tajemnie rękę młodzieńca Ścisnie kochanka wstydliwą. Zapomniał strzelec o swej dziewczynie, Przysięgą pogardził świętą, Na zguby oślep bieży w głębinie, Nową zwabiony ponętą.

15. Bieży i patrzy, patrzy i bieży, Niesie go wodne przezworze; Już z dala suchych odbiegł wybrzeży, Na średnem igrze jeziorze. I już dłoń śnieżną w swej ciśnie dłoni, W pięknych licach topi oczy, Ustami usta rozane goni, I skoczne okręgi toczy.

16. Wtem wietrzyk świsnął, obłoczek pryska, Co ją w łudzącym krył blasku, — Poznaje strzelec dziewczynę zbliśka, — Ach, to dziewczyna z pod lasku! A gdzie przysięga? gdzie moja rada? Wszak kto przysięgę naruszy, Ach biada jemu, za życia biada, I biada jego złej duszy!

17. „Nie tobie igrać przez srebrne tonie, Lub nurkiem pluśkać w głąb jasną: Surowa ziemia ciało pochłonie, Oczy twe zwirem zagasną. A dusza przy tem świadomem drzewie Niech lat doczeka tysiąca; Wiecznie piekielne cierpiąc żarzewie, Nie ma czem zgasić gorąca.”

18. Słyszy to strzelec, błędny krok niesie, Błędniemi rzuca oczyma, A wicher szumi po gęstym lesie, Woda się burzy i wzdyma. Burzy się, wzdyma i wre aż do dna, Kręconym nurtem pochwyca, Roztwiera paszczę otchłan podwodna, Ginie z młodzieńcem dziewica.

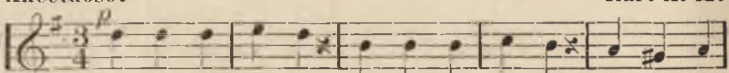
19. Woda się dotąd burzy i pieni; Dotąd przy świetle księżycza, Snuje się para znikomych cieni: Jest to z młodzieńcem dziewica. Ona po srebrnem płasza jeziorze, On pod tym jęczy modrzewiem. Kto jest młodzieniec? strzelcem był w borze, A kto dziewczyna? ja nie wiem.

A. Mickiewicz.

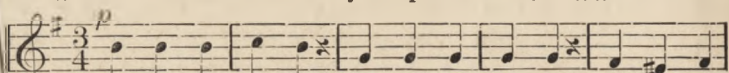
11. Prawdziwa miłość.

Affectuoso.

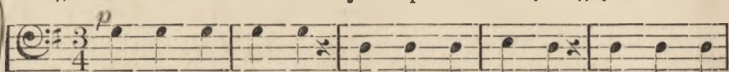
Har. A. M.



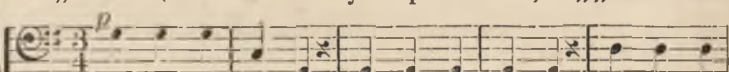
TEN. I. W pielgrzymiędzacie dzie-wi - ca mło-da przyszła gdzie
„Niech będzie Jezus Chrystus pochwalon;” — „Na wie-ki



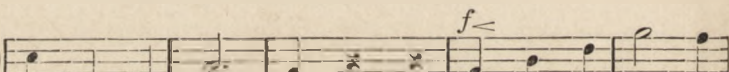
TEN. II. W pielgrzymiędzacie dzie-wi - ca mło-da przyszła gdzie
„Niech będzie Jezus Chrystus pochwalon;” — „Na wie-ki




BASS I. W pielgrzymiędzacie dzie-wi - ca mło-da przyszła gdzie
„Niech będzie Jezus Chrystus pochwalon;” — „Na wie-ki



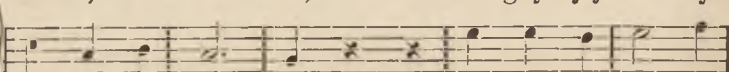
BASS II. W pielgrzymiędzacie dzie-wi - ca mło-da przyszła gdzie
„Niech będzie Jezus Chrystus pochwalon;” — „Na wie-ki



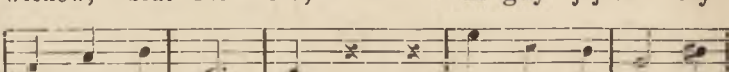
klasztor wśród bo - ru przy-szła do fór - ty
wieków, ” ” brat rze - cze; A gdy jój wo - czy



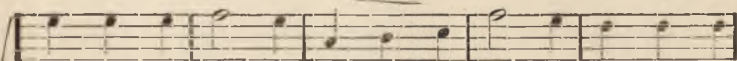
klasztor wśród bo - ru przy-szła do fór - ty
wieków, ” ” brat rze - cze; A gdy jój wo - czy



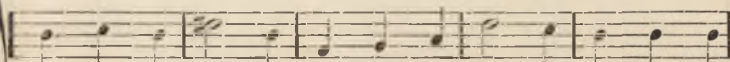
klasztor wśród bo - ru przy-szła do fór - ty
wieków, ” ” brat rze - cze; A gdy jój wo - czy



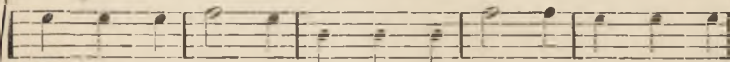
klasztor wśród bo - ru przy-szła do fór - ty
wieków, ” ” brat rze - cze; A gdy jój wo - czy



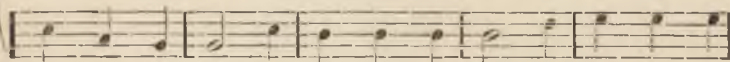
z nie-śmie - łą dło - nią po - cią - gnie sznu - rek, dzwon - ki za -
spoj - rzał nie śmia - ło, gwał - to - wnie w pier - si ser - ce za -



z nie-śmie - łą dło - nią po - cią - gnie sznu - rek, dzwon - ki za -
spoj - rzał nie śmia - ło, gwał - to - wnie w pier - si ser - ce za -

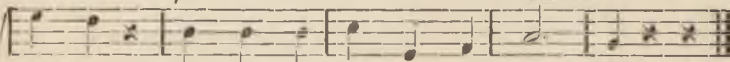


z nie-śmie - łą dło - nią po - cią - gnie sznu - rek, dzwon - ki za -
spoj - rzał nie śmia - ło, gwał - to - wnie w pier - si ser - ce za -

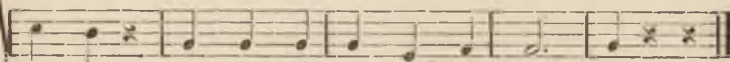


z nie-śmie - łą dło - nią po - cią - gnie sznu - rek, dzwon - ki za -
spoj - rzał nie śmia - ło, gwał - to - wnie w pier - si ser - ce za -

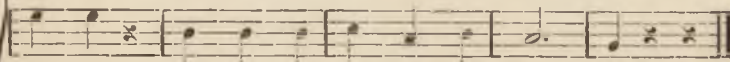
p



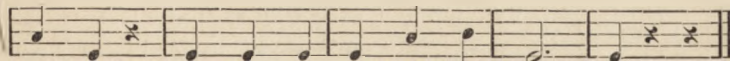
dzwonią, wy - szedł brat smu - tny z kla - szto - ru.
drża - ło, iza smu - tna z o - czu po - cie - cze.



dzwonią, wy - szedł brat smu - tny z kla - szto - ru.
drża - ło, iza smu - tna z o - czu po - cie - cze.



dzwonią, wy - szedł brat smu - tny z kla - szto - ru.
drża - ło, iza smu - tna z o - czu po - cie - cze.



dzwonią, wy - szedł brat smu - tny z kla - szto - ru.
drża - ło, iza smu - tna z o - czu po - cie - cze.

11. Prawdziwa miłość.

1. W pielgrzymiej szacie dziewica młoda Przyszła gdzie klasztor wśród boru przyszła do fôrty z nieśmiałą dłońią Pociągnie sznurek, dzwonki zadzwonią, Wyszedł brat smutny z klasztoru.

2. „Niech będzie Jezus Chrystus pochwalon;” — „Na wieki wieków,”” brat rzece; A gdy jej w oczy spojrział nieśmiało, Gwałtownie w piersi serce zadrżało, Łza smutna z oczu pociecze.

3. Spuściwszy w ziemię nieśmiałe oko, Spyta dziewica w pokorze: „O, powiedz ojcze, czy nie wiesz czasem, Czy mój tu-luby między tym lasem, Nie mieszka w smutnym klasztorze?”

4. „„Po czemże mógłbym, piękna dziewico, poznać twojego kochanka?”” „O po włosianem jego odzieniu, i po niebieskiem jego spojrzeniu, milszem od wiosny poranka.”

5. „„Darmo go darmo szukasz, dziewico,”” Rzekł jej braci-szek żałośnie; „„Dawno go dawno niemasz na świecie, Grobowy kamień piersi mu gniecie, A na kamieniu mech rośnie.

6. Widzisz to smutne oko za kratą, Tu on żył długo w tej celi. Tu zawsze we łzach, zawsze w tęsknicy, Płacząc go srogość jakiejś dziewicy, Poszedł do wiecznej pościeli.

7. Z grobowym dźwiękiem, z żałosnym jękiem, Sześciu go braci pospołu Smutnie zaniósło do tej mogiły, A łzy niejedne piasek zwilżyły, Nim go spuszczone do dołu.””

8. „Ty już nie żyjesz!” krzyknie dziewica, „Nie dla mnie szczęście na świecie; Nie mam nadziei zbawienia w niebie, Serce me twardsze było dla ciebie, Niż kamień co pierś ci gniecie.

9. „„Nie płacz, dziewico, módl się zań raczej, Próżno za zmarłych łzy płyną; wdzięki twe zniszczy żałość głęboka, Łzy częste zniszczą blask twego oka, Nie płacz, ach nie płacz dziewczyno.

10. „Ach pozwól ojcze, pozwól mi płakać, Nie wstrzymuj żalu mojego! Niech zniszczy wdzięki żałość głęboka, Niech zgaśnie wiecznie blask mego oka Zylałam i umrę dla niego.

11. Jak świat szeroki, nikt mnie nie kocha, Ani tak mocno i szczerze; W każdej mnie kochał niezmiennej dobre, Ach pójdę, pójdę, na jego grobie Łzy mu poświęcę w ofierze.

12. „,,Wstrzymaj się córko, wstrzymaj żyj rzewne, Żalność unosi cię zbyt; Ni ranna rosa, ni deszcz wiosenny Nie wskrzeszą kwiatka, gdy już raz zwiędły, Nigdy już więcej nie kwitnie.

13. Jako ptak lotny radość przed nami Ucieka skrzydły swoim; Błądzi, kto w smutku ciągle zostaje, Porzuć, dziewczyno te ży i żale, Goń za radością na ziemi.””

14. „Ojcie kochany, wesele dla mnie Wiecznie na ziemi ustało. Chociażbym miała przez sądy Boże, Cierpieć, cokolwiek wycierpieć może, Za grzech mój byłoby mało!

15. Gdzieżeś o miły, gdzieżeś o drogi? W surowej ziemi głęboko! Nie słyszysz wiatru, który w tej dobie Szumiąc po drzewach, po twoim grobie, Kołysze trawę wysoką!

16. Nigdy już Ciebie nie ujrzę więcej, Nigdy nie siądę przy tobie! Ach gdzież są twoje lica śnieżyste? Gdzie twoje oczy, te promieniste? Wszystko, ach wszystko śpi w grobie!”

17. „,,Dziewico, niech się żal twój ostodzi, Nie oddawaj się rozpaczy! Pomnij, jakimi są ludzie młodzi, Chwila zapala, chwila ich chołdzi, Dziś tak, a jutro inaczej.

18. Kto wie, czy czasem i twój kochanek, Pomimo danego słowa, Nie był i tobie może niestałym, Wierz mi, ma córko, młodych zapalę, Są jak pogoda marcowa!””

19. „Ach nie mów tego, nie mów mi więcej, Ach, co za słowa zabójcze! Ach, szczerze były jego zapalę! On by mi kiedy miał być niestałym? O, nie mów tego, mój ojeze!

20. A gdy przypadło z przeznaczeń na mnie, Że już go ziemia przykryła, Pójdę na puszcę jaką głęboką, Tam, gdzie mnie ludzkie nie ujrzy oko, Zbrodnię zagładzić pokutą!

21. Lecz pokaż wprzód, gdzie go schowano; Popłacę nad nim przez chwilę; Pójdę go błagać modły mojemu, Odwilżyć łzami ach gorącemi Trawę na jego mogile;”

22. „,,Spoczynek tobie bardziej przystoi, Północna już przyszła pora. Niebo czarnemi zaszło chmurami, Słyszysz, jak wicher trzęsie oknami, Spocznij w przysionku klasztoru.””?

23. „Ach, puść mnie ojeze, nie mogę czekać, Godziny, ni pół godziny! Chociaż deszcz pada, choć wicher wieje. Deszcz, chociaż cały świat dziś zaleje, Nie zdoła obmyć mej winy!”

24. „„Powróć dziewczyno, smutek skończony, Patrz na mnie najmilsza moja! Ten żalowany, ten oplakany, Ten, który dawniej przez cię wygnany, Twój miły, to ja, ach to ja!

25. Pewny zanadto twej nienawiści Zaszedłem w kraj ten daleki; Już i mnie miała zakonna krata Od wzgardzonego na wieki świata, Od ciebie dzielić na wieki!

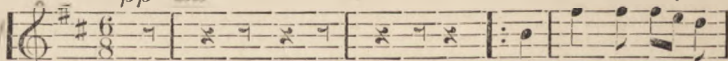
26. Lecz jeszcze rok mój nie upłyniony, Przez który byłem na próbie; Jeśli twe serce dla mnie jest skłonne, Opuszczę klasztor, suknie zakonne, — Pójdę żyć wiecznie przy tobie!”

27. „O Boże! Boże! wieczno ci dzięki, I żal i smutek się kończy! Opuść ten klasztor, suknie zakonne, Oddam ci serce do ciebie skłonne, I śmierć nas tylko rozłączy.”

12. Na Wodzie.

Allegretto *pp solo*

F. Mendelsohn Bartholdy.



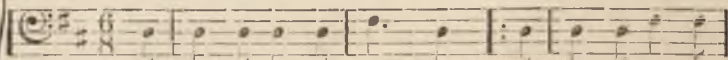
TENOR I.

Na krań-cu wi-dno
Wil - go-tny powiew



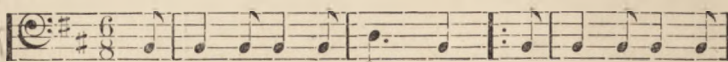
TENOR II.

Na krań-cu wi-dno krę - - gu Na krań-cu wi-dno
Wil - go-tny powiew



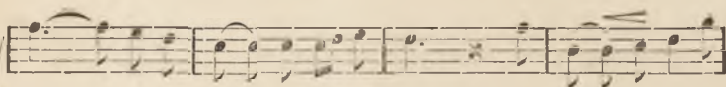
BASS I.

Na krań-cu wi-dno krę - - gu Na krań-cu wi-dno
Wil - go-tny powiew

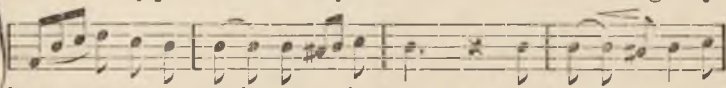


BASS. II

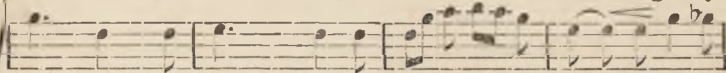
Na krań-cu wi-dno krę - - gu Na krań-cu wi-dno
Wil - go-tny powiew



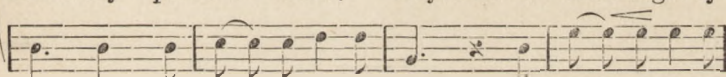
krę - gu ry - su - ją posta - cie swe po - tę - żne mury
mar - szczy powierzchnię sinych fal i ciche odgło - sy



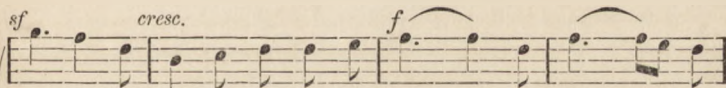
krę - gu ry - su - ją posta - cie swe po - tę - żne mury
mar - szczy powierzchnię sinych fal i ciche odgło - sy



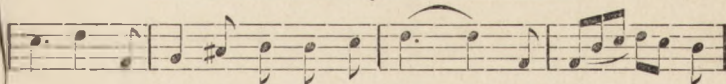
krę - gu ry - su - ją po - sta - cie swe po - tę - żne mury
mar - szczy powierz - chnią sinych fal i ciche odgło - sy



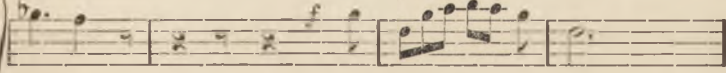
krę - gu ry - su - ją posta - cie swe po - tę - żne mury
mar - szczy powierzchnię sinych fal i ciche odgło - sy



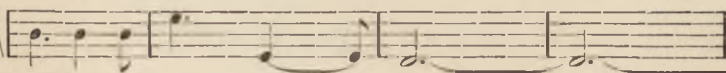
sf mia - sta o - snu - te w wieczornej mgle o - snu - te
cresc. wio - sel u - no - si w o - błoczną dal u - no - si



f mia - sta o - snu - te w wieczornej mgle o - snu te
wio - sel u - no - si w o - błoczną dal u - no si



mia - sta o - snu - te w wie
wio - sel u - no - si w o



mia - sta o - snu - te w wie
wio - sel u - no - si w o

The image shows a musical score for a song, consisting of four staves of music. The lyrics are written below the notes. The first staff begins with a piano (*pp*) dynamic marking. The lyrics are: "w wie - czor - nej mgle. / w o - bło - czną dal." The second staff continues: "w wie - czor - nej w wie - czor - nej mgle. / w o - bło - czną w o - bło - czną dal." The third staff continues: "czor - nej o - snu - te w wie - czor - nej mgle. / bło - czną u - no - si w o - bło - czną dal." The fourth staff concludes with: "- czor - nej mgle. / - bło - czną dal."

12. Na Wodzie.

Na krańcu widnokregu, rysują postacie swe
Potężne mury miasta, osnute w wieczornej mgle.

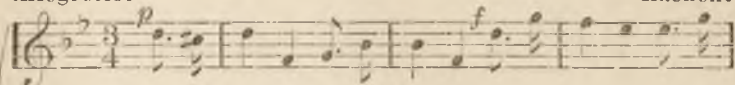
Wilgotny powiew marszczy powierzchnię sinych fal,
I ciche odgłosy wiosł u nosi w obłoczną dal.

Raz jeszcze słońko rozsiało blaski złocistych farb,
I ukazało brzegi, gdzie stracił najdroższy skarb.

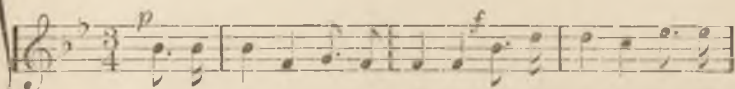
13. Śpiew w Górach.

Allegretto.

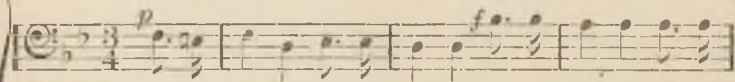
Küicken.



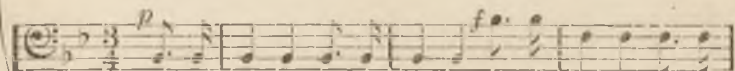
TENOR I. Na wy - nosłym stojąc szczycie, po-dzi-wiajmy widok



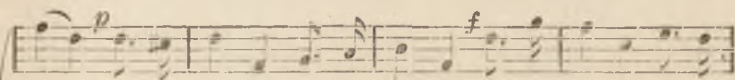
TENOR II. Na wy - nosłym stojąc szczycie, po-dzi-wiajmy widok



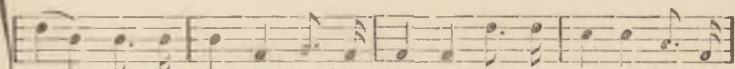
BASS I. Na wy - nosłym stojąc szczycie, po-dzi-wiajmy widok



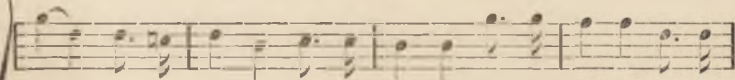
BASS II. Na wy - nosłym stojąc szczycie, po-dzi-wiajmy widok



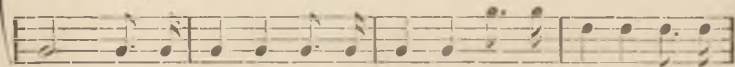
ten, Chmurki pły-ną po błę - ki - cie du-sza w luby wpada



ten; Chmurki pły-ną po błę - ki - cie du-sza w luby wpada



ten; Chmurki pły-ną po błę - ki - cie du-sza w luby wpada



ten; Chmurki pły-ną po błę - ki - cie du-sza w luby wpada

sen. Ro - je kwiatów na do - li - nie, ro - je pta-szą po krze-

sen. Ro - je kwiatów na do - li - nie, ro - je pta-szą po krze-

sen. Ro - je kwiatów na do - li - nie, ro - je pta-szą po krze-

sen. Ro - je kwiatów na do - li - nie, ro - je pta-szą po krze-

wi-nie, wszędzie ży-cie wszędzie śpiewy jak roz-kosznie tam. *rit.*

wi-nie, wszędzie ży-cie wszędzie śpiewy jak roz-kosznie tam.

wi-nie, wszędzie ży-cie wszędzie śpiewy jak roz-kosznie tam.

wi nie, wszędzie ży-cie wszędzie śpiewy ja roz-kosznie tam.

Žywiej.

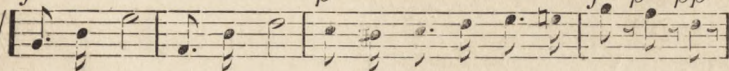
f

p

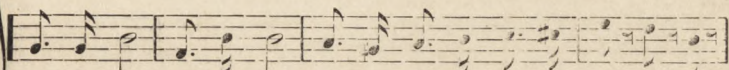
f

p

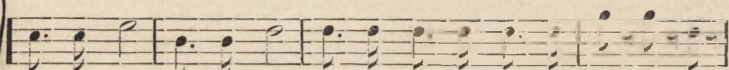
pp



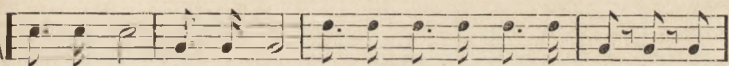
Hej-že ha, hej-že ha, ha ha ha ha ha ha ha ha ha



Hej-že ha, hej-že ha, ha ha ha ha ha ha ha ha ha

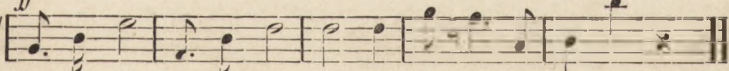


Hej-že ha, hej-že ha, ha ha ha ha ha ha ha ha ha

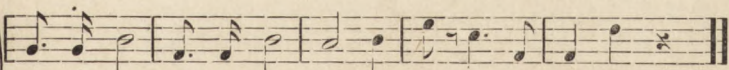


Hej-že ha, hej-že ha, ha ha ha ha ha ha ha ha ha

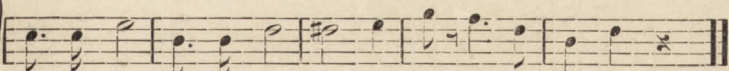
ff



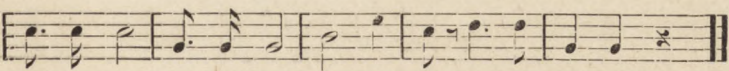
hej-že ha, hej-že ha, hej ha ha hej ha ha ha.



hej-že ha, hej-že ha, hej ha ha hej ha ha ha.



hej-že ha, hej-že ha, hej ha ha hej ha ha ha.



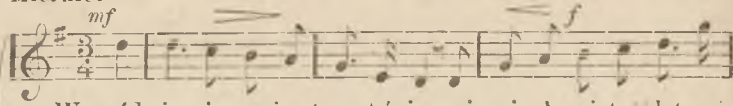
hej-že ha, hej-že ha, hej ha ha hej ha ha ha,

14. Modlitwa w Lesie.

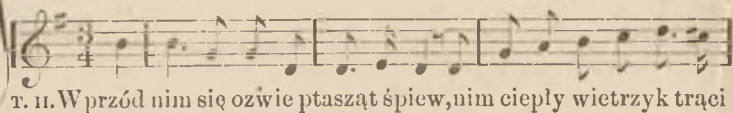
Fr. Abt. Słowa St. Pallana.

Miernie.

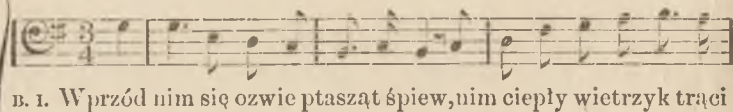
mf



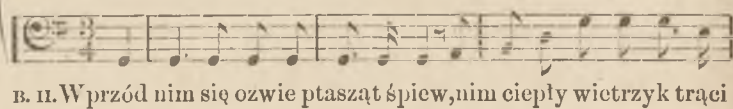
T. I. Wprzód nim się ozwie ptasząt śpiew, nim ciepły wietrzyk trąci



T. II. Wprzód nim się ozwie ptasząt śpiew, nim ciepły wietrzyk trąci




B. I. Wprzód nim się ozwie ptasząt śpiew, nim ciepły wietrzyk trąci

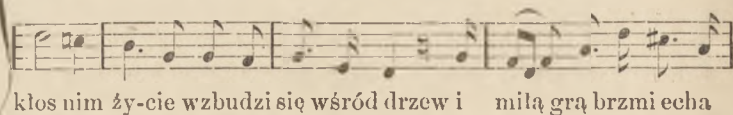


B. II. Wprzód nim się ozwie ptasząt śpiew, nim ciepły wietrzyk trąci

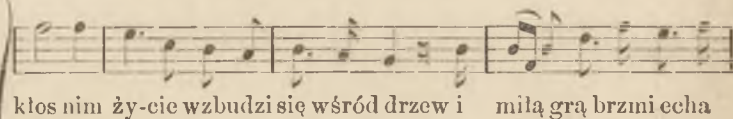
p



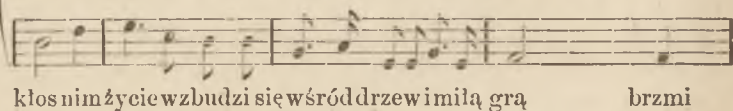
kłos nim ży-cie wzbudzi się wśród drzew i miłą grą brzmi echa



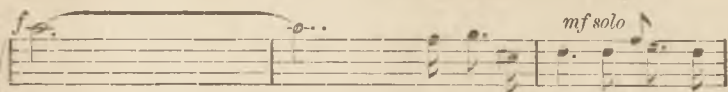
kłos nim ży-cie wzbudzi się wśród drzew i miłą grą brzmi echa



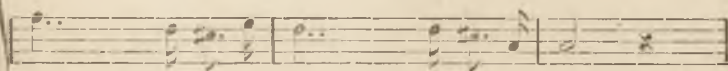
kłos nim ży-cie wzbudzi się wśród drzew i miłą grą brzmi echa



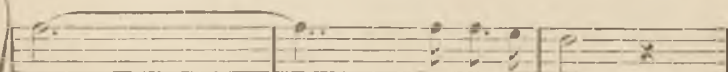
kłos nim życie wzbudzi się wśród drzew i miłą grą brzmi



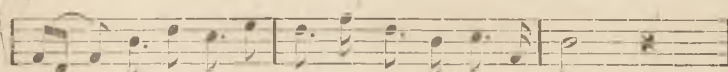
głos brzmi e-cha głos nim wstana



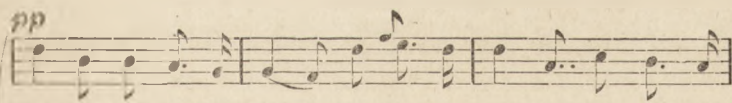
głos i mi-lą gra brzmi e-cha głos



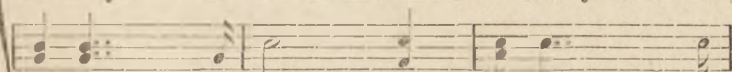
głos brzmi e-cha głos



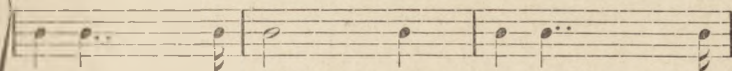
e - cha głos i mi-lą gra brzmi znowu e-cha głos



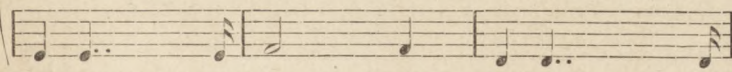
zo-rze już o - ko Bo - że nim wsta-na zo-rze już o - ko



nim wsta - na zo - rze już o - ko



nim wsta - na zo - rze już o - ko



nim wsta - na zo - rze już o - ko

Bo - że opatrzny nam spo-so - bi los opatrzny nam spo-so - bi

Bo - że opatrzny nam spo - so - bi

Bo - że opatrzny nam spo - so - bi

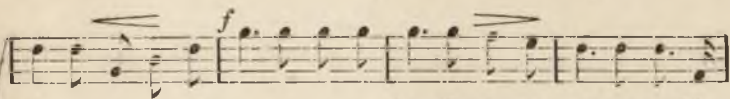
Bo - że opatrzny nam spo - so - bi

p *mf* *p*
los.Nim wstaną zorze już o-ko Boże, nim wstaną zorze już o-ko

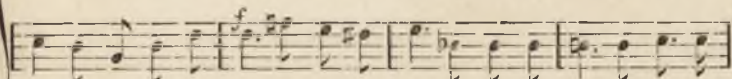
los.Nim wstaną zorze już o-ko Boże, nim wstaną zorze już o-ko

los.Nim wstaną zorze już o-ko Boże, nim wstaną zorze już o-ko

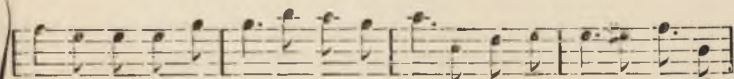
los.Nim wstaną zorze już o-ko Boże, nim wstaną zorze już o-ko



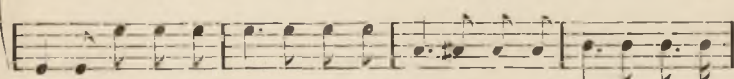
Bo - że o - patrzny nam sposo - bi los, Opatrzny nam sposo - bi



Bo - że o - patrzny nam sposo - bi los, Opatrzny nam sposo - bi



Bo - że o - patrzny nam sposo - bi los, Opatrzny nam sposo - bi



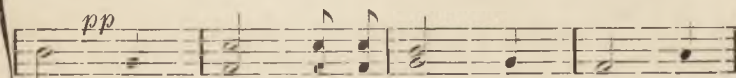
Bo - że o - patrzny nam sposo - bi los, Opatrzny nam sposo - bi

Solo

rit.



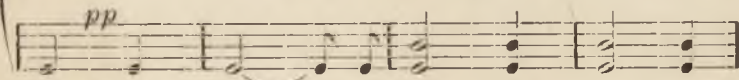
los. Stworzeniem Bóg obmy - śła los, ob - my - śła



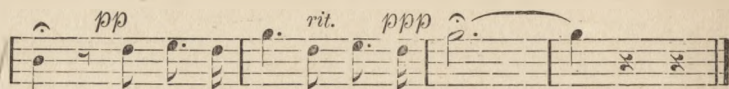
los. Stwo - rze - niem Bóg ob - my - śła



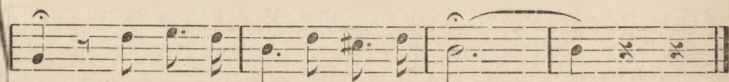
los. Stwo - rze - niem Bóg, Stworzeniem Bóg obmyśla



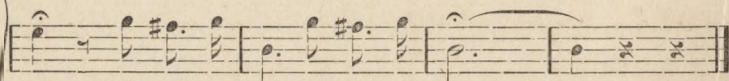
los. Stwo - rze - niem Bóg ob - my - śła



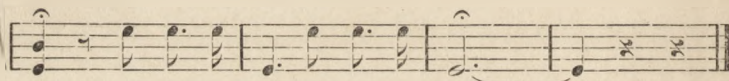
los, Stwo-rze-niom **Bóg** obmy- śła los.



los, Stwo rze-niom **Bóg** obmy- śła los.



los, Stwo-rze-niom **Bóg** obmy- śła los.



Stwo-rze-niom **Bóg** obmy- śła los.

14. Modlitwa w Lesie.

Wprzód nim się ozwie ptasząt śpiew,
Nim ciepły wietrzyk trąci kłós,
Nim życie wzbudzi się wśród drzew,
I miłą grą brzmi echa głos.

Nim wstaną zorze

Już oko Boże

Opatrzny nam sposobi los,
Stworzeniom **Bóg** obmyśla los.

St. Pallan.

15. Chór Filaretów: My żyjemy tylko raz.

Affectuoso.

Musical notation for Tenor I, first line. Treble clef, key signature of two flats (B-flat and E-flat), 3/4 time signature. The melody begins with a piano (*p*) dynamic and includes accents and slurs.

TENOR I. My ży - je my tylko raz, krew zastygnie włos zbieleje

Musical notation for Tenor II, first line. Treble clef, key signature of two flats, 3/4 time signature. The melody begins with a piano (*p*) dynamic and includes accents and slurs.

TENOR II. My ży - je-my tylko raz, krew zastygnie włos zbieleje

Musical notation for Bass I, first line. Bass clef, key signature of two flats, 3/4 time signature. The melody begins with a piano (*p*) dynamic and includes accents and slurs.

BASS I. My ży - je-my tylko raz, krew zastygnie włos zbieleje

Musical notation for Bass II, first line. Bass clef, key signature of two flats, 3/4 time signature. The melody begins with a piano (*p*) dynamic and includes accents and slurs.

BASS II. My ży - je-my tylko raz, krew zastygnie włos zbieleje

Musical notation for Tenor I, second line. Treble clef, key signature of two flats, 3/4 time signature. The melody continues with a piano (*p*) dynamic, a forte (*f*) dynamic, and includes accents and slurs.

wnet młodości minie czas uschnie uschnie serce dłoń omdleje,

Musical notation for Tenor II, second line. Treble clef, key signature of two flats, 3/4 time signature. The melody continues with a piano (*p*) dynamic and includes accents and slurs.

wnet młodości mi-nie czas uschnie ser - ce dłoń omdle-je,

Musical notation for Bass I, second line. Bass clef, key signature of two flats, 3/4 time signature. The melody continues with a forte (*f*) dynamic and includes accents and slurs.

wnet młodości mi nie czas uschnie ser - ce dłoń omdle-je,

Musical notation for Bass II, second line. Bass clef, key signature of two flats, 3/4 time signature. The melody continues with a forte (*f*) dynamic and includes accents and slurs.

wnet młodości mi-nie czas uschnie uschnie serce dłoń omdleje,

mf *p*

więc nim wpadniem w grobu toń bratnią sobie dajmy dłoń,

więc nim wpadniem w grobu toń bratnią sobie dajmy dłoń,

więc nim wpadniem w grobu toń bratnią sobie dajmy dłoń,
p więc nim wpadniem w grobu

więc nim wpadniem w grobu toń bratnią sobie dajmy dłoń,

f

więc nim wpadniem w grobu toń bratnią sobie dajmy dłoń. Gdyby

więc nim wpadniem w grobu toń bratnią sobie dajmy dłoń. Gdyby

toń, bratnią so-bie dajmy dłoń. Gdyby

więc nim wpadniem w grobu toń bratnią sobie dajmy dłoń. Gdy by

po dawne-mu żyć, mo-żna tyl-ko jednę chwi-le, O swój

po dawne-mu żyć, mo-żna tyl-ko jednę chwi-le, O swój

po dawne-mu żyć, mo-żna tyl-ko jednę chwi-le, O swój

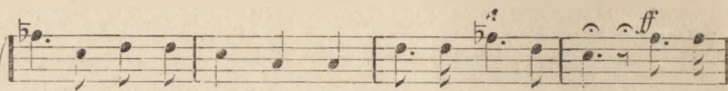
po dawne-mu żyć, mo-żna tyl-ko jednę chwi-le, O swój

lu-bej tyl-ko śnić gdy-by mo-żna je-dnę chwi-le, a - le

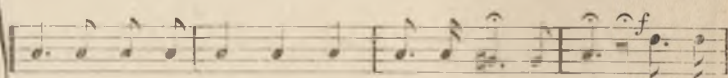
lu-bej tyl-ko śnić gdy-by mo-żna je-dnę chwi-le, a - le

lu-bej tyl-ko śnić gdy-by mo-żna je-dnę chwi-le, a - le

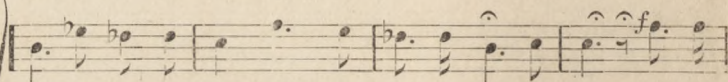
lu-bej tyl-ko śnić gdy-by mo-żna je-dnę chw a - le



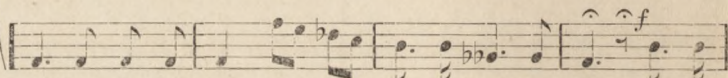
wśród ojezystych pól siadł śmier - tel - ny Polski wróg, i choć



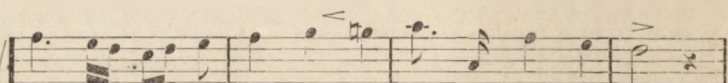
wśród ojezystych pól siadł śmier - tel - ny Polski wróg, i choć



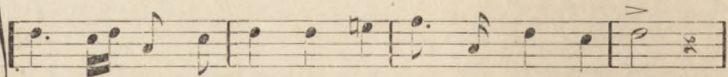
wśród ojezystych pól siadł śmier - tel - ny Polski wróg, i choć



wśród ojezystych pól siadł śmier - tel - ny Polski wróg, i choć



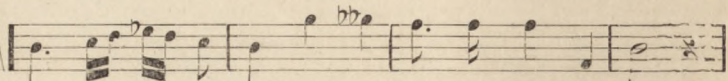
ser - ce zła - mał ból, trza Oj - czy - znie sple - cię dług.



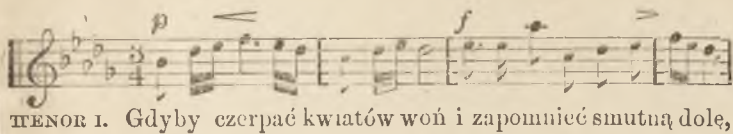
ser - ce zła - mał ból, trza Oj - czy - znie sple - cię dług.



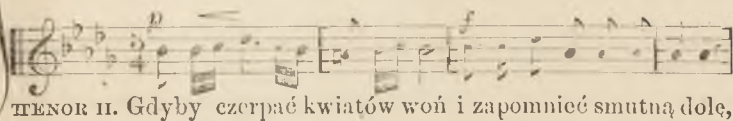
ser - ce zła - mał ból, trza Oj - czy - znie sple - cię dług.



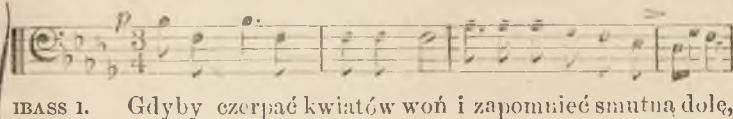
ser - ce zła - mał ból, trza Oj - czy - znie sple - cię dług.



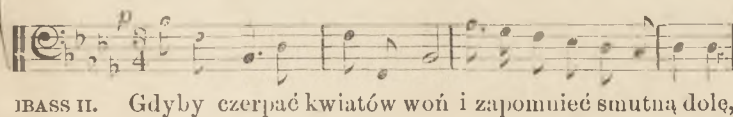
TENOR I. Gdyby czerpać kwiatów woń i zapomnieć smutną dołę,



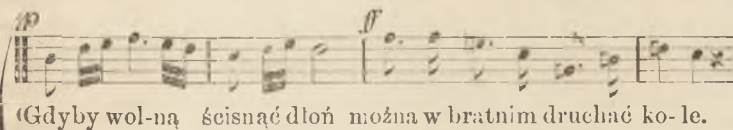
TENOR II. Gdyby czerpać kwiatów woń i zapomnieć smutną dołę,



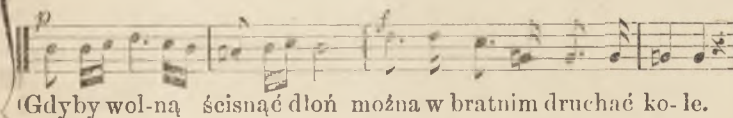
IBASS I. Gdyby czerpać kwiatów woń i zapomnieć smutną dołę,



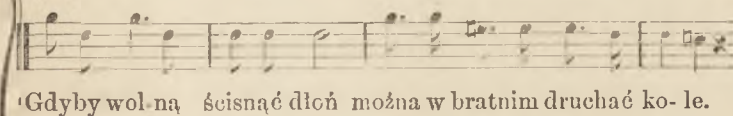
IBASS II. Gdyby czerpać kwiatów woń i zapomnieć smutną dołę,



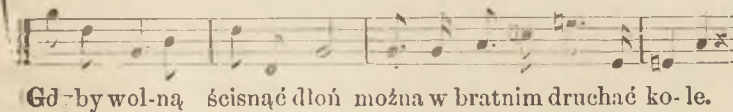
Gdyby wol-ną ścisnąć dłoń można w bratnim druchać ko-le.



Gdyby wol-ną ścisnąć dłoń można w bratnim druchać ko-le.



Gdyby wol-ną ścisnąć dłoń można w bratnim druchać ko-le.



Gd-by wol-ną ścisnąć dłoń można w bratnim druchać ko-le.

mf *p*

ale wśród ojczystych pól siadł śmiertelnypolski wróg,
ale wśród ojczystych pól siadł śmiertelnypolski wróg,
ale wśród ojczystych pól siadł śmiertelnypolski wróg,
ale wśród ojczystych pól siadł śmiertelnypolski wróg,
Ale wśród ojczystych

f

i choć ser-ce zła-mał ból, trza Ojczyźnie sple - cić dług.
i choć ser-ce zła-mał ból, trza Ojczyźnie sple - cić dług.
pól trza Ojczyźnie sple - cić dług.
i choć ser-ce zła-mał ból, trza Ojczyźnie sple - cić dług.

Con brio.

p
TENOR I. Razem młodzi przyjaciele ramię do ramienia,

p
TENOR II. Razem, ra - zem ramię do ramienia,

p
BASS I. Razem, razem młodzi przyjaciele ramię do ramienia,

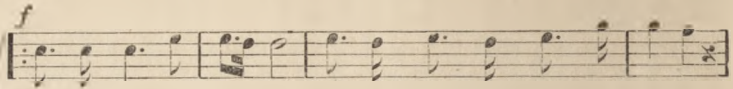
p
BASS II. Ra - zem ra - mię do ra - mienia,

Jutrzenka złotej swobody przyszłość o-promienia.

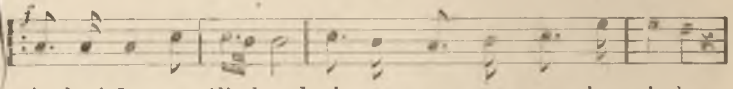
Ju - trzen - ka przyszłość o-promienia.

Bo jutrzienka zło - tej swobody przyszłość o-promienia.

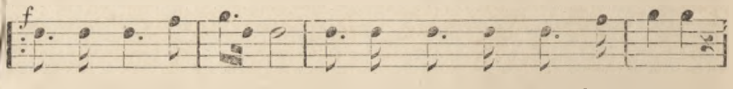
Ja - trzen - ka przyszłość o-promienia.



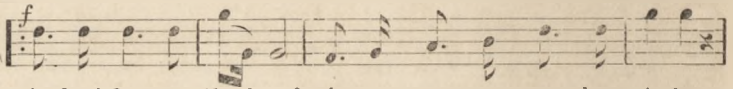
A choć dro-ga śli-ska, choć nam prze-moc wszy-stko wzię-la,



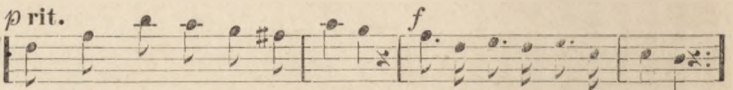
A choć dro-ga śli-ska, choć nam prze-moc wszy-stko wzię-la,



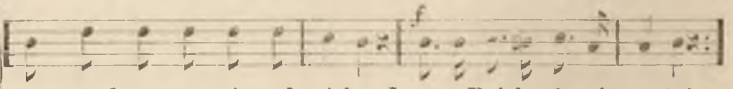
A choć dro-ga śli ska, choć nam prze-moc wszy-stko wzię-la,



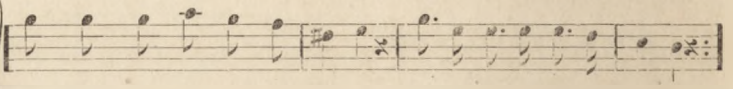
A choć dro-ga śli-ska, choć nam prze-moc wszy-stko wzię-la,



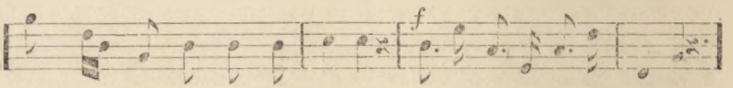
gwałtniechgwaltęmsię od - ciska, JeszczePolskanieźgi - nę - la!



gwałtniechgwaltęmsię od - ciska, JeszczePolskanieźgi - nę - la!



gwałtniechgwaltęmsię od - ciska, JeszczePolskanieźgi - nę - la!



gwałtniechgwaltęmsię od - ciska, JeszczePolskanieźgi - nę - la.

Musical staff for Tenor I, featuring a treble clef, a key signature of two flats (B-flat and E-flat), and a 3/4 time signature. The melody begins with a piano (*p*) dynamic and includes accents over the first and third notes of the first measure. The staff contains four measures of music.

TENOR I. Pryśnie wnet nie-czu - ty lód i przesady światło ćmiące

Musical staff for Tenor II, identical in notation to the Tenor I staff, including the treble clef, two-flat key signature, 3/4 time signature, and dynamics.

TENOR II. Pryśnie wnet nie-czu - ty lód i przesady światło ćmiące

Musical staff for Bass I, featuring a bass clef, a key signature of two flats, and a 3/4 time signature. The accompaniment begins with a piano (*p*) dynamic and includes accents over the first and third notes of the first measure. The staff contains four measures of music.

BASS I. Pryśnie wnet nie-czu - ty lód i przesady światło ćmiące

Musical staff for Bass II, identical in notation to the Bass I staff, including the bass clef, two-flat key signature, 3/4 time signature, and dynamics.

BASS II. Pryśnie wnet nie-czu - ty lód i przesady światło ćmiące

Musical staff for Tenor I, continuing the melody from the first system. It begins with a piano (*p*) dynamic and includes a forte (*ff*) dynamic marking in the second measure. The staff contains four measures of music.

z szlachtą polską polski lud, zejdzie znów wolno-ści słońce.

Musical staff for Tenor II, continuing the melody from the first system. It begins with a piano (*p*) dynamic and includes a forte (*ff*) dynamic marking in the second measure. The staff contains four measures of music.

z szlachtą polską polski lud, zejdzie znów wolno-ści słońce.

Musical staff for Bass I, continuing the accompaniment from the first system. The staff contains four measures of music.

z szlachtą polską polski lud, zejdzie znów wolno-ści słońce.

Musical staff for Bass II, continuing the accompaniment from the first system. The staff contains four measures of music.

z szlachtą polską polski lud, zejdzie znów wolno-ści słońce.

mf *p*

A więc póki jeszcze czas zanimwpadniemwgrobutoń

A więc póki jeszcze czas zanimwpadniemwgrobutoń

A więc póki jeszcze czas zanimwpadniemwgrobutoń

p Zanimwpadniemwgrobu

A więc póki jeszcze czas zanimwpadniemwgrobutoń

f

Daj-my so - bie wszy - sey wraz fi - la - re - cka bratnią

Daj-my so - bie wszy - sey wraz fi - la - re - cka bratnią

toń fi - la - re - cka bratnią

Daj-my so - bie wszy - sey wraz fi - la - re - cka bratnią

dłoń, daj-my so - bie wszy - scy fi - la - re - cką dłoń.
dłoń, daj-my so - bie wszy - scy fi - la - re - cką dłoń.
dłoń, daj-my so - bie wszy - scy fi - la - re - cką dłoń.
dłoń, daj-my so - bie wszy - scy fi - la - re - cką dłoń.

15. Chór Filaretów: My żyjemy tylko raz.

My żyjemy tylko raz, krew zastygnie — włos zbieleje,
Wnet młodości minie czas uschnie serce — dłoń omdleje,
Więc nim wpadnięm w grobu toń, bratnią sobie dajmy dłoń.

Gdyby po dawnemu żyć, można tylko jedną chwilę,
O swej lubej tylko śnić gdyby można jedną chwilę.
Gdyby czerpać kwiatów woń i zapomnieć smatną dołę,
Gdyby wolną ścisnąć dłoń można w bratnim druchać kole.
Ale wśród ojczystych pól siadł śmiertelny Polski wróg,
I choć serce złamał ból, trza Ojczyźnie spłacić dług.

Razem, razem młodzi przyjaciele, ramię do ramienia,
Bo jutrzienka złotej swobody przyszłość opromienia.
A choć droga śliska, choć nam przemoc wszystko wzięła,
Gwałt, niech gwałtem się odciska, Jeszcze Polska nie zginęła!

Pryśnie wnet nieczuły lód i przesady światło ćmiące,
Z szlachtą polską polski lud, zejdzie znów wolności słońce,
A więc póki jeszcze czas, zanim wpadnięm w grobu toń,
Dajmy sobie wszyscy wraz bratnią filarecką dłoń.

Piękną pieśń tę śpiewała młodzież polska w Krakowie podczas uroczystości
Długoszowej roku 1880.

16. Czerwony Pas.

Tempo di Marcia.

Har. A. M.

f

T. I. Czerwony pas za pasem broń i topór co błyska z da-la,
We-sola myśl swobodna dłoń to strój to ży-cie gó-ra-la.

f

T. II. Czerwony pas za pasem broń i topór co błyska z da-la,
We-sola myśl swobodna dłoń to strój to ży-cie gó-ra-la.

f

B. I. Czerwony pas za pasem broń i topór co błyska z da-la,
We-sola myśl swobodna dłoń to strój to ży-cie gó-ra-la.

f

B. II. Czerwony pas za pasem broń i topór co błyska z da-la,
We-sola myśl swobodna dłoń to strój to ży-cie gó-ra-la.

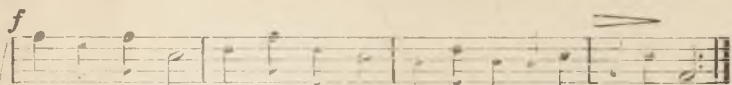
mf *p*

Gdy świe-ży liść okry-je buk i czar-na gó-ra z czernie-je,

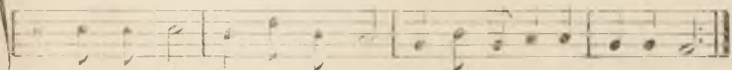
Gdy świe-ży liść okry-je buk i czar-na gó-ra z czernie-je,

Gdy świe-ży liść okry-je buk i czar-na gó-ra z czernie-je,

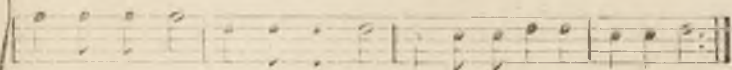
Gdy świe-ży liść okry-je buk i czar-na gó-ra z czernie-je,



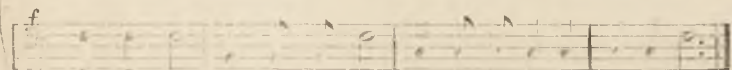
Niech dzwoni flet niech ryczy róg o - ży - ly nasze nadzie - je.



Niech dzwoni flet niech ryczy róg o - ży - ly nasze nadzie - je.



Niech dzwoni flet niech ryczy róg o - ży - ly nasze nadzie - je.



Niech dzwoni flet niech ryczy róg o - ży - ly nasze nadzie - je.

16. Czerwony Pas.

Czerwony pas za pasem broń i topór co błyska z dala,
Wesoła myśl swobodna dłoń to strój to życie górala.
Gdy świeży liść okryje buk i czarna góra z czernieje,
Niech dzwoni flet niech ryczy róg ożyły nasze nadziej

Pękł rzeki grzbiet popłynął lód, Czeremosz szumi po skale,
Nuż w dobry czas, kędziory trzód, weseli kápce górale.
Połonił step na szczytach gór, tam trawa w pas się podnosi,
Tam ciasnych miedz nie ciągnie sznur, tam żaden pan ich nie kosi.

Dla naszych trzód tam paszy dość tam niech się mnożą bogato,
Tam rano im pozwólcie rość, tam idźcie na całe lato.
A gdy już mróz poschrzy las, ładujecie ostrożnie konie,
Wyrzplonem swym witajecie nas My z czarką podamy dłonie.

17. Dumka kochanki.

Andante.

Har. A. M.

TENOR I. Or - le, or - le stój! Daj mi po - lot twój!
Tam go w noc i w dzień, Ja - ko mści - wy cień

TENOR II. Or - le, or - le stój! Daj mi po - lot twój!
Tam go w noc i w dzień, Ja - ko mści - wy cień

BASS I. Or - le, or - le stój! Daj mi po - lot twój!
Tam go w noc i w dzień, Ja - ko mści - wy cień

BASS II. Or - le, or - le stój! Daj mi po - lot twój!
Tam go w noc i w dzień, Ja - ko mści - wy cień

Po - le - cę ja po - nad ska - ly gdzie przeby - wa ten niesta - ly
Prześła - do - wać bę - dę skrycie, za - tru - ję mu ca - le ży - cie;

Po - le - cę ja po - nad ska - ly gdzie przeby - wa ten niesta - ly
Prześła - do - wać bę - dę skrycie, za - tru - ję mu ca - le ży - cie;

Po - le - cę ja po - nad ska - ly gdzie przeby - wa ten niesta - ly
Prześła - do - wać bę - dę skrycie, za - tru - ję mu ca - le ży - cie;

Po - le - cę ja po - nad ska - ly gdzie przeby - wa ten niesta - ly
Prześła - do - wać bę - dę skrycie, za - tru - ję mu ca - le ży - cie;

pp

U - lu - bio - ny mój, U - lu - bio - ny mój!
Bo - że w ma - rę zmień, Bo - że, w ma - rę zmień!

U - lu - bio - ny mój, U - lu - bio - ny mój!
Bo - że w ma - rę zmień, Bo - że, w ma - rę zmień!

U - lu - bio - ny mój, U - lu - bio - ny mój!
Bo - że w ma - rę zmień, Bo - że, w ma - rę zmień!

U - lu - bio - ny mój, U - lu - bio - ny mój!
Bo - że w ma - rę zmień, Bo - że, w ma - rę zmień!

17. Dumka kochanki.

Orle, orle, stój! Daj mi polot twój!
Polecę ja ponad skały, gdzie przebywa ten niestały
Ulubiony mój! Ulubiony mój!

Tam go w noc i w dzień, jako mściwy cień
Prześladować będę skrycie, zatruję mu całe życie;
Boże, w marę zmień! Boże, w marę zmień!

Albo z poza mgły, pomieszam mu sny;
Niechaj marzy o miłości, o dniach błogich mej młodości,
Niech widzi me łyzy! Niech widzi me łyzy!

Próżno już tych dni, pamięć w sercu tkwi;
Nie pomogą nic wspomnienia, tam, gdzie się uczucie zmienia;
O niewierny mi! O niewierny mi!

Nie chcę orłem być, ni lot jego mieć;
Precz odemnie narzekania, płacz przytłumię, łyzy i łkania;
Leć już orle, leć! Leć już orle, leć!

Jeżeli strona ta poznać Ci go da,
Powiedz, żem i ja niestała, żem i ja kochać przestała;
Nic nie mów o łyzach! Nic nie mów o łyzach!

18. Przeznaczenie.

Miennie.

Har. A. M.

Musical staff for Tenor I, treble clef, 3/4 time, starting with a piano (p) dynamic marking.

TEN. I. Słońce jas-ne ma pro-mienie; ptakmadźwieczny głos,
A więc niechciej wo - li Boga kłamstwemprzeszkódnieść

Musical staff for Tenor II, treble clef, 3/4 time, starting with a piano (p) dynamic marking.

TEN. II. Słońce jas-ne ma pro-mienie; ptakmadźwieczny głos,
A więc niechciej wo - li Boga kłamstwemprzeszkódnieść

Musical staff for Bass I, bass clef, 3/4 time, starting with a piano (p) dynamic marking.

BASS I. Słońce jas-ne ma pro-mienie; ptakmadźwieczny głos,
A więc niechciej wo - li Boga kłamstwemprzeszkódnieść

Musical staff for Bass II, bass clef, 3/4 time, starting with a piano (p) dynamic marking.

BASS II. Słońce jas-ne ma pro-mienie; ptakmadźwieczny głos,
A więc niechciej wo - li Boga kłamstwemprzeszkódnieść

Musical staff for the chorus, treble clef, 3/4 time.

Świe - cię słoń - ca prze-zna - cze - nie śpie wać, pta - ka los.
A więc ko - chaj, mo - ja dro - ga, ca - luj więc i pieśń!

Musical staff for the chorus, treble clef, 3/4 time.

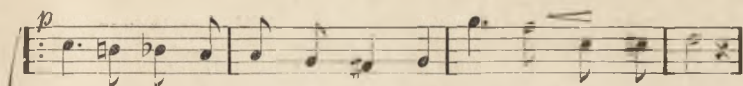
Świe - cię słoń - ca prze-zna - cze - nie śpie-wać, pta - ka los.
A więc ko - chaj, mo - ja dro - ga, ca - luj więc i pieśń!

Musical staff for the chorus, treble clef, 3/4 time.

Świe - cię słoń - ca prze-zna - cze - nie śpie-wać, pta - ka los.
A więc ko - chaj, mo - ja dro - ga, ca - luj więc i pieśń!

Musical staff for the chorus, treble clef, 3/4 time.

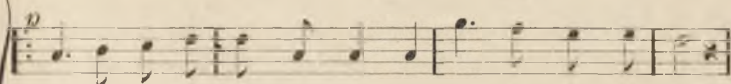
Świe - cię słoń - ca prze-zna - cze - nie śpie-wać, pta - ka los.
A więc ko - chaj, mo - ja dro - ga, ca - luj więc i pieśń!



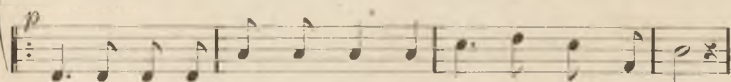
Ty masz ser-ce do ko-cha-nia, do wia-ne-czka skroń;



Ty masz ser-ce do ko-cha-nia, do wia-ne-czka skroń;

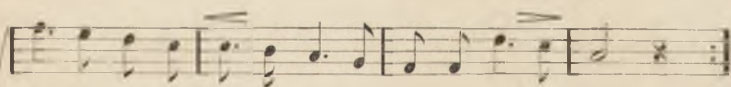


Ty masz ser-ce do ko-cha-nia, do wia-ne-czka skroń;

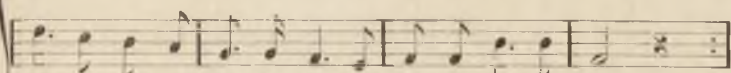


Ty masz ser-ce do ko-cha-nia, do wia-ne-czka skroń;

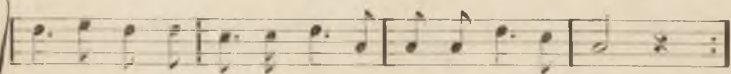
D. C.



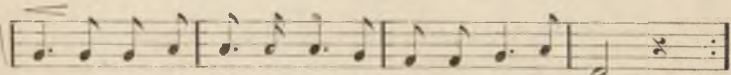
U-sta masz do ca-lo-wa-nia, do pie-szczo-ty dłoń.



U-sta masz do ca-lo-wa-nia, do pie-szczo-ty dłoń.



U-sta masz do ca-lo-wa-nia, do pie-szczo-ty dłoń.



U-sta masz do ca-lo-wa-nia, do pie-szczo-ty dłoń.

18. Przeznaczenie.

Słońce jasne ma promienie,
Ptak ma dźwięczny głos,
Świecić, słońca przeznaczenie,
Śpiewać, ptaka los.

Ty masz serce do kochania,
Do wianeczka skroń;
Usta masz do całowania,
Do pieśzcoty dłoń!

A więc niechciej woli Boga
Kłamstwem przeszkód nieść!
A więc kochaj, moja droga,
Całuj więc i pieść!

19. Czego tęsknisz za chatą.

Duo Tenori.

Har. A. M.

Musical notation for the first part of the duet. It consists of two staves, both in G major (one sharp) and 2/4 time. The first staff is marked with a *p* dynamic. The lyrics are: TENOR I. Cze-go tęsknisz za cha-tą za cha-tą za cha-tą

Musical notation for the second part of the duet. It consists of two staves, both in G major (one sharp) and 2/4 time. The lyrics are: TENOR II. Cze-go tęsknisz za cha-tą za cha-tą za cha-tą

Musical notation for the piano accompaniment. It consists of two staves, both in G major (one sharp) and 2/4 time. The lyrics are: Gdy ci do-brze za kra-tą za kra-tą jest,

Musical notation for the second part of the piano accompaniment. It consists of two staves, both in G major (one sharp) and 2/4 time. The lyrics are: Gdy ci do-brze za kra-tą za kra-tą jest.

Chorus.

TEN. I. Cze - go tę - skniesz za cha - tą za cha - tą
Gdy ci do - brze za kra - tą za kra - tą

TEN. II. Cze - go tę - skniesz za cha - tą za cha - tą
Gdy ci do - brze za kra - tą za kra - tą

BASS I. Cze - go tę - skniesz za cha - tą za cha - tą
Gdy ci do - brze za kra - tą za kra - tą

BASS II. Cze - go tę - skniesz za cha - tą za cha - tą
Gdy ci do - brze za kra - tą za kra - tą

..... 1..... 2.....

za cha - tą za cha - tą za cha - tą za cha - tą,
za kra - tą za kra - tą jest.

za cha - tą za cha - tą za cha - tą za cha - tą,
za kra - tą za kra - tą jest.

za cha - tą za cha - tą za cha - tą za cha - tą,
za kra - tą za kra - tą jest.

za cha - tą za cha - tą za cha - tą za cha - tą,
za kra - tą za kra - tą jest.

19. Czego tęsknisz za chatą.

- Solo. Czego tęsknisz za chatą, za chatą, za chatą,
Gdy ci dobrze za kratą, za kratą, jest.
- Chór. Czego tęsknisz za chatą, za chatą, za chatą,
Gdy ci dobrze za kratą, za kratą, za kratą, za kratą jest.
- Solo. Nie boim się złodziei, złodziei, złodziei,
Bo pilnuje z kolei, z kolei, moch.
- Chór. Nie boim się złodziei, złodziei, złodziei, złodziei,
Bo pilnuje z kolei, z kolei, z kolei, z kolei moch.
- Solo. Mamy pokój książęcy, książęcy, książęcy,
Łóżko, miotłę i więcej i więcej, nie.
- Chór. Mamy pokój książęcy, książęcy, książęcy, książęcy.
Łóżko, miotłę i więcej, i więcej, i więcej, i więcej nic.
- Solo. Mamy wszelką wygodę, wygodę, wygodę,
Chleb, kapustę i wodę i wodę wciąż.
- Chór. Mamy wszelką wygodę, wygodę, wygodę,
Chleb, kapustę i wodę i wodę i wodę, i wodę wciąż.

Pieśń ta śpiewana była przez więźniów w Cytadeli Warszawskiej w r. 1863.

20. Śmierć Ułana.

Wolno.

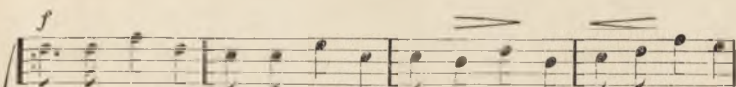
Har. A. M.

TENOR I. Jedzie w las u - lan, Krew mu ply-nie z ran;
Sta-nął u brze - ga, Krew mu u - bie - ga;

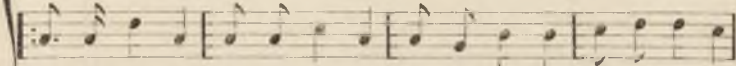
TENOR II. Jedzie w las u - lan, Krew mu ply-nie z ran;
Sta-nął u brze - ga, Krew mu u - bie - ga;

BASS I. Jedzie w las u - lan, Krew mu ply-nie z ran;
Sta-nął u brze - ga, Krew mu u - bie - ga;

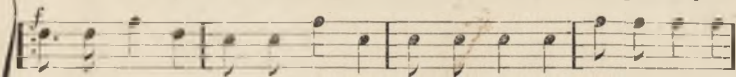
BASS II. Jedzie w las u - lan, Krew mu ply-nie z ran.
Sta-nął u - brzega, Krew mu u - bie - ga;



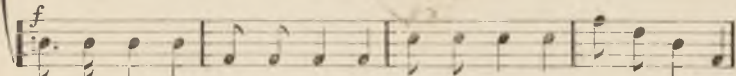
Po strze - lo - ny, po krwawio - ny, cho - rą - giewkę ma czerwo - ną.
A tam trą - bia, a tam gra - ją, na - si bi - ją, roz - pędza - ją,



Po strze - lo - ny, po krwawio - ny, cho - rą - giewkę ma czerwo - ną.
A tam trą - bia, a tam gra - ją, na - si bi - ją, roz - pędza - ją,

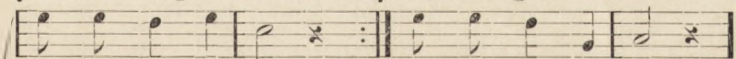


Po strze - lo - ny, po krwawio - ny, cho - rą - giewkę ma czerwo - ną.
A tam trą - bia, a tam gra - ją, na - si bi - ją, roz - pędza - ją,

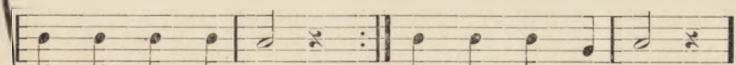


Po strze - lo - ny, po krwawio - ny, cho - rą - giewkę ma czerwo - ną.
A tam trą - bia, a tam gra - ją, na - si bi - ją, roz - pędza - ją,

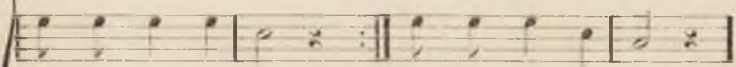
..... 1 2



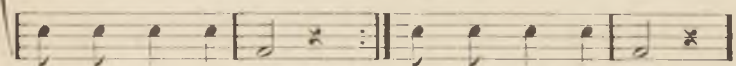
Z ko - nia ki - pi pot! Z ko - nia ki - pi pot!
On tu sto - i sam! On tu sto - i sam!



Z ko - nia ki - pi pot! Z ko - nia ki - pi pot!
On tu sto - i sam! On tu sto - i sam!



Z ko - nia ki - pi pot! Z ko - nia ki - pi pot!
On tu sto - i sam! On tu sto - i sam!



Z ko - nia ki - pi pot! Z ko - nia ki - pi pot!
On tu sto - i sam! On tu sto - i sam!

20. Śmierć Ułana.

Jedzie w las ułan, Krew mu płynie z ran;
Postrzelony, pokrwawiony, Chorągiewkę ma czerwoną.
Z konia kipi pot.

Stanął u brzęga, Krew mu ubiega;
A tam trąbią, a tam grają, Nasi biją, rozpędzają,
On tu stoi sam!

Głodem ściśniony, Jazdą znużony,
Język spragniony usycha; Do ojczyzny ciężko wzdycha,
Ach Boże! Boże!

Mój miły Boże, Dla mnie to łożo:
Pień poduszką, mech pościelą, A tam sieką, trupy ścielą.
Trzeba żegnać świat.

Łzy spadły jak deszcz, Zimny przeszedł dreszcz;
Już ucieka życie raną, A tu trąbią na wygraną.
Ach umierać żal!

Spadł z konia we znak Na kaliny krzak;
A kalina jak matula W swoje listki go otula,
W śmiertelne łożo.

21. Hej bracia Opryszki!

Wolno.

Har. A. M.

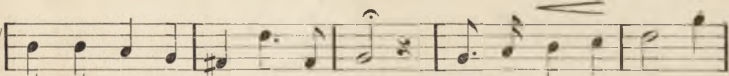
p

TENOR I. Hej bra-cia o - pry - szki! na - lej - cie do czar - ki
Bez-pieczniśmy pó - ki na zie-mi zie - lo - no,

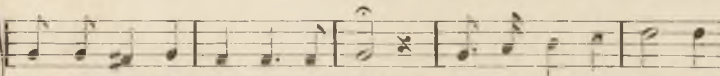
TENOR II. Hej bra-cia o - pry - szki! na - lej - cie do czar - ki
Bez-pieczniśmy pó - ki na zie-mi zie - lo - no,

BASS I. Hej bra-cia o - pry - szki! na - lej - cie do czar - ki
Bez-pieczniśmy pó - ki na zie-mi zie - lo - no,

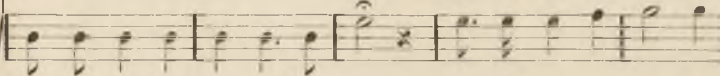
BASS II. Hej bra-cia o - pry - szki! na - lej - cie do czar - ki
Bez-pieczniśmy pó - ki na zie-mi zie - lo - no,




Do ognia przy-rzuć-cie nam drew; Nastrój-cie mi gar-dło
I liściem o-kry-wa się las; W gęstwi-nach i krza-kach




Do ognia przy-rzuć-cie nam drew; Nastrój-cie mi gar-dło
I liściem o-kry-wa się las; W gęstwi-nach i krza-kach



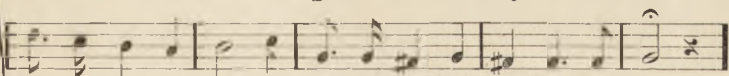
Do ognia przy-rzuć-cie nam drew; Nastrój-cie mi gar-dło
I liściem o-kry-wa się las; W gęstwi-nach i krza-kach



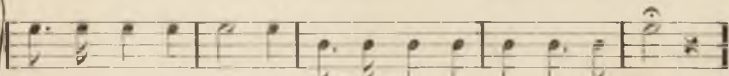
Do ognia przy-rzuć-cie nam drew; Nastrój-cie mi gar-dło
I liściem o-kry-wa się las; W gęstwi-nach i krza-kach



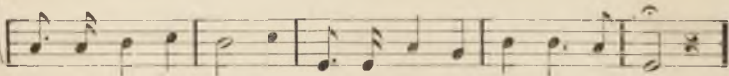
odgło-sem fu - jar - ki, we - so - ły za - nu - cę wam śpiew!
za kło-dą zwa - lo - ną, w ga-lę-ziach nie znajdzie nikt nas.



odgło-sem fu - jar - ki, we - so - ły za - nu - cę wam śpiew!
za kło-dą zwa - lo - ną, w ga-lę-ziach nie znajdzie nikt nas.

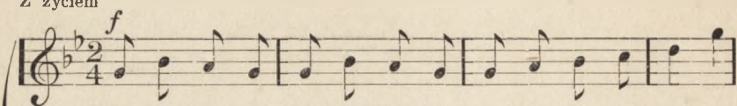


odgło-sem fu - jar - ki, we - so - ły za - nu - cę wam śpiew!
za kło-dą zwa - lo - ną, w ga-lę-ziach nie znajdzie nikt nas.

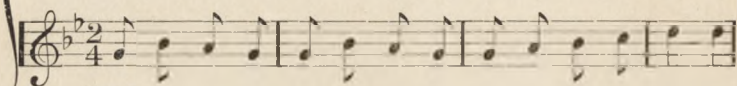


odgło-sem fu - jar - ki, we - so - ły za - nu - cę wam śpiew!
za kło-dą zwa - lo - ną, w ga-lę-ziach nie znajdzie nikt nas.

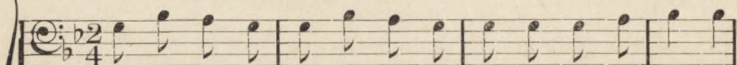
Z życiem



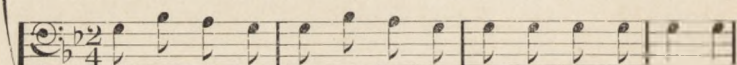
Sta - re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy,



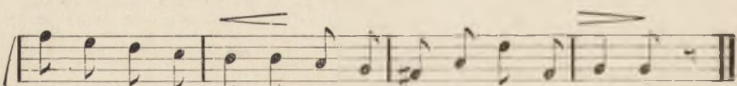
Sta - re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy,



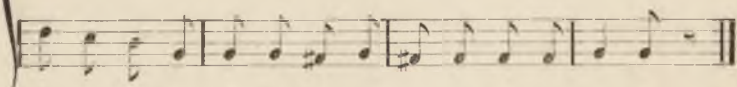
Sta - re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy,



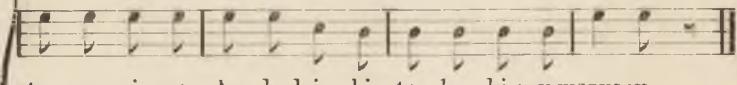
Sta - re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy,
albo: La la la la,



sta - re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy.



sta - re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy.



sta - re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy.



sta i re wi - no mło - de dziewki to lu - bi-my wszyscy.

21. Hej bracia Opryszki.

Hej, bracia opryszki! nalejcie na czarki;
Do ognia przyrzucicie nam drew;
Nastrójcie mi gardło odgłosem fujarki,
Wesoły zanucę wam śpiew!
Stare wino, młode dziewczki,
To lubimy wszyscy.

Bezpieczniśmy póki na świecie zielono,
I liściem okrywa się las;
W gęstwinach i krzakach za kłodą zwałoną,
W gałęziach nie znajdzie nikt nas.
Stare wino i t. d.

Jak ptakom drapieżnym nam skały gospody;
Tam śpiemy spokojnie wśród gwiazd;
Gdy noc się zasunie na ludzi, na trzody,
My z naszych spuszczaemy się gniazd.
Stare wino i t. d.

Barany z Połonin nam dają pieczenie,
Jest wódka, gdy przyjdzie myśl zła,
Pieniędzy dostarczą podróжных kieszenie,
Buziaka Hucułka nam da.
Stare wino i t. d.

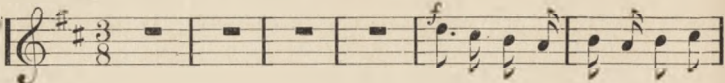
Tytoniu przyniesiem z węgierskiej granicy,
Tam zwiążem strażników za łby,
Odzienia dostaniem w żydowskiej kramnicy
I żyda przykujęm do drzwi.
Stare wino i t. d.

Gdzie góry i bory, tam jary i jamy,
Tam dla nas forteca i dom,
Nie straszny nam Niemiec, gdy głodu nie znamy,
Nie straszna nam słota i grom.
Stare wino i t. d.

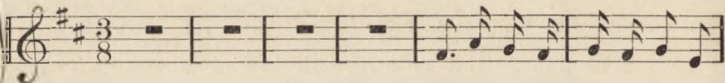
Weselmyż się, bracia, dopóki żyjemy,
Nie długo pozwolą nam żyć,
Gdy śniegi nas zdradzą, na sznurku zaśniemy,
Ni śpiewać nie będziem, ni pić.
Stare wino i t. d.

22. Kobza.

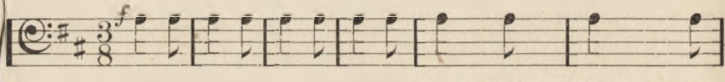
Obertas.



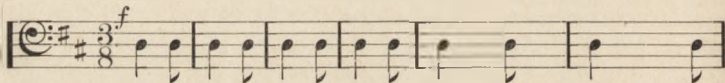
TENOR I. Kobza dmu-cha skrzy-pek żwa-wy



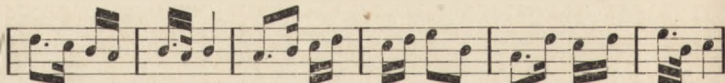
TENOR II. Kobza dmu-cha skrzy-pek żwa-wy



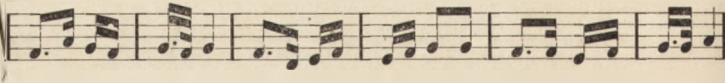
BASS I. Kobza kobza kobza kobza ko - bza dmu - cha,



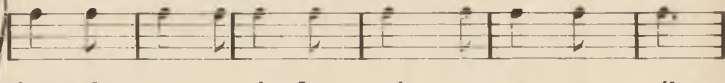
BASS II. Kobza kobza kobza kobza ko - bza dmu - cha,



rźnie do tańca co ma sił. Dalej chłopcy do za-ba-wy każdy z was dość miodu pił.



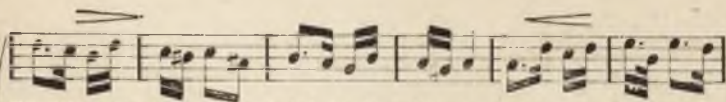
rźnie do tańca co ma sił. Dalej chłopcy do za-ba-wy każdy z was dość miodu pił.



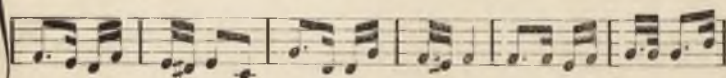
skrzypek żwa wy rźnie do tań - ca co ma sił.



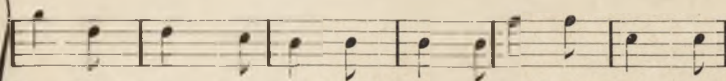
skrzypek żwa-wy rźnie do tań - ca co ma sił.



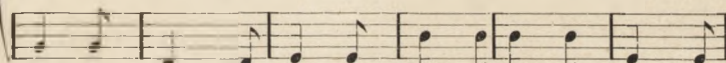
Tam dziewczęta siedzą smutne chcia-ły-by się puścić w tan, wasze serca tak okrutne



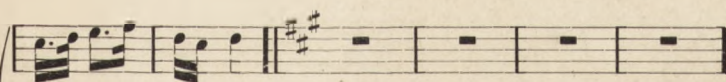
Tam dziewczęta siedzą smutne chcia-ły-by się puścić w tan, wasze serca tak okrutne



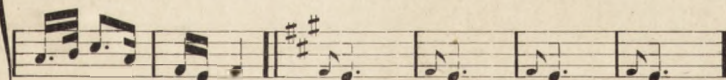
Da - lej chło - pey do za - ba - wy ka-żdy z was dość



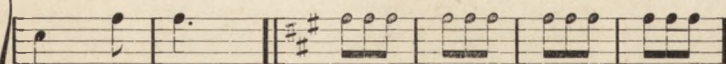
Da - lej chło - pey do za - ba - wy ka-żdy z was dość



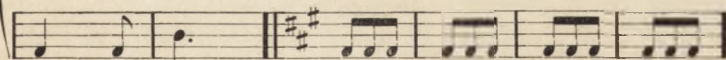
Milszy wam jest miodu dzban.



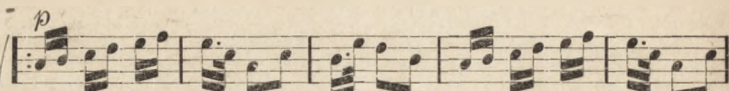
Milszy wam jest miodu dzban. Ko - bza ko - bza



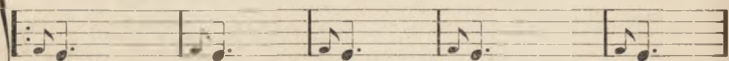
mio - du pił. Ko o bza ko o bza ko o bza ko o bza



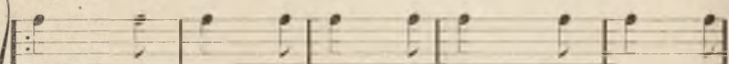
mio - du pił. Ko o bza ko o bza ko o bza ko o bza



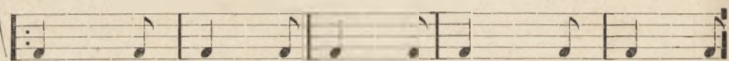
Dalej chłopcy hej po-każcie żeście Polska rasa Zwińcie dziewczki wkoło żwawo naprzód
Bez ustanku tańczcie żwawo aż dziewczce zmęczone padnie wam wobjęcia tańcem waszym



Ko - bza, ko - bza, ko -



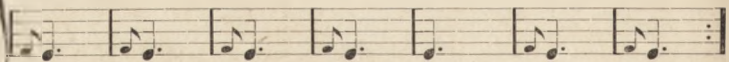
Ko - bza dmu - cha, ko - bza dmu - cha, ko - bza



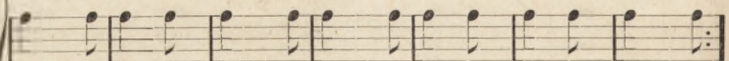
Ko - bza dmu - cha, ko - bza dmu - cha, ko - bza



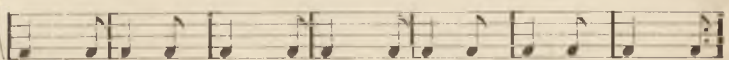
Obertasa i szastajcie dziarsko chłopcy po podłodze tupiąc jedną kręcąc się na drugiej nodze
rozognione wtedy ści - ska - jąc je za szyję wykrzyknijcie nasz Oberek niechaj żyje!



bza, ko - bza, ko - bza, kô - bza.

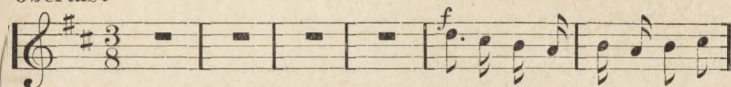


dmucha ko-bza dmu - cha ko - bza dmucha ko-bza dmu - cha



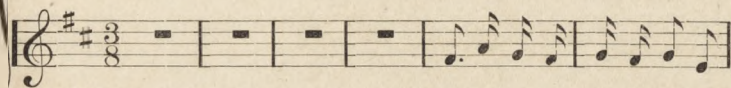
dmucha ko-bza dmu - cha ko - bza dmucha ko-bza dmu - cha

Obertas.



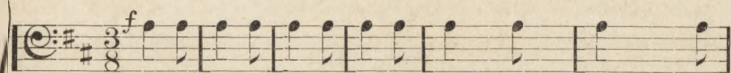
TENOR I.

Kobza dmu-cha skrzy-pek żwa-wy

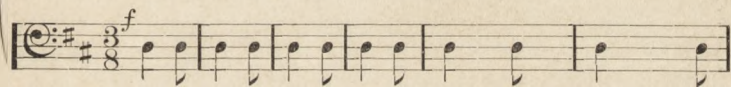


TENOR II.

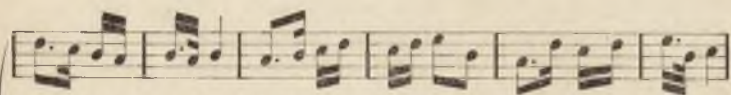
Kobza dmu-cha skrzy-pek żwa-wy



BASS I. Nasz Obe-rek niechaj żyje! Ko - bza dmu - cha,



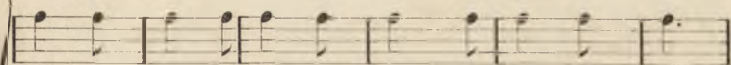
BASS II. Nasz Obe-rek niechaj żyje! Ko - bza dmu - cha,



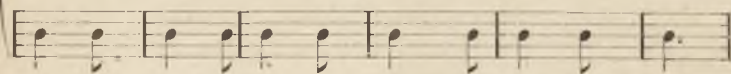
rźnie do tańca co ma sił. Dalej chłopcy do za-ba-wy każdy z was dość miodu pił.



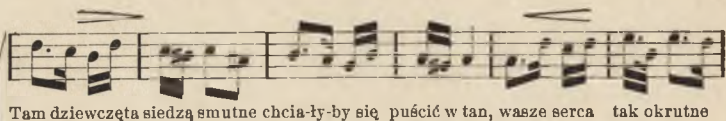
rźnie do tańca co ma sił. Dalej chłopcy do za-ba-wy każdy z was dość miodu pił.



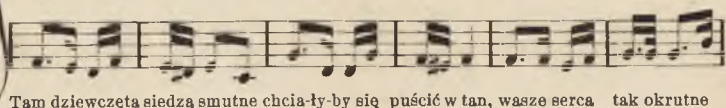
skrzypek żwa-wy rźnie do tań - ca co ma sił.



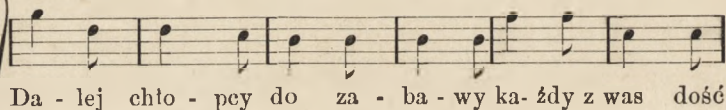
skrzypek żwa-wy rźnie do tań - ca co ma sił.



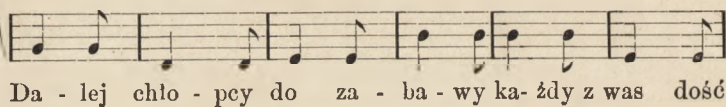
Tam dziewczęta siedzą smutne chcia-ly-by się puścić w tan, wasze serca tak okrutne



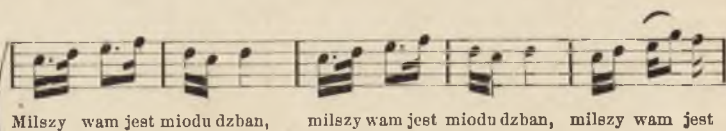
Tam dziewczęta siedzą smutne chcia-ly-by się puścić w tan, wasze serca tak okrutne



Da - lej chto - pcy do za - ba - wy ka - żdy z was dość



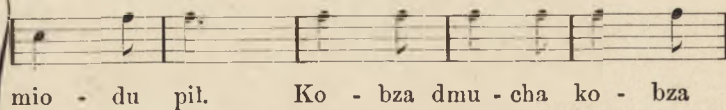
Da - lej chto - pcy do za - ba - wy ka - żdy z was dość



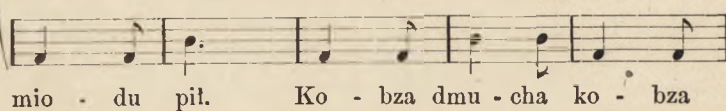
Milszy wam jest miodu dzban, milszy wam jest miodu dzban, milszy wam jest



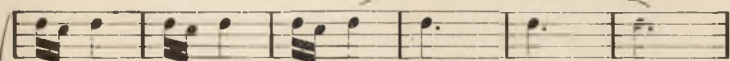
Milszy wam jest miodu dzban, milszy wam jest miodu dzban, milszy wam jest



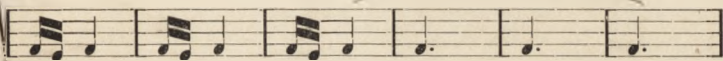
mio - du pil. Ko - bza dmu - cha ko - bza



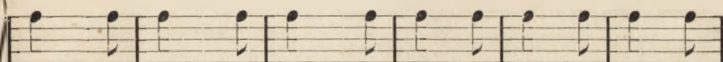
mio - du pil. Ko - bza dmu - cha ko - bza



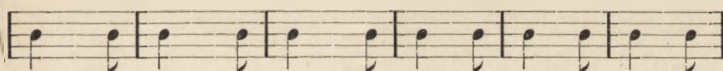
miodu dzban, miodu dzban, miodu dzban



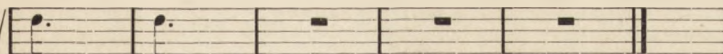
miodu dzban, miodu dzban, miodu dzban



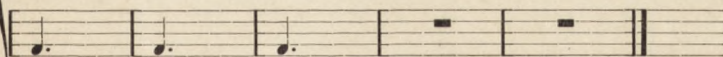
dmu - cha, ko - bza dmu - cha dmu - cha, ko - bza dmu-cha,



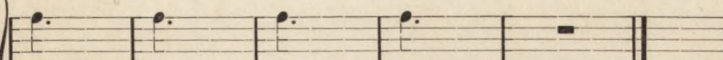
dmu - cha, ko - bza dmu - cha dmu - cha, ko - bza dmu-cha,



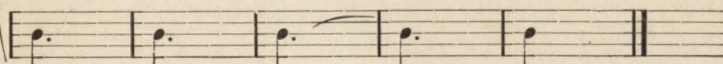
mio - du.



mio - du dzban.



ko - bza, ko - bza.



ko - bza, ko - - bza.

22. Kobza.

Kobza dmucha skrzypek żwawy
Rżnie do tańca co ma sił.
Dalej chłopcy do zabawy
Každy z was dość miodu pił.

Tam dziewczęta siedzą smutne
Chciałyby się puścić w tan,
Wasze serca tak okrutne
Milszy wam jest miodu dzban.

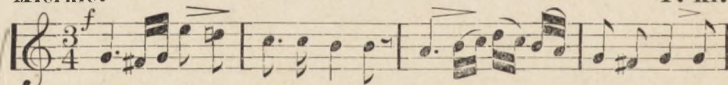
Dalej chłopcy hej pokażcie żeście polska rasa!
Zwińcie dziewczki w koło, żwawo naprzód obertasa.
I szastajcie dziarsko chłopcy po podłodze,
Tupiąc jedną, kręcąc się na drugiej nodze.

Bez ustanku tańcicie żwawo, aż dziewcze zmęczone,
Padnie wam w objęcia tańcem waszym rozognione.
Wtedy ściskając je za szyje
Wykrzyknijcie, nasz Oberek niechaj żyje!

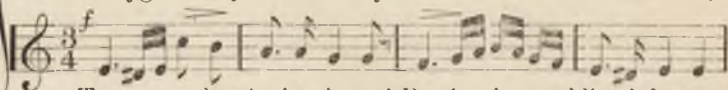
23. Do Gitary.

Miernie.

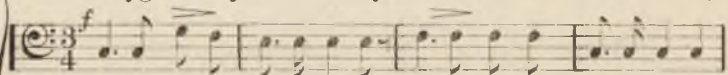
T. Kl.



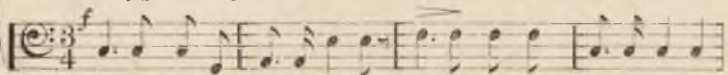
Towa-rzyszko życia wiosny! Powierni - co tkliwej duszy,
Niechaj głos twój z moim złąny, Jak ten ko - i me bo-le-ści,



Towa-rzyszko życia wiosny! Powierni - co tkliwej duszy,
Niechaj głos twój z moim złąny, Jak ten ko - i me bo-le-ści,



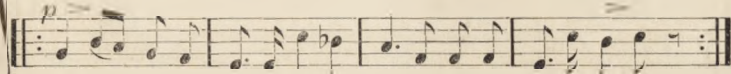
Towa-rzyszko życia wiosny! Powierni - co tkliwej duszy,
Niechaj głos twój z moim złąny, Jak ten ko - i me bo-le-ści,



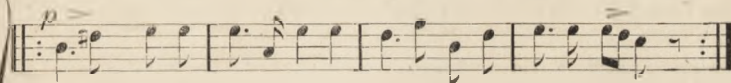
Towa-rzyszko życia wiosny! Powierni - co tkliwej duszy,
Niechaj głos twój z moim złąny, Jak ten ko - i me bo-le-ści,



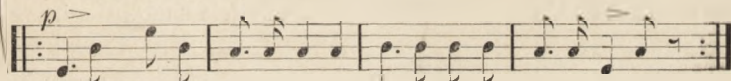
Brzmiących strun twych dźwięk żało-sny Niech westchnienia me za-głu-szy.
Niech od - bi - ty o te ścia-ny Bie-dne ser-ce tyl - ko pie-ści.



Brzmiących strun twych dźwięk żało-sny Niech westchnienia me za-głu-szy.
Niech od - bi - ty o te ścia-ny Bie-dne ser-ce tyl - ko pie-ści.



Brzmiących strun twych dźwięk żało-sny Niech westchnienia me za-głu-szy.
Niech od - bi - ty o te ścia-ny Bie-dne ser-ce tyl - ko pie-ści.



Brzmiących strun twych dźwięk żało-sny Niech westchnienia me za-głu-szy.
Niech od - bi - ty o te ścia-ny Bie-dne ser-ce tyl - ko pie-ści.

23. Do Gitary.

Towarzyszko życia wiosny, — Powiernico tkliwej duszy, —
Brzmiących strun twych dźwięk żałosny — Niech westchnienia
me zagłuszy.

Niechaj głos twój z moim złąny, — Jak ten koi me boleści, —
Niech odbity o te ściany — Biedne serce tylko pieści.

Upój serce, upój ucho, — Łzy wytrącaj śpiewem lotnym, —
Bo świat dla mnie puszcza głuchą, — Ty w niej echem mem sa-
motnym.

W zbiegłych moich lat kolei — Nie znałem szczęścia wcale, —
Prócz tęsknoty i nadziei — Ciągły zawód, ciągłe żale.

Coraz chwila chwilę zganiania, — Jako kwiaty lata więdną: —
Kiedyż ziemię te wygnania — I wędrowkę rzucę biedną?

Ach! wieczności się nie zlekne, — Śmierć nie budzi wstrętu we
mnie, — Bo tam znajdę te dni piękne, — Których tu szukam
daremnie.

Towarzyszko życia wiosny! — Powiernico tkliwej duszy, —
Brzmiących strun twych dźwięk żałosny — Niech westchnienia
me zagłuszy.

ZALESKI.

24. Marsz za Bug.

Takt Marszu.

Har. A. M.

TENOR I. U - derzcie w bębny, za - grajcie nam wro - gi, za

TENOR II. U - derzcie w bębny, za - grajcie nam wro - gi, za

BASS I. U - derzcie w bębny, za - grajcie nam wro - gi, za

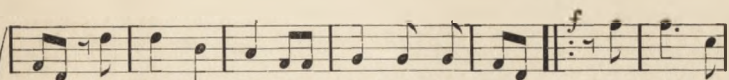
BASS II. U - derzcie w bębny, za - grajcie nam wro - gi, za

Bug, za Bug, za Bug, za Bug! Niech lotne ser-ce nie wyprzedza

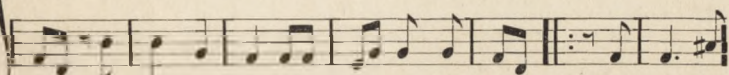
Bug, za Bug, za Bug, za Bug! Niech lotne ser-ce nie wyprzedza

Bug, za Bug, za Bug, za Bug! Niech lotne ser-ce nie wyprzedza

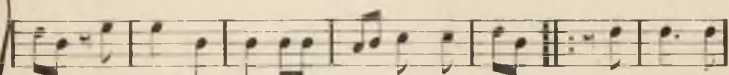
Bug, za Bug, za Bug, za Bug! Niech lotne ser-ce nie wyprzedza



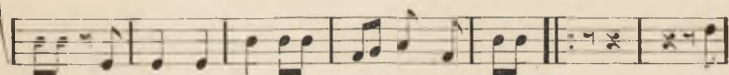
nogi, u-derzcie w bębny zagraj-cie nam wrogi. Dla naszych



nogi, u-derzcie w bębny zagraj-cie nam wrogi. Dla naszych

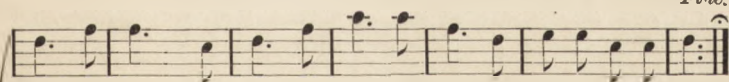


nogi, u-derzcie w bębny zagraj-cie nam wrogi. Dla naszych

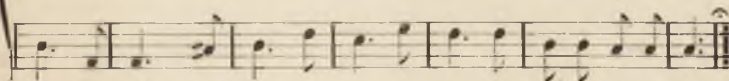


nogi, u-derzcie w bębny zagraj-cie nam wrogi. Dla

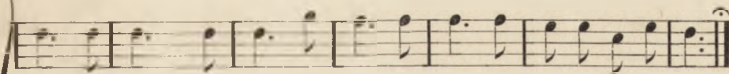
Fine.



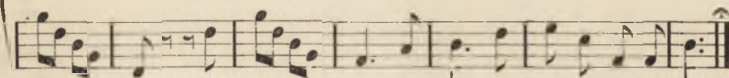
sere, dla na - szych nóg, za Bug, za Bug, za Bug za Bug za Bug.



sere, dla na - szych nóg, za Bug, za Bug, za Bug za Bug za Bug.



sere, dla na - szych nóg, za Bug, za Bug, za Bug za Bug za Bug.



naszych sere, dla naszych nóg, za Bug, za Bug za Bug za Bug.

Już tam nie je-den z Za - bu - żańskich bra-ci, uchem przy
Piękne siostrzy - ce, Ru - sin-ki, Li - tew-ki, jak za - ko-

Już tam nie je-den z Za - bu - żańskich bra-ci, uchem przy
Piękne siostrzy - ce, Ru - sin-ki, Li - tew-ki, jak za - ko-

p
Już tam nie je-den z Za - bu - żańskich bra-ci, uchem przy
Piękne siostrzy - ce, Ru - sin-ki, Li - tew-ki, jak za - ko-

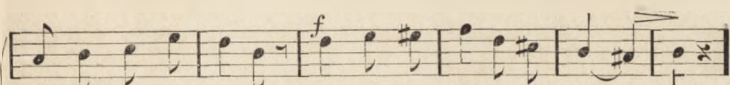
p
Już tam nie je-den z Za - bu - żańskich bra-ci, uchem przy
Piękne siostrzy - ce, Ru - sin-ki, Li - tew-ki, jak za - ko-

zie - mi ka-żdy ten-tent i-ma, Ty-siąc go ra - zy
cha - ne, już nas wy - pa-tru - ją; Polskim u - ła - nom

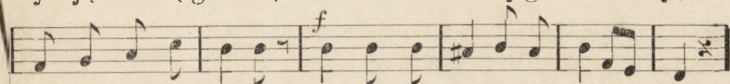
zie - mi ka-żdy ten-tent i-ma, Ty-siąc go ra - zy
cha - ne, już nas wy - pa-tru - ją; Polskim u - ła - nom

zie - mi ka-żdy ten-tent i-m Ty-siąc go ra - zy
cha - ne, już nas wy - pa-tru - ją, 'olskim u - ła - nom

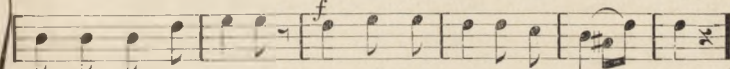
zie - mi ka-żdy ten-tent i-ma, Ty-siąc go ra - zy
cha - ne, już nas wy - pa-tru - ją; Polskim u - ła - nom



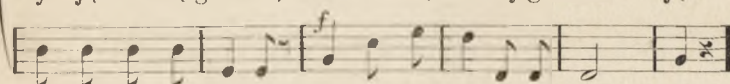
i schwy-ta i stra-ci a nas jak nie ma tak nie ma.
szy - ją cho-rą-giew-ki, Pol-skie ką - kar-dy go - tu ją.



i schwy-ta i stra-ci a nas jak nie ma tak nie ma.
szy - ją cho-rą-giew-ki, Pol-skie ką - kar-dy go - tu ją.



i schwy-ta i stra-ci a nas jak nie ma tak nie ma.
szy - ją cho-rą-giew-ki, Pol-skie ką - kar-dy go - tu ją.

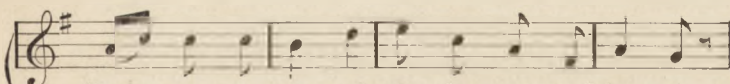
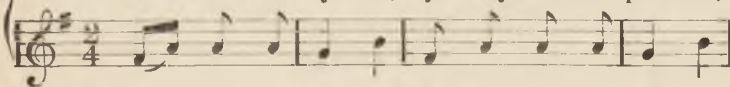


i schwy-ta i stra-ci a nas jak nie ma tak nie ma.
szy - ją cho-rą-giew-ki, Pol-skie ką - kar-dy go - tu ją.

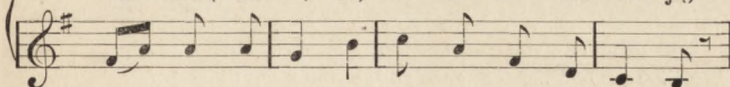
Duo Tenori.



A po - sio-dła - ne, po - kiel-źna - ne ko - nie,
A że nas uj - rzą ży - wiej wzrok ich pło - nie,



Strzy - gą u - sza - mi, rzą do na - szych ko - ni,
I drzą im rę ce, że nas u - ści ska - ją,



Chorus.

p



A o - stre sza - ble i na - bi - te bro - nie
A ser - ce pro - rok nie mie - ści się w ło - nie

A o - stre sza - ble i na - bi - te bro - nie
A ser - ce pro - rok nie mie - ści się w ło - nie

A o - stre sza - ble i na - bi - te bro - nie
A ser - ce pro - rok nie mie - ści się w ło - nie

A o - stre sza - ble i na - bi - te bro - nie
A ser - ce pro - rok nie mie - ści się w ło - nie

D. C.



Brzę - cza nu - tą na - szej bro - ni.
Ze nas w krót - ce ko - chać ma - ją.

Brzę - cza nu - tą na - szej bro - ni.
Ze nas w krót - ce ko - chać ma - ją.

Brzę - cza nu - tą na - szej bro - ni.
Ze nas w krót - ce ko - chać ma - ją.

Brzę - cza nu - tą na - szej bro - ni.
Ze nas w krót - ce ko - chać ma - ją.

24. Marsz za Bug!

Uderzcie w bębny, zagrajcie nam w rogi,

Za Bug, za Bug, za Bug!

Niech lotne serce nie wyprzedza nogi,

Uderzcie w bębny, zagrajcie nam w rogi.

Dla naszych serc, Dla naszych nóg.

Za Bug! za Bug! za Bug!

Już tam niejeden z zabużańskich braci,

Uchem przy ziemi każdy tentent ima;

Tysiąc go razy i schwyta i straci

A nas jak niema, tak niema.

A posiadłane, pokiełznane konie,

Strzygą uszami, rzą do naszych koni;

A ostre szable i nabite bronie,

Brzęczą nutą naszej broni.

Uderzcie w bębny, zagrajcie i t. d. .

Piękne siostrzyce, Rusinki, Litewki,

Jak zakochane już nas wypatrują;

Polskim ułanom szyją chorągiewki,

Polskie karkardy gotują.

A że nas ujrzą żywiej wzrok ich płonie,

I drżą im ręce, że nas uściskają,

A serce prorok nie mieści się w łonie,

Ze nas w krótkce kochać mają.

Uderzcie w bębny, i t. d.

Warczy próg Dniepru, pomrukuje Dzwina,

Bo cudzy język polską wodę chłepce.

Wyje stepami polska Ukraina,

Bo koń cudzy po niej depce.

Dyszy niechęcią bagniste Polesie,

Burzami grożą naddniestrzańskie skały,

Lesista Litwa dąsa się i ćmi się,

Na nasz pochód opieszają.

Uderzcie w bębny, i t. d.

Wodzu nasz Janie! białe orły żebrzą,

Ogniem Grochowa i Wawru napadem,

Niech się coprędzej brzegi Bugu srebrzą,

Tryumfującym ich stadem.

Niech postrzelony ten potwór dwugłowy,

Po naszej ziemi dłużej się nie ślania,

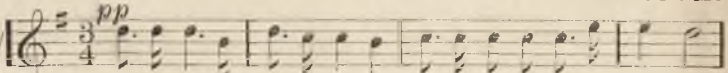
Wypuść ostatni pocisk piorunowy,

I skróć mu mękę skonania!

25. Pogrom Prusaków pod Miłosławiem 1848.

Polonez.

Har. A. M.

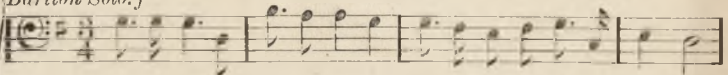


TEN. I. Kto zna Miło-sławia brzegi, mi-le będzie myślą błą-dzić
Wychodzi im perswadować, gdzie plac wolny, gdzie dolina,

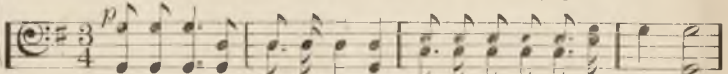


TEN II. Kto zna Miło - sławia brzegi, mi-le będzie myślą błądzić
Wychodzi im perswadować, gdzie plac wolny, gdzie dolina,

Bariton Solo. f



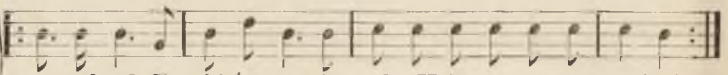
BARIT. Kto zna Miło-sławia brzegi, mi-le będzie myślą błą-dzić
Wychodzi im perswadować, gdzie plac wolny, gdzie dolina,



BAS I.II. Kto zna Miło sławia brzegi, mi-le będzie myślą błą-dzić
Wychodzi im perswadować, gdzie plac wolny, gdzie dolina,



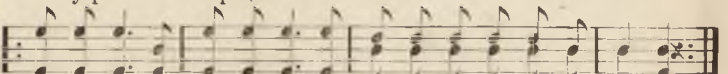
wczasach gdy Pruskie szere-gi szły, by Księstwo o-po-rzą-dzić.
A-by przesta - li pląd-ro-wać i wró-ci - li do Ber - li - na.



wczasach gdy Pruskie szere-gi szły, by Księstwo o-po-rzą-dzić.
A-by przesta - li pląd-ro-wać i wró-ci - li do Ber - li - na.

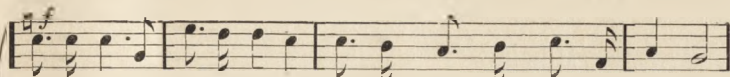


wczasach gdy Pruskie szere-gi szły, by Księstwo o-po-rzą-dzić.
A-by przesta - li pląd-ro-wać i wró-ci - li do Ber - li - na.

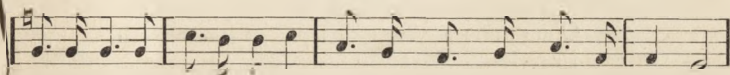


wczasach gdy Pruskie szere-gi szły, by Księstwo o-po-rzą-dzić.
A-by przesta - li pląd-ro-wać i wró-ci - li do Ber - li - na.

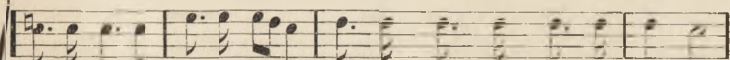
Chorus.



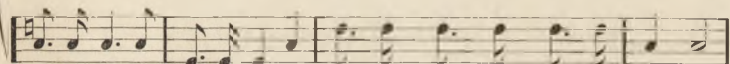
Przecie Polak nie brat niemca chce mieć z wrogiem w przód rozmówkę,
Lecz ra-busiom żal się wrócić z pró-żną tor - bą aż do Nie-miec,



Przecie Polak nie brat niemca chce mieć z wrogiem w przód rozmówkę,
Lecz ra-busiom żal się wrócić z pró-żną tor - bą aż do Nie-miec,



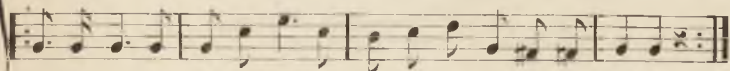
Przecie Polak nie brat niemca chce mieć z wrogiem w przód rozmówkę,
Lecz ra-busiom żal się wrócić z pró-żną tor - bą aż do Nie-miec,



Przecie Polak nie brat niemca chce mieć z wrogiem w przód rozmówkę,
Lecz ra-busiom żal się wrócić z pró-żną tor - bą aż do Nie-miec,



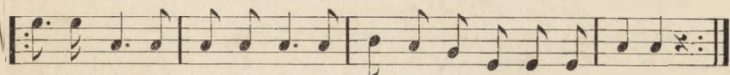
Przyprawia ko - sę do drzewca i na - bi - ja du - bel - tówkę.
Kościół w niwecz chcą obró - cić wszedł na cmentarz cudzo - ziemiec.



Przyprawia ko - sę do drzewca i na - bi - ja du - bel - tówkę.
Kościół w niwecz chcą obró - cić wszedł na cmentarz cudzo - ziemiec.



Przyprawia ko - sę do drzewca i na - bi - ja du - bel - tówkę.
Kościół w niwecz chcą obró - cić wszedł na cmentarz cudzo - ziemiec.



Przyprawia ko - sę do drzewca i na - bi - ja du - bel - tówkę.
Kościół w niwecz chcą obró - cić wszedł na cmentarz cudzo - ziemiec.

25. Pogrom Prusaków pod Miłostawiem.

Kto zna Miłostawia brzegi,
Mile będzie myślą błądzić
W czasach, gdy pruskie szeregi
Szły, by Księstwo oporządzić.

Przecie Polak nie brat Niemca,
Chce mieć z wrogiem wprzód rozmówkę,
Przyprawia kosę do drzewca
I nabija dubeltówkę.

Wychodzi im perswadować,
Gdzie plac wolny, gdzie dolina,
Aby przestali płądrować
I wrócili do Berlina.

Lecz rabusiom żal się wrócić
Z próżną torbą aż do Niemiec,
Kościół w niwecz chcąc obrócić,
Wszedł na cmentarz cudzoziemiec.

Lecz że święci przed Niemcami
Drzwi kościoła już zawarli,
Cofali się w tył wrotami,
Gdy w tem nasi ich naparli.

Tną po ślepciach, Niemiec wyje,
O litość Polaka prosi,
Polak prawi: Wy bestyje,
Pocóż was tu djabeł nosi?

Biorą torby i bez broni
Opuszczają Polskę świętą,
A Polacy tuż w pogoni
Sieką zgrają tę przekłętą.

Po łąkach kropią i po udach,
Choć już zdychających widzą,
A psy łożą po ich trupach
I żreć mięso z nich się brzydzą.

Bo psy miały więcej smaku
Choć w polskim zabitym koniu,
Niżeli w zdechłym Prusaku,
Który prześmiadł od tytoniu.

Takich miała Polska synów,
Takich miał nasz kraj rycerzy:
Chcesz dosłużyć się wawrzynów,
Hej w ślad przodków wstąp, młodzieży!

26. Żal za Ukrainą.

Miernie.

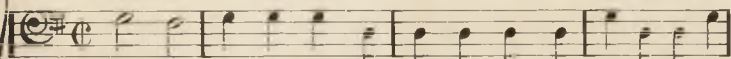
Har. A. M.



TEN. I. Żal żal za je-dy - na, za zie-lo - na U-kra-i-na,
Żal żal ser-ce bo - li, niemam swo-jej zło-tej do-li,



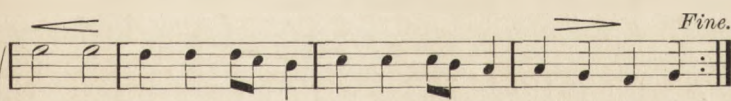
TEN. II. Żal żal za je-dy - na, za zie-lo - na U-kra-i-na,
Żal żal ser-ce bo - li, niemam swo-jej zło-tej do-li,



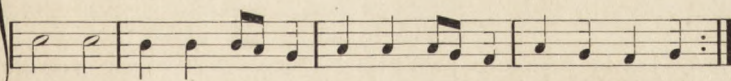
BASS I. Żal żal za je-dy - na, za zie-lo - na U-kra-i-na,
Żal żal ser-ce bo - li, niemam swo-jej zło-tej do-li,



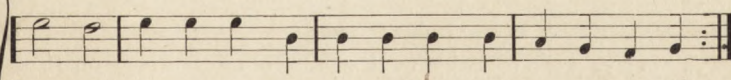
BASS II. Żal żal za je-dy - na, za zie-lo - na U-kra-i-na,
Żal żal ser-ce bo - li, niemam swo-jej zło-tej do-li,



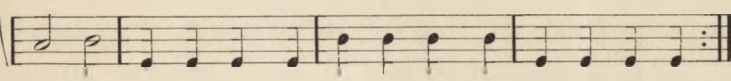
Żal żal mi za nie-mi za o-czka - mi cza - rowne-mi!



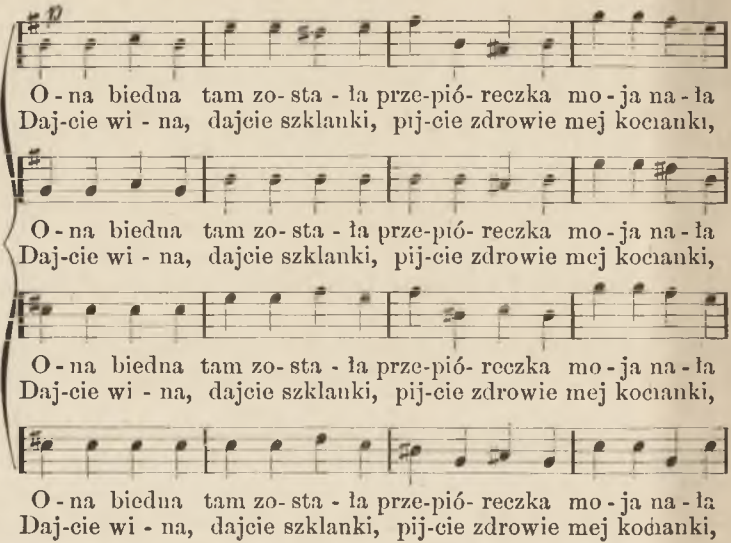
Żal żal mi za nie-mi za o-czka - mi cza - rowne-mi!



Żal żal mi za nie-mi za o-czka - mi cza - rowne-mi!



Żal żal mi za nie-mi za o-czka - mi cza - rowne-mi!



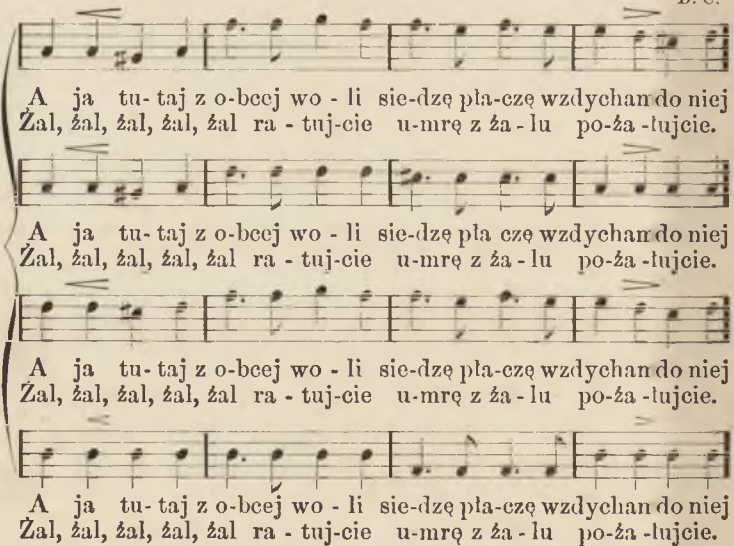
O - na biedna tam zo - sta - ła prze - pió - reczka mo - ja na - ła
Daj - cie wi - na, dajcie szklanki, pij - cie zdrowie mej kocianki,

O - na biedna tam zo - sta - ła prze - pió - reczka mo - ja na - ła
Daj - cie wi - na, dajcie szklanki, pij - cie zdrowie mej kocianki,

O - na biedna tam zo - sta - ła prze - pió - reczka mo - ja na - ła
Daj - cie wi - na, dajcie szklanki, pij - cie zdrowie mej kocianki,

O - na biedna tam zo - sta - ła prze - pió - reczka mo - ja na - ła
Daj - cie wi - na, dajcie szklanki, pij - cie zdrowie mej kocianki,

D. C.



A ja tu - taj z o - becj wo - li sie - dzę pla - cę wzdychan do niej
Żal, żal, żal, żal, żal ra - tuj - cie u - mrę z ża - lu po - ża - łujcie.

A ja tu - taj z o - becj wo - li sie - dzę pla - cę wzdychan do niej
Żal, żal, żal, żal, żal ra - tuj - cie u - mrę z ża - lu po - ża - łujcie.

A ja tu - taj z o - becj wo - li sie - dzę pla - cę wzdychan do niej
Żal, żal, żal, żal, żal ra - tuj - cie u - mrę z ża - lu po - ża - łujcie.

A ja tu - taj z o - becj wo - li sie - dzę pla - cę wzdychan do niej
Żal, żal, żal, żal, żal ra - tuj - cie u - mrę z ża - lu po - ża - łujcie.

26. Żal za Ukrainą.

Żal, żal za jedyną, za zieloną Ukrainą,
Żal, żal mi za niemi za oczkami czarownicami!

Żal żal serce boli niemam swojej złotej doli,
Żal, żal za jedyną, za hołubką za dziewczyną.

Ona biedna tam została przepióreczka moja mała
A ja tutaj z obcej woli siedzę, płaczę, wzdycham do niej.

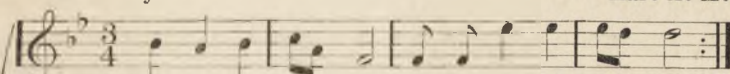
Dajcie wina, dajcie szklanki, pijcie zdrowie mej kochanki,
Żal, żal, żal, żal ratujcie umrę z żalu pożałujcie.

Jeszcze wina, jeszcze grajcie, a jak umrę pochowajcie
Tam tam tam tam w Ukrainie, tam tam tam tam przy dziewczynie.

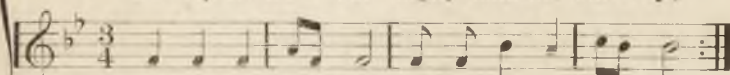
27. Kurdesz.

Miernie. *mf*

Har. A. M.



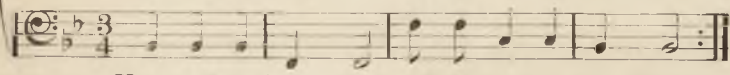
TENOR I. Każ przynieść wi - na, mój Grzego-rzu mi - ty;
Bo-daj się tro - ski nigdy nam nie śni - ty;



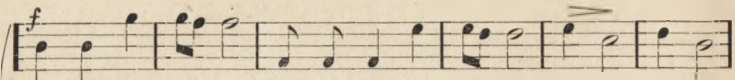
TENOR II. Każ przynieść wi - na, mój Grzego-zu mi - ty!
Bo-daj się tro - ski nigdy nam nie śni - ty;



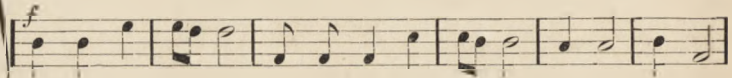
BASS I. Każ przynieść wi - na, mój Grzego-rzu mi - ty!
Bo-daj się tro - ski nigdy nam nie śni - ty;



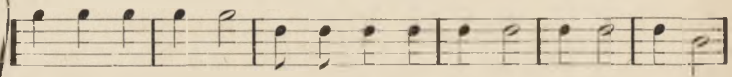
BASS II. Każ przynieść wi - na, mój Grzego-rzu mi - ty!
Bo-daj się tro - ski nigdy nam nie śni - ty;



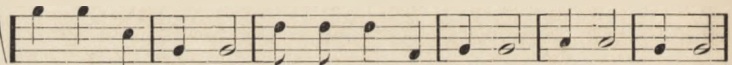
Niech i A - nul ka tu za - sią - dzie z na - mi! Kurdesz, kurdesz



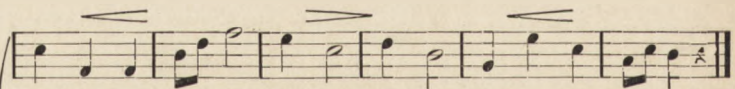
Niech i A - nul - ka tu za - sią - dzie z na - mi! Kurdesz, kurdesz



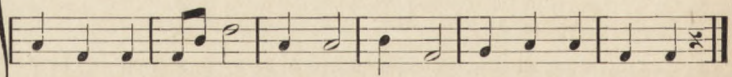
Niech i A - nul - ka tu za - sią - dzie z na - mi! Kurdesz, kurdesz



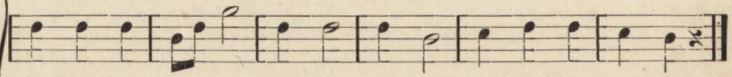
Niech i A - nul - ka tu za - sią - dzie z na - mi! Kurdesz, kurdesz



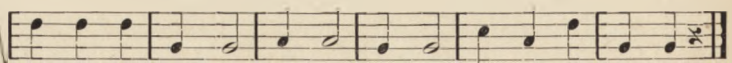
nad kur - de - sza - mi! Kurdesz, kur - desz nad kur - de - sza - mi!



nad kur - de - sza - mi! Kurdesz, kur - desz nad kur - de - sza - mi!



nad kur - de - sza - mi! Kurdesz, kur - desz nad kur - de - sza - mi!



nad kur - de - sza - mi! Kurdesz, kur - desz nad kur - de - sza - mi!

27. Kurdesz.

Każ przynieść wina, mój Grzegorzu miły!
Bodaj się troski nigdy nam śniły;
Niech i Anulka tu zasiądzie z nami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

Skoro się przytknie ręka do butelki,
Znika natychmiast smutek serca wszelki;
Wołajmyż tedy, dzwoniąc kieliszkami;
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

Nie złe to wino — do ciebie, mój Grzelu!
Cieszymy się, póki możemy, przyjacielu!
Niech ztąd ustąpi nudna myśl z troskami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

Patrzcie, jak dzielny skutek tego wina!
Już się me serce weselić poczyna;
Pod stół kieliszki, pijmy szklenicami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

I ty, Anulko, połowico Grzela,
Bądź uczestniczką naszego wesela,
Nie folguj sobie, a chciej wypić z nami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

Już po butelce; niech tu stanie flaszka!
Wiwat ta cała kompania nasza!
Wiwat z Maciosiem i przyjaciółami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

Macioś jest partacz, pić nie lubi wina,
Myśli, że mu złotem jest dziewczyna,
Dajmyż mu pokój, pijmy sobie sami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

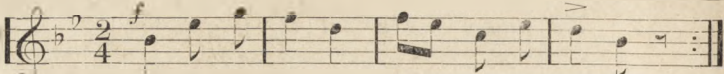
Odnówmy przodków ślady wiekopomne,
Precz ztąd szklenice, naczynia ułomne,
Po staroświecku pijmy pułharami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

Już też to, Grzelu, przewyższasz nas wiekiem,
A wiesz, że wino dla starych jest mlekiem,
Łyknij! a będziesz śpiewał z młodzikami!
Kurdesz, Kurdesz nad Kurdeszami!

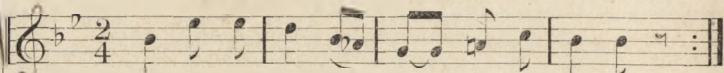
28. Śpiewka na Majówkę.

Miernie.

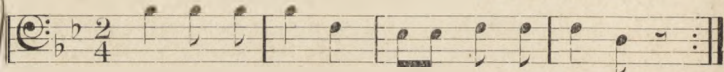
T. Klonowski.



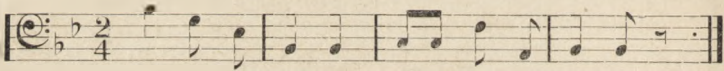
TENOR I. Świat się zie - le - ni, zi - ma mi - ne - ła,
Wiosna przy - by - ciem nas u - we - se - li - ła,



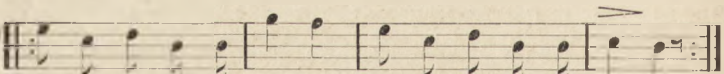
TENOR II. Świat się zie - le - ni, zi - ma mi - ne - ła,
Wiosna przy - by - ciem nas u - we - se - li - ła,



BASS I. Świat się zie - le - ni, zi - ma mi - ne - ła,
Wiosna przy - by - ciem nas u - we - se - li - ła,



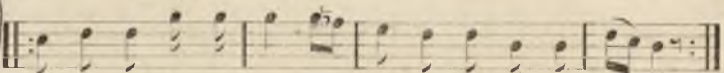
BASS II. Świat się zie - le - ni, zi - ma mi - ne - ła,
Wiosna przy - by - ciem nas u - we - se - li - ła,



A więc po - ra za - ba - wy, a więc po - ra za - ba - wy.



A więc po - ra za - ba - wy, a więc po - ra za - ba - wy.



A więc po - ra za - ba - wy, a więc po - ra za - ba - wy.



A więc po - ra za - ba - wy, a więc po - ra za - ba - wy.

28. Śpiewka na Majówkę.

Świat się zieleni, zima minęła,
Wiosna przybyciem nas uweseliła,
A więc pora zabawy, A więc pora zabawy.

Gdziekolwiek spojrzysz, wesoło dokoła,
Maj miłym głosem do boru nas woła,
A tam dla nas zabawy, A tam dla nas zabawy.

Nie wystraszą nas tam wilki, ni dziki,
Jeżeli zobaczymy sroki i słowiki,
I to dla nas zabawą, I to dla nas zabawą.

Chociaż się sarna lub zajączek przemknie,
Przecież się żaden z nas tem nie ulęknie,
Wszakże mamy odwagę, Wszakże mamy odwagę.

Czyli to w domu, czyli w szkolnej wrzawie,
Serce dziecięce myśli o zabawie,
I wszędy ją znajduje, I wszędy ją znajduje.

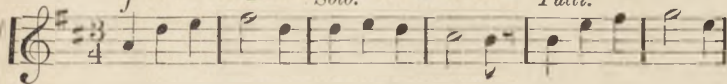
(Kościół i Szkoła, rok 2. str. 275. p. 4.)

29. Do zdrowia.

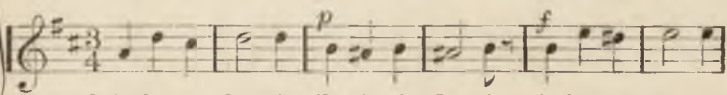
Allegretto.

Rudkowskiego.

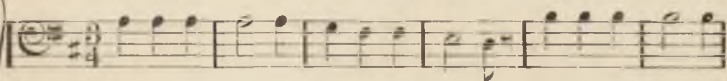
f *Solo.* *Tutti.*



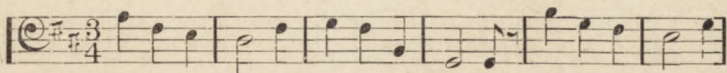
TEN. I. Szlachetne zdrowie nikt się nie do-wie ja-ko sma-ku-jesz



TEN. II. Szlachetne zdrowie nikt się nie do-wie ja-ko sma-ku-jesz



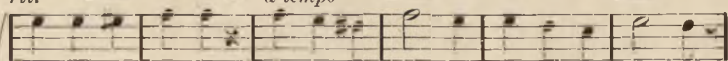
BASS I. Szlachetne zdrowie nikt się nie do-wie ja-ko sma-ku-jesz



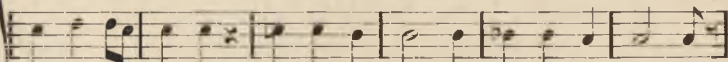
BASS II. Szlachetne zdrowie nikt się nie do-wie ja-ko sma-ku-jesz

rit.

a tempo



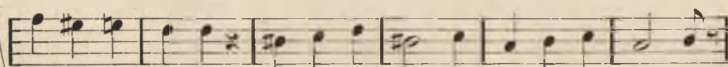
aż się ze - psujesz. Tam człowiek prawie wi - dzi na ja - wie,



aż się ze - psujesz. Tam człowiek prawie wi - dzi na ja - wie,



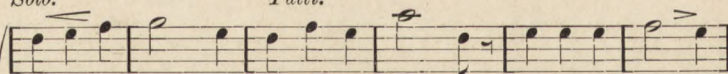
aż się ze - psujesz. Tam człowiek prawie wi - dzi na ja - wie,



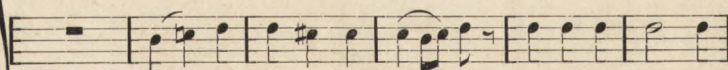
aż się ze - psujesz. Tam człowiek prawie wi - dzi na ja - wie,

Solo.

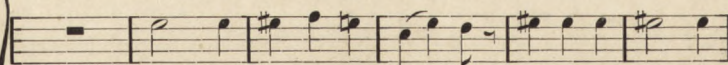
Tutti.



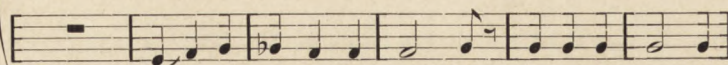
I sam to po - wie: że nic nad zdro - wie, a - ni le - psze - go,



po - wie: że nic nad zdro - wie, a - ni le - psze - go,



po - wie: że nic nad zdro - wie, a - ni le - psze - go,



po - wie: że nic nad zdro - wie, a - ni le - psze - go,

Musical score for four voices. The first three staves are for the soprano, alto, and tenor parts, and the fourth is for the bass part. The lyrics are: a - ni droż - sze-go, a-ni lepsze-go, a-ni droż-sze - go. a - ni droż - sz-ego, a-ni lepsze-go, a-ni droż-sze - go. a - ni droż - sze-go, a-ni lepsze-go, a-ni droż-sze - go. a-ni lepsze-go, a-ni droż-sze - go.

Solo. dolce.

Musical score for a solo voice part. The lyrics are: perły ka - mienie, perły ka - mienie, Bo do-bre mienie, perły ka - mienie, także wiek młody Bo do-bre mienie, także wiek młody

p *Tutti.*

I dar u - ro-dy, Bo do-bre mie-nie, per-ly, ka-mie-nie,
I dar u - ro-dy, Bo do-bre mie-nie, per-ly, ka-mie-nie,
I dar u - ro-dy, Bo do-bre mie-nie, per-ly, ka-mie-nie,
Bo do-bre mie-nie, per-ly, ka-mie-nie

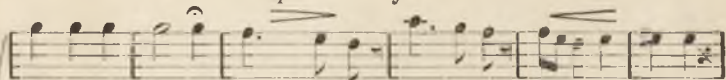
Solo. *p* *Tutti.*

Także wiek mło-dy i dar u - rody, Miejsca wy-sokie,
Także wiek mło-dy i dar u - rody, Miejsca wy-sokie,
Także wiek mło-dy i dar u - rody, Miejsca wy-sokie,
Także wiek mło - dy i dar urody miejsca wysokie,

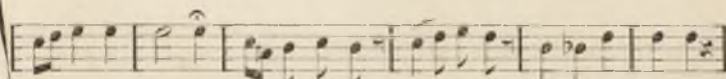
rit.

a tempo

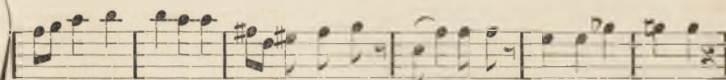
f



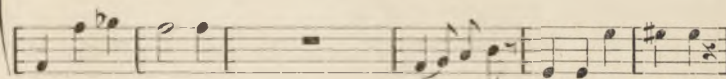
władze sze - ro-kie do - bre są, do-bre są, dobre są a - le,



władze sze - ro-kie do - bre są, do-bre są, dobre są a - le,



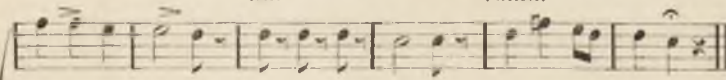
władze sze - ro-kie do - bre są, do-bre są, dobre są a - le,



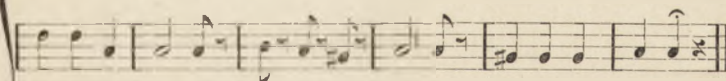
władze sze - ro-kie do-bre są, dobre są a - le

lento

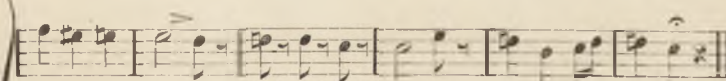
rallen.



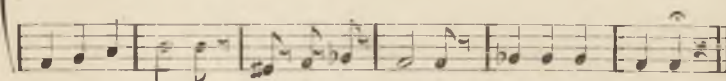
gdy zdrowie wcale Gdzie nie masz si - ly i świat nie mi - ty.



gdy zdrowie wcale Gdzie nie masz si - ly i świat nie mi - ty.



gdy zdrowie wcale Gdzie nie masz si - ly i świat nie mi - ty.



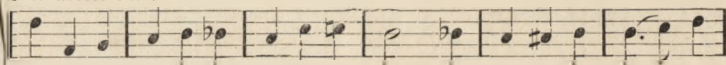
gdy zdrowie wcale Gdzie nie masz si - ly i świat nie mi - ty.

Tempo 1-mo Solo.

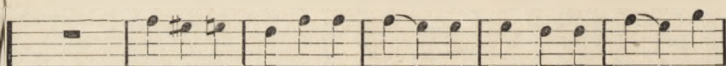


Klejnocie, klejno-cie dro - gi, klejno-cie dro - gi

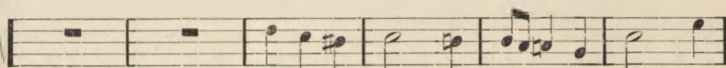
Solo dolcissimo.



Klejnocie klejnocie, klejno-cie dro - gi, klejno-cie dro - gi

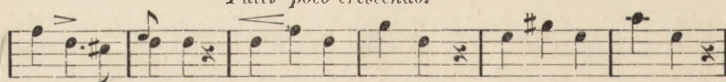


Klejnocie, klejno-cie dro - gi, klejno-cie dro - gi

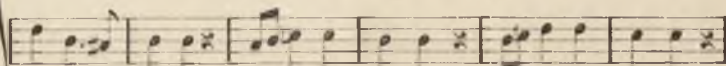


klejno-cie dro - gi, klejno-cie dro - gi

Tutti poco crescendo.



Mój dom u-bo-gi od-da-ny to-bie u-lu-buj so-bie.



Mój dom u-bo-gi od-da-ny to-bie u-lu-buj so-bie.

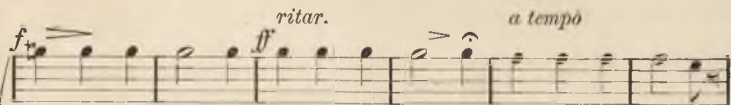


Mój dom u-bo-gi od-da-ny to-bie u-lu-buj so-bie.



Mój dom u-bo-gi od-da-ny to - bie u-lu-buj so - bie.

f *ritar.* *a tempò*



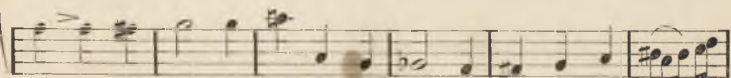
Od-da-ny to-bie u-lu-buj so-bie, od-da-ny to-bie,



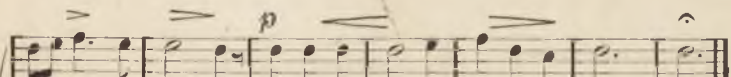
Od-da-ny to-bie u-lu-buj so-bie, od-da-ny to-bie,



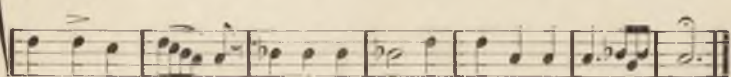
Od-da-ny to-bie u-lu-buj so-bie, od-da-ny to-bie,



Od-da-ny to-bie u-lu-buj so-bie, od-da-ny to-bie,



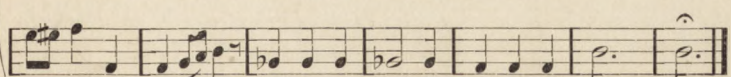
U-lu-buj so-bie, oddany to-bie u-lubuj so-bie.



U-lu-buj so-bie, oddany to-bie u-lubuj so-bie.



U-lu-buj so-bie, oddany to-bie u-lubuj so-bie.



U-lu-buj so-bie, oddany to-bie u-lubuj so-bie.

29. Do zdrowia.

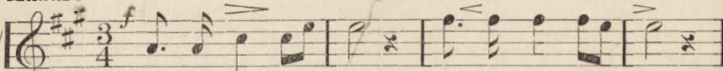
Szlachetne zdrowie!
Nikt się nie dowie
Jako smakujesz,
Aż się zepsujesz.
Tam człowiek prawie
Widzi na jawie,
I sam to powie,
Że nic nad zdrowie
Ani lepszego,
Ani droższego.
Bo dobre mienie,
Perły, kamienie,

Także wiek młody,
I dar urody,
Miejsca wysokie,
Władze szerokie,
Dobre są, ale,
Gdy zdrowie w całe.
Gdzie nie masz siły,
I świat nie miły.
Klejnocie drogi.
Mój dom ubogi,
Oddany tobie,
Ulubuj sobie!

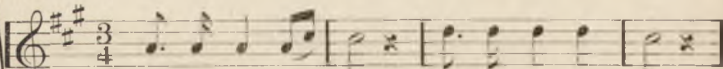
30. Bogactwa Mazura.

Mazur.

Har. A. M.



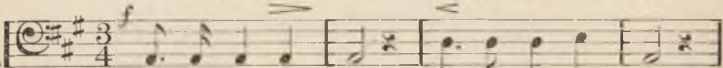
TENOR I. O - wo ja Ma - zur su-mno bo - ga - ty,
Je-dna w ro-bo - cie le - zy u swa - cki,



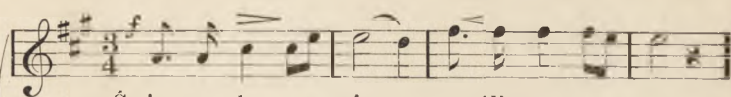
TENOR II. O - wo ja Ma - zur su-mno bo - ga - ty,
Je-dna w ro-bo - cie le - zy u swa - cki,



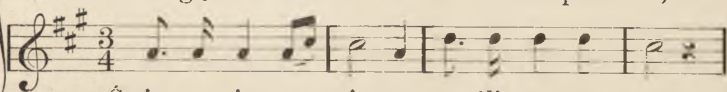
BASS I. O - wo ja Ma - zur su-mno bo - ga - ty,
Je-dna w ro-bo - cie le - zy u swa - cki,



BASS II. O - wo ja Ma - zur su-mno bo - ga - ty,
Je-dna w ro-bo - cie le - zy u swa - cki,



Świe - cą się na mnie prze-śli - cne sa - ty,
Dru - gą stu - zbi - sta da - ła do pra - cki,



Świe - cą się na mnie prze-śli - cne sa - ty,
Dru - gą stu - zbi - sta da - ła do pra - cki,



Świe - cą się na mnie prze-śli - cne sa - ty,
Dru - gą stu - zbi - sta da - ła do pra - cki,



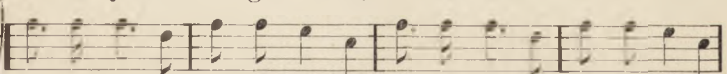
Świe - cą się na mnie prze-śli - cne sa - ty,
Dru - gą stu - zbi - sta da - ła do pra - cki,



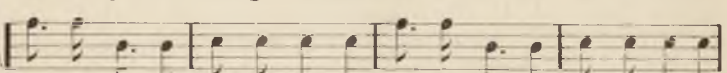
Ko - su - le - cka mu - śli - no - wa, właś - nie ni - by dre - li - sko - wa
Trzecia je - sce w lu - gu moknie, cwar - ta no - wa wi - si w oknie



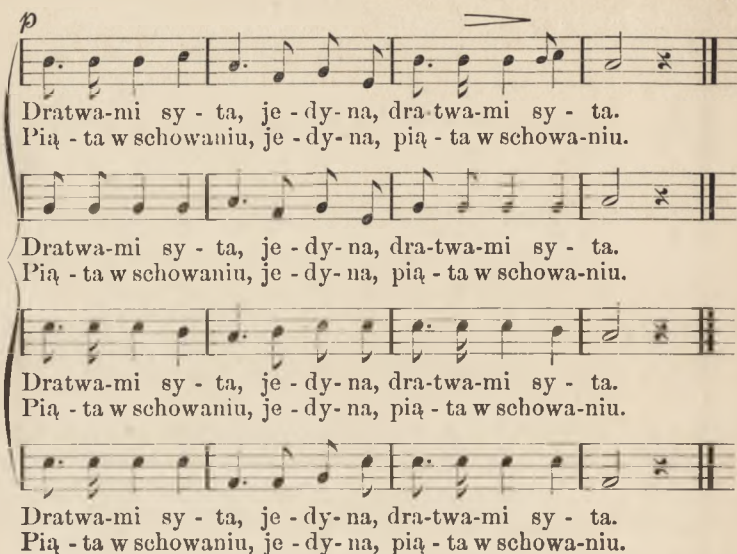
Ko - su - le - cka mu - śli - no - wa, właś - nie ni - by dre - li - sko - wa
Trzecia je - sce w lu - gu moknie, cwar - ta no - wa wi - si w oknie



Ko - su - le - cka mu - śli - no - wa, właś - nie ni - by dre - li - sko - wa
Trzecia je - sce w lu - gu moknie, cwar - ta no - wa wi - si w oknie



Ko - su - le - cka mu - śli - no - wa, właś - nie ni - by dre - li - sko - wa
Trzecia je - sce w lu - gu moknie, cwar - ta no - wa wi - si w oknie



p

Dratwa-mi sy - ta, je - dy-na, dra-twa-mi sy - ta.
Pią - ta w schowaniu, je - dy-na, pią - ta w schowa-niu.

Dratwa-mi sy - ta, je - dy-na, dra-twa-mi sy - ta.
Pią - ta w schowaniu, je - dy-na, pią - ta w schowa-niu.

Dratwa-mi sy - ta, je - dy-na, dra-twa-mi sy - ta.
Pią - ta w schowaniu, je - dy-na, pią - ta w schowa-niu.

Dratwa-mi sy - ta, je - dy-na, dra-twa-mi sy - ta.
Pią - ta w schowaniu, je - dy-na, pią - ta w schowa-niu.

30. Bogactwa Mazura.

Owo ja Mazur sumno bogaty,
Świecą się na mnie prześliczne saty,
Kosulecka muślinowa,
Właśnie niby dreliskowa

Dratwami syta, jedyna, dratwami syta.

Jedna w robocie leży u swacki,
Drugą służbista dała do pracki,
Trzecia jesce w ługu moknie,
Cwarta nowa wisi w oknie,

Piąta w schowaniu, jedyna, piąta w schowaniu.

Mam ci i zupan, piękny od święta,
W którym nas pradziad pasał cielęta;
Z materyi samolitej,
Jezowem futrem podsytę,

Cały podsytę, jedyna, cały podsytę.

I pas do tego, kształtu ślicznego,
Z jęczmionnej słomy kutas u niego;
Dawno były takie casy,
Ze bywały takie pasy

W nasej krainie, jedyna, w nasej krainie.

Mam ci i kontus pstro nakrapiany,
Snurek do niego kostownie dany,
Sklanne guzy z pęclicami,
Z okrutnemi łapicami,

Rękawy długie, jedyna, rękawy długie.

Mam ci portasy da z karmazynu,
Po nieboscyku najstarsym synu,
Co pojechał na wojackę,
Na tę strasną zabijackę,

W łeb postrzelony, jedyna, w łeb postrzelony.

I capka ładna, wej ta od miasta,
Kształtu pięknego cworograniasta,
I chodacki z ostrozkami,
Jakich nie ma między nami,

W nasem Mazowsu, jedyna, w nasem Mazowsu.

I szabla także pięknie ostrzona,
W kilku potyckach już doświadczona:
Jako że ja nią wywijał,
Kiedym się z chłopami bijał

W Cerwsku na piwku jedyna, w Cerwsku na piwku.

Jechałem przez wieś blisko miastecka,
Tam mię spotkała ślicna dziewecka,
Widząc mię w tak pięknym stroju
Prosiła mie do pokoju,

Gościa zanego, jedyna, gościa zanego.

Wyjąłem rozku z dobrą tabacką,
Pocęstowałem dzieweckę chwacką;
A ona ci tez kichnęła,
I do mnie się uśmiechnęła,

Mere*) żrebica, jedyna, mere żrebica.

Pytałem jej się: będziesz mnie chciała;
Ona mi zaraz rękę podała;
Rodzice się dowiedzieli,
Zaraz ci tez przybiezeli,

Juzci wesele, jedyna juzci wesele.

O, jakze wiele mnie kostowało.
Z mojej kieseni, co się wydało;
Utraciłem grosy ctery,
Zeby dudy, basy rznęły

Dla mojej Kasi, jedyna, dla mojej Kasi.

(Mere, tyle co gądyby,

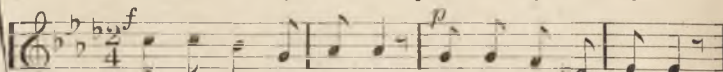
31. Krakowiak.

Nie za prędko.

J. F. Guniiewicz.



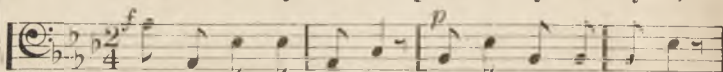
TENOR I. Niechaj kto chce śpie-wa jak czy - ja o - cho-ta,
Tak na - si Oj - co-wie przed la - ty tań-czy-li,



TENOR II. Niechaj kto chce śpie-wa jak czy - ja o - cho-ta,
Tak na - si Oj - co-wie przed la - ty tań-czy-li,

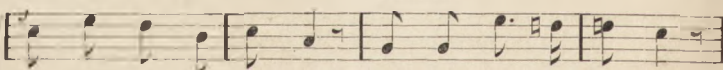


BASS I. Niechaj kto chce śpie-wa jak czy - ja o - cho-ta,
Tak na - si Oj - co-wie przed la - ty tań-czy-li,



BASS II. Niechaj kto chce śpie-wa jak czy - ja o - cho-ta,
Tak na - si Oj - co-wie przed la - ty tań-czy-li,

Wolniej.



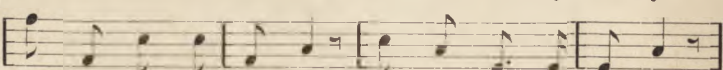
Nie - chaj tań - czy hu - la ka - dry - la ga - wo - ta!
Tak i nam w te płą - sy puszczać się naj - mi - lój;



Nie - chaj tań - czy hu - la ka - dry - la ga - wo - ta!
Tak i nam w te płą - sy puszczać się naj - mi - lój;



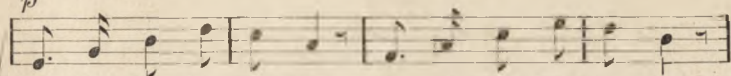
Nie - chaj tań - czy hu - la ka - dry - la ga - wo - ta!
Tak i nam w te płą - sy puszczać się naj - mi - lój;



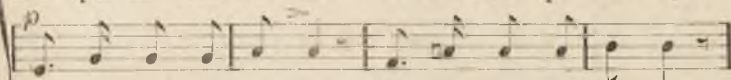
Nie - chaj tań - czy hu - la ka - dry - la ga - wo - ta!
Tak i nam w te płą - sy puszczać się naj - mi - lej;

Żwawiej.

p

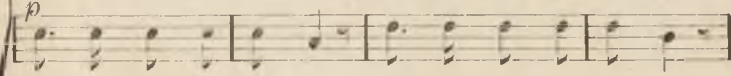


My zaś Kra - ko - wia - cy zna - ni z me - stwa pra - cy;
Nie sple - mi Kra - ku - sa do wal - ca po - ku - sa,

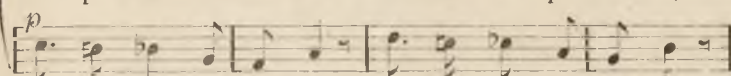


My zaś Kra - ko - wia - cy zna - ni z me - stwa pra - cy;
Nie sple - mi Kra - ku - sa do wal - ca po - ku - sa,

p

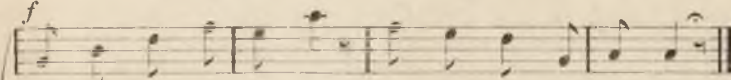


My zaś Kra - ko - wia - cy zna - ni z me - stwa pra - cy;
Nie sple - mi Kra - ku - sa do wal - ca po - ku - sa,



My zaś Kra - ko - wia - cy zna - ni z me - stwa pra - cy;
Nie sple - mi Kra - ku - sa do wal - ca po - ku - sa,

f



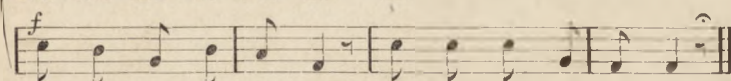
Zuch - chłopak w chło - pa - ka u - tniem kra - ko - wia - ka.
Nie nad kra - ko - wia - ka nie ma dla Po - la - ka.



Zuch chłopak w chło - pa - ka u - tniem kra - ko - wia - ka.
Nie nad kra - ko - wia - ka nie ma dla Po - la - ka.



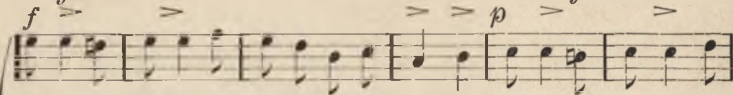
Zuch chłopak w chło - pa - ka u - tniem kra - ko - wia - ka.
Nie nad kra - ko - wia - ka nie ma dla Po - la - ka.



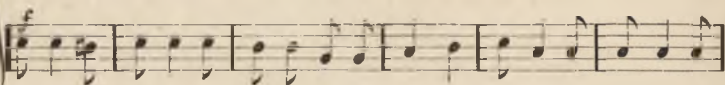
Zuch chłopak w chło - pa - ka u - tniem kra - ko - wia - ka.
Nie nał kra - ko - wia - ka nie ma dla Po - la - ka.

Z ogniem.

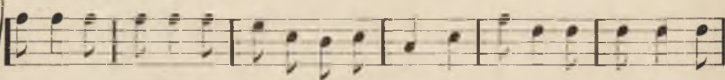
f



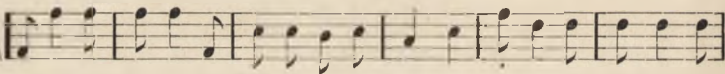
A zatem chłopcy utnijmy w podkowy, najmilszy ze wszystkich



A zatem chłopcy utnijmy w podkowy, najmilszy ze wszystkich



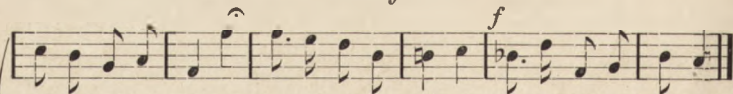
A zatem chłopcy utnijmy w podkowy, najmilszy ze wszystkich



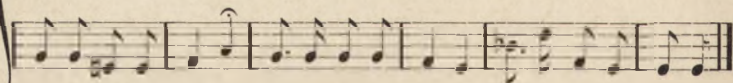
A zatem chłopcy utnijmy w podkowy, najmilszy ze wszystkich

coraz wolniej

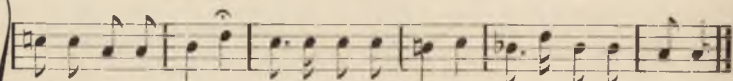
żwawo.



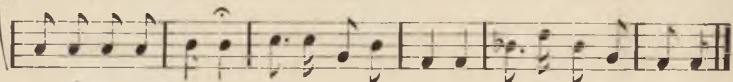
taniec narodowy! Taniec narodowy, taniec narodowy!



taniec narodowy! Taniec narodowy, taniec narodowy!



taniec narodowy! Taniec narodowy, taniec narodowy!



taniec narodowy! Taniec narodowy, taniec narodowy!

31. Krakowiak.

Niechaj kto chce śpiewa, jak czyja ochota,
Niechaj tańczy hula, kadryla, gawota!
My zaś Krakowiacy, znani z męstwa pracy,
Zuch chłopak w chłopaka, utniem krakowiaka.
A zatem chłopacy, utnijmy w podkowy,
Najmilszy ze wszystkich taniec narodowy.

Tak nasi ojcowie przed laty tańczyli,
Tak i nam w te pląsy puszczać się najmilej;
Nie splami Krakusa do walca pokusa,
Nic nad Krakowiaka nie ma dla Polaka.
A zatem chłopacy, utnijmy w podkowy,
Najmilszy ze wszystkich taniec narodowy.

Gdy człowieka kiedy co w sumieniu zmula,
Śpiewa wśród niedoli, kiedy grają hula!
Przytem gdy dziewczyna, śliczna jak malina,
Do tańca nas nęci, któż się jej wykręci.
A zatem chłopacy, utnijmy w podkowy,
Najmilszy ze wszystkich taniec narodowy.

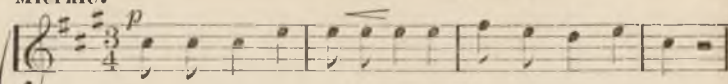
Nie jeden mazepa dotąd się nie ruszy,
Póki ze dwie flaszki wina nie wysuszy!
U nas choć bez wina, zawsze dziarska mina,
Zawsześmy weseli, choć człek nie podehmieli,
A zatem chłopacy, utnijmy w podkowy,
Najmilszy ze wszystkich taniec narodowy.

Miło Krakowiakom w podkóweczki dzwonić,
Milej od napaści kraj pierśią zasłonić!
A gdy do dom wróci, znowu wesół nuci,
I znowu hulaka śpiewa krakowiaka!
A zatem chłopacy utnijmy w podkowy,
Najmilszy ze wszystkich taniec narodowy.

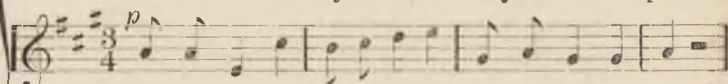
Syrokomla.

32. Piękna Basiu, luba Basiu.

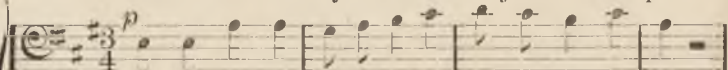
Miernie.



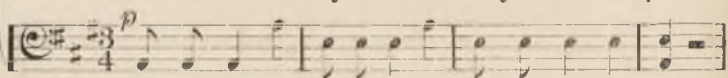
TENOR I. Pię-kna Ba-siu, luba Basiu! rączek swych nie łam;
No - si na bia - lej sukmanie i jest o nim śpiew,



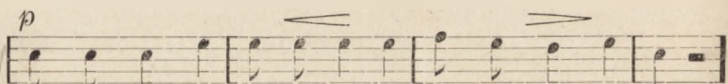
TENOR II. Pię-kna Ba-siu, luba Basiu! rączek swych nie łam;
No - si na bia - lej sukmanie i jest o nim śpiew,



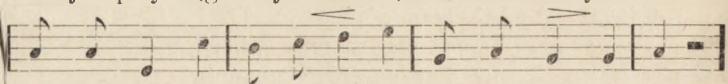
BASS I. Pię-kna Ba-siu, luba Basiu! rączek swych nie łam;
No - si na bia - lej sukmanie i jest o nim śpiew,



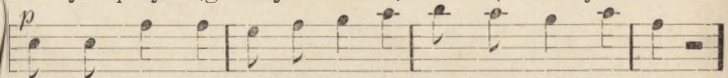
BASS II. Pię-kna Ba-siu, luba Basiu! rączek swych nie łam;
No - si na bia - lej sukmanie i jest o nim śpiew,



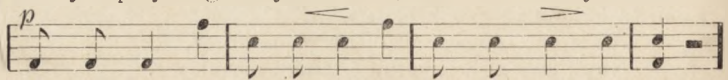
O twym Sta - siu, o twym Sta-siu, do - bre wie - ści mam.
Ze jak przy-siał swej ko-chance, tak się bil jak lew.



O twym Sta - siu, o twym Sta siu, do - bre wie - ści mam.
Ze jak przy-siał swej ko-chance, tak się bil jak lew.



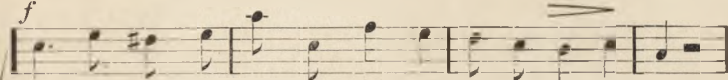
O twym Sta - siu, o twym Sta-siu, do - bre wie - ści mam.
Ze jak przy siągł swej ko-chance, tak się bil jak lew.



O twym Sta - siu, o twym Sta siu, do - bre wie - ści mam.
Ze jak przy-siał swej ko-chance, tak się bil jak lew.

Życiej.

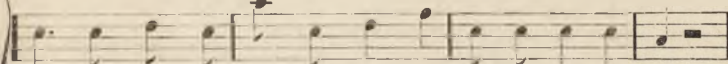
f



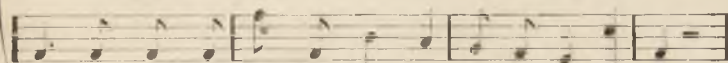
Po - szli na - si do Skal - mie - rza sprzedać co Bóg dał,
Ba - sia w ta - ny, ślicz - ne ta - ny i po - wia - da nam,



Po - szli na - si do Skal - mie - rza sprzedać co Bóg dał,
Ba - sia w ta - ny, ślicz - ne ta - ny i po - wia - da nam,



Po - szli na - si do Skal - mie - rza sprzedać co Bóg dał,
Ba - sia w ta - ny, ślicz - ne ta - ny i po - wia - da nam,

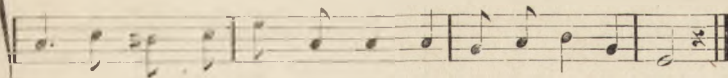


Po - szli na - si do Skal - mie - rza sprzedać co Bóg dał,
Ba - sia w ta - ny, ślicz - ne ta - ny i po - wia - da nam,

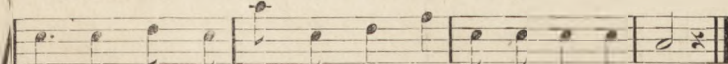
f



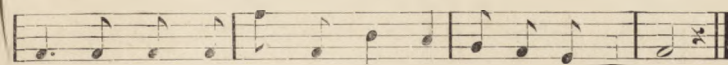
Tam sły - sze - li od żo - nie - rza, że Staś krzyż do - stał.
Jak po - wró - ci Staś ko - cha - ny, obrączkę mu dam.



Tam sły - sze - li od żo - nie - rza, że Staś krzyż do - stał.
Jak po - wró - ci Staś ko - cha - ny, obrączkę mu dam.



Tam sły - sze - li od żo - nie - rza, że Staś krzyż do - stał.
Jak po - wró - ci Staś ko - cha - ny, obrączkę mu dam.



Tam sły - sze - li od żo - nie - rza, że Staś krzyż do - stał.
Jak po - wró - ci Staś ko - cha - ny, obrączkę mu dam.

32. Piękna Easiu, luba Basiu!

Piękna Basiu, luba Easiu! rączek swych nie łam,
O twym Stasiu, O twym Stasiu dobre wieści mam,
Poszli nasi do Skalni Źrza są rzedać co Bóg dał,
Tam słyszeli od żołnierza, że Stach krzyż dostał.

Nosi na białej sukmanie i jest o nim śpiew,
Ze jak przysiągł swej kochance, tak się bił jak lew.
Basia w tany, śliczne tany i powiada nam,
Jak powróci Staś kochany, obrączkę mu dam.

A wtem Stasio zdrów wyskoczył, bo go skrywał krzak,
I jak Basię swoją zoczył, wyleciał jak ptak,
Spliście hoże dziewczeczki, rotkę wstążeczki,
A wy chłopcy i parobcy krzescie w podkówekczki.

33. Marsz Śpiewaków.

Allegro.

E. Becker.


TEN. I. Hej precz śpiewacy ruszmy na pola w dal od chat, pię-

TEN. II. Hej precz śpiewacy ruszmy na pola w dal od chat, pię-

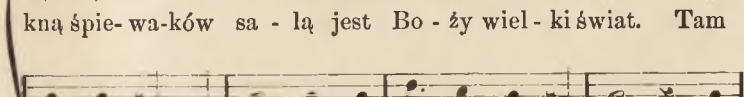
BASS I. Hej precz śpiewacy ruszmy na pola w dal od chat, pię-

BASS II. Hej precz śpiewacy ruszmy na pola w dal od chat, pię-

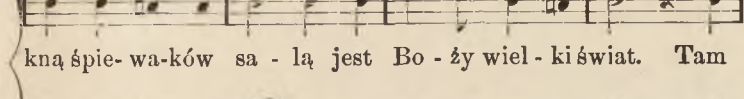
mf *f*



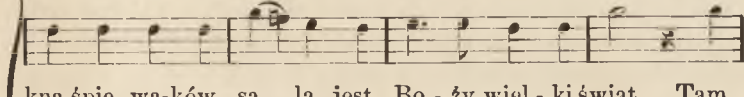
kna śpie-wa-ków sa - lą jest Bo - ży wiel - ki świat. Tam



kna śpie-wa-ków sa - lą jest Bo - ży wiel - ki świat. Tam



kna śpie-wa-ków sa - lą jest Bo - ży wiel - ki świat. Tam

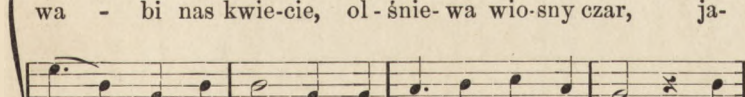


kna śpie-wa-ków sa - lą jest Bo - ży wiel - ki świat. Tam

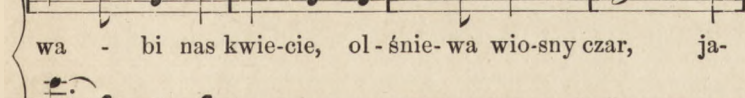
p



wa - bi nas kwie-cie, ol - śnie-wa wio-sny czar, ja-



wa - bi nas kwie-cie, ol - śnie-wa wio-sny czar, ja-



wa - bi nas kwie-cie, ol - śnie-wa wio-sny czar, ja-

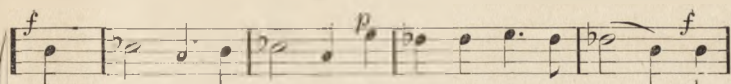


wa - bi nas kwie-cie, ol - śnie-wa wio-sny czar, ja-

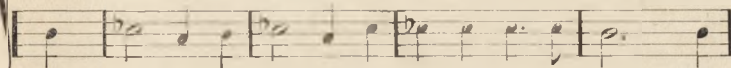
śnie - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar, ja -
śnie - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar, ja -
śnie - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar, jaśnie -
śnie - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar, ja -

cresc.

śnie - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar.
śnie - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar.
- - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar.
śnie - ją już ła - ki u - bar - wił je nam jar.



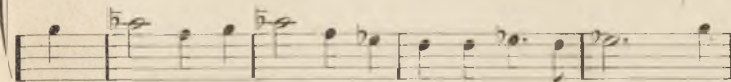
Za - wi - taj nam wio-sno! za - wi - taj radość, śpiew! Świe-



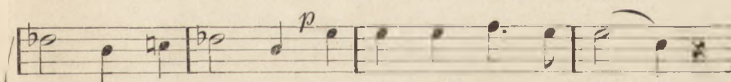
Za - wi - taj nam wio-sno! za - wi - taj radość, śpiew! Świe-



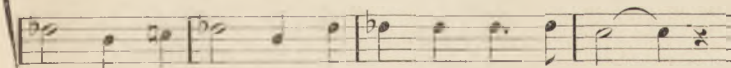
Za - wi - taj nam wio-sno! za - wi - taj radość, śpiew! Świe-



Za - wi - taj nam wio-sno! za - wi - taj radość, śpiew! Świe-



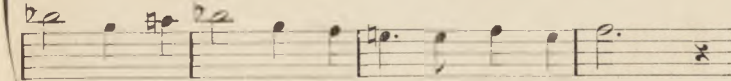
go - cą pta - szę - ta już u ma - jo-wych drzew.



go - cą pta - szę - ta już u ma - jo-wych drzew.



go - cą pta - szę - ta już u ma - jo-wych drzew.



go - cą pta - szę - ta już u ma - jo-wych drzew.

f *p* *f*

Rzuć te mu-ry, tam wa - bi swo - bo - da, hej tam w dal zaśpie-

f *p* *f*

Rzuć te mu-ry, tam wa - bi swo - bo - da, hej tam w dal zaśpie-

f *p* *f*

Rzuć te mu-ry, tam wa - bi swo - bo - da, hej tam w dal zaśpie-

f *p* *f*

Rzuć te mu-ry, tam wa - bi swo - bo - da, hej tam w dal zaśpie-

Piu mosso.

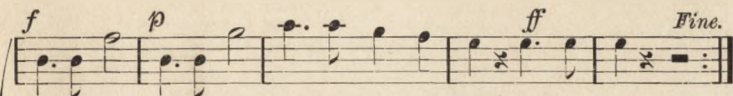
p

wajmy razem pieśń! Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la.

wajmy razem pieśń! Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la.

wajmy razem pieśń! Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la.

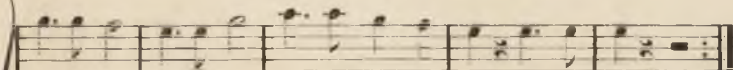
wajmy razem pieśń! Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la.



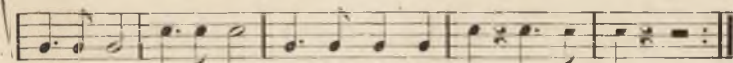
Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la la.



Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la la.

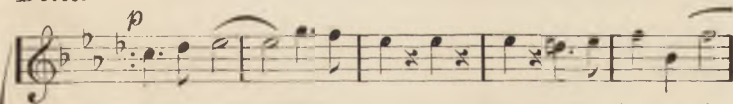


Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la la.



Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la la.

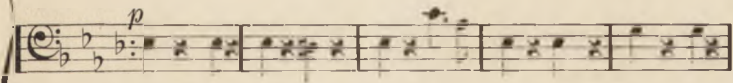
Dolce.



Kwiatow woń, piękna bloń, ta bloń błę-kit jasny mi-



Kwiatów woń, piękna bloń, ta bloń błę-kit jasny mi-



Kwia - tów woń ta bloń piękna bloń ten błę - kit



Kwia - tów woń ta pię-kna bloń, ten błę - kit

- ly wiew. Nie patrz tam gdzieś był sam był

- ly wiew. Nie patrz tam gdzieś był sam był

mi - ly wiew błękit jasny mi - ly wiew nie patrz tam sam gdzieś był

mi - ly wiew błękit jasny mi - ly wiew nie patrz tam gdzieś był

1.....2.....

sam porzuć troski żwawo zanuć śpiew we-so-ło śpiew idźmy dalej!

sam porzuć troski żwawo zanuć śpiew we-so-ło śpiew idźmy dalej!

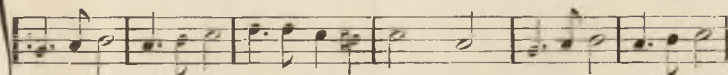
sam porzuć troski żwawo zanuć śpiew we-so-ło śpiew idźmy dalej!

sam porzuć troski żwawo zanuć śpiew we-so-ło śpiew idźmy dalej!

p



Ile nas chodźmy wraz by się nikt nie le - nił dadzą dzban by się nam



Ile nas chodźmy wraz by się nikt nie le - nił dadzą dzban by się nam

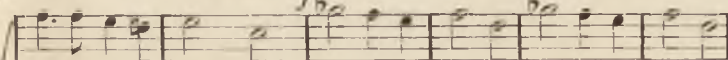


Ile nas chodźmy wraz by się nikt nie le - nił dadzą dzban by się nam

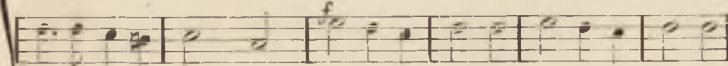
p



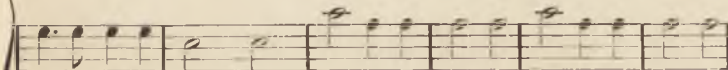
Ile nas chodźmy wraz by się nikt nie lenił dadzą dzban by się nam



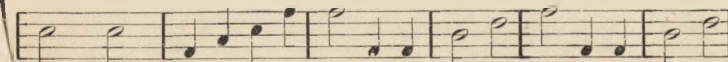
świeży napój pie - nił, siądziemy kołem w gronie we - so - lem



świeży napój pie - nił, siądziemy kołem w gronie we - so - lem



świeży napój pie - nił, siądziemy kołem w gronie we - so - lem



świe - ży napój pienil, siądziemy społem w gronie we - so - lem

mf

szklanki na - peł-nią nam w nie dru - hy zadzwo - ni - my

szklanki na - peł-nią nam w nie dru - hy zadzwo - ni - my

szklanki na - peł-nią nam w nie dru - hy dzwoń - my

szklanki na - peł-nią nam w nie dru - hy zadzwo - ni - my

cres.

Da Capo al Fine.

ff

Wi - wat bogdan - ki wam! wi - wat wam!

Wi - wat bogdan - ki wam! wi - wat wam!

Wi - wat bogdan - ki wam! wi - wat wam!

Wi - wat bogdan - ki wam! wi - wat wam!

33. Marsz Śpiewaków.

Hej precz śpiewacy! ruszmy na pola w dal od chat,
Piekną śpiewaków sałą, jest Boży, wielki świat!
Tam wabi nas kwiecie, olśniewa wiosny czar,
Jaśnieją już łąki, ubarwił je nam jar.

Zawitaj nam wiosno! Zawitaj radość, śpiew!
Świegocą ptaszęta, już u Majowych drzew.
Rzuć te mury, tam wabi swoboda,
Hej tam w dal! zaśpiewajmy razem pieśń!
Tra la la, tra la la, tra la la la, tra la la!

Kwiatów woń, piękna błoń,
Błękit jasny, miły wiew.
Nie patrz tam, gdzieś był sam,
Porzuć troski, zwawo zanuć śpiew
Wesoło, idźmy dalej!

Ile nas, chodźmy wraz, by się nikt nie lenił,
Dadzą dzban, by się nam, świeży napój pienił.
Siądziemy kołem, w gronie wesołem,
Szlanki napełnią nam w nie druchy zadzwonimy!
Wiwat bogdanki wam! wiwat wam!

34. Los nie stały.

Andante.

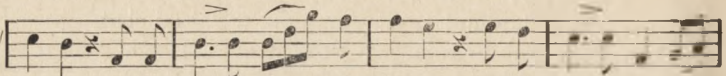
Har. T. Kl.

TENOR I. Los o-krutny, los nie sta-ly, dziwne zrządza nam i-
Jak i-gra-ją pił - ką dzie-ci tak i nami szczęście

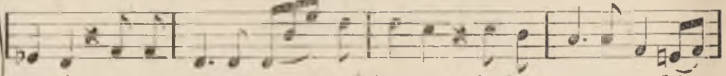
TENOR II. Los o-krutny, los nie sta-ly, dziwne zrządza nam i-
Jak i-gra-ją pił - ką dzie-ci tak i nami szczęście

BASS I. Los o-krutny, los nie sta-ly, dziwne zrządza nam i-
Jak i-gra-ją pił - ką dzie-ci tak i nami szczęście

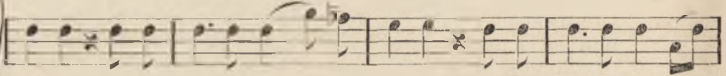
BASS II. Los o-krutny, los nie sta-ly, dziwne zrządza nam i-
Jak i-gra-ją pił - ką dzie-ci tak i nami szczęście



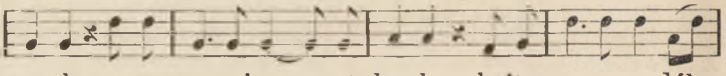
grzyska, raz nas wznosi na szczyt chwały, w krótkce znowu na dół
władnie, raz nadzie-ja nam za-świeci, i wnet znowu nam za-



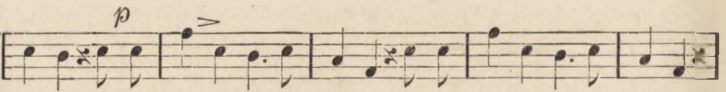
grzyska, raz nas wznosi na szczyt chwały, w krótkce znowu na dół
władnie, raz nadzie-ja nam za-świeci, i wnet znowu nam za-



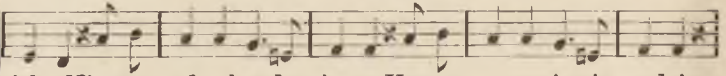
grzyska, raz nas wznosi na szczyt chwały, w krótkce znowu na dół
władnie, raz nadzie-ja nam za-świeci, i wnet znowu nam za-



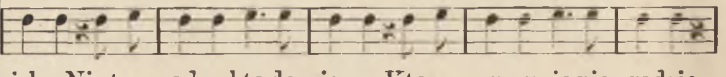
grzyska, raz nas wznosi na szczyt chwały, w krótkce znowu na dół
władnie, raz nadzie-ja nam za-świeci, i wnet znowu nam za-



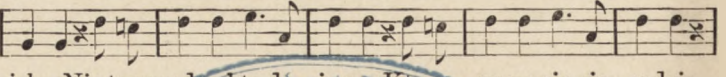
ciska; Nie ten mądry, kto do wierza, Kto ro - zumu się nie radzi:
padnie lecz choć pogrom z skały runie, mąż się bardziej w stałość zbroi,



ciska; Nie ten mądry, kto do wierza, Kto ro - zumu się nie radzi:
padnie lecz choć pogrom z skały runie, mąż się bardziej w stałość zbroi,



ciska; Nie ten mądry, kto do wierza, Kto ro - zumu się nie radzi:
padnie lecz choć pogrom z skały runie, mąż się bardziej w stałość zbroi,

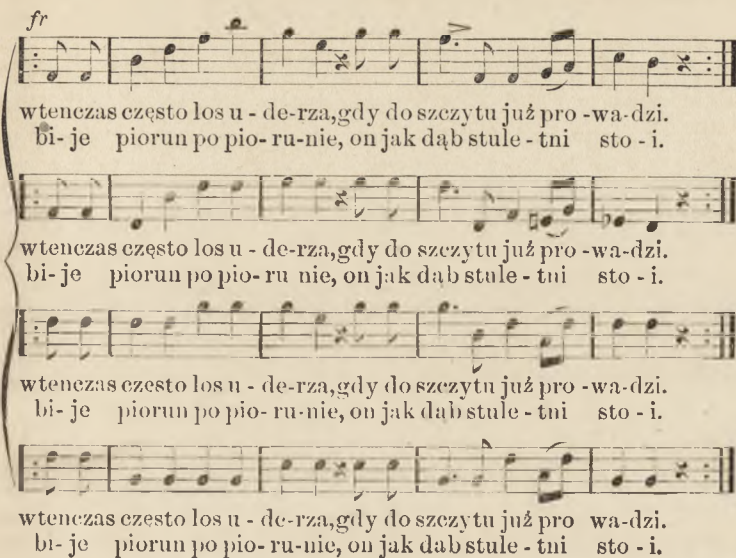


ciska; Nie ten mądry, kto do wierza, Kto ro - zumu się nie radzi:
padnie lecz choć pogrom z skały runie, mąż się bardziej w stałość zbroi,

Zw. Nar. Pol. w St. Zjed. P. A.

...Chicago, Ill...

fr



wtenczas często los u - de-rza, gdy do szczytu już pro - wa-dzi.
bi - je piorun po pio - ru - nie, on jak dąb stule - tni sto - i.

wtenczas często los u - de-rza, gdy do szczytu już pro - wa-dzi.
bi - je piorun po pio - ru nie, on jak dąb stule - tni sto - i.

wtenczas często los u - de-rza, gdy do szczytu już pro - wa-dzi.
bi - je piorun po pio - ru - nie, on jak dąb stule - tni sto - i.

wtenczas często los u - de-rza, gdy do szczytu już pro - wa-dzi.
bi - je piorun po pio - ru - nie, on jak dąb stule - tni sto - i.

Z Opery: Krakowiacy i Gorale.

34. Los nie stały.

Los okrutny, los niestały, dziwne zrządza nam igrzyska,
Raz nas wznosi na szczyt chwały, wkrótce znowu na dół ciska:
Nie ten mądry: kto dowierza, kto rozumu się nie radzi,
Wtenczas często los uderza, gdy do szczytu już prowadzi.

Jak igrają piłką dzieci, tak i nami szczęście władnie,
Raz nadzieja nam zaświeci, i wnet znowu nam zapadnie.
Lecz choć pogrom z skały runie, mąż się bardziej w stałość zbroi,
Bije piorun po piorunie, on jak dąb stuletni stoi.

Więcej nieszczęść im w szeregu, tem swą lepiej kieruj nawa;
Miło stanąć jest na brzegu, lub utonąć, gdy ze sławą.
Ja co długo dosyć pływam, ani brzegu dojrzeć mogę,
Wszak, gdy wesoło śpiewam, śmiało puszczam się w mą drogę.

Los z nami igra, igrajmy z losem. Szczęście jak szkło, nietrwale.
Ten, który się rozumem nie rządzi, i nieszczęścia i szczęścia znieść nie potrafi.

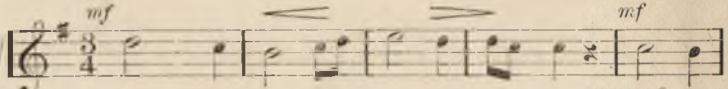
Krusicki.

35. Pieśń Zgody.

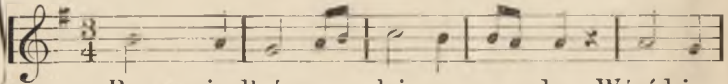
Moderato.

W. A. Mozart 1756-1791.

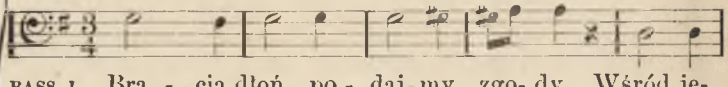
mf



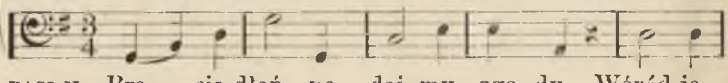
TENOR I. Bra - cia dłoń po - daj - my zgo - dy, Wśród je -
Cześć i chwa - ła Najwyż - sze - mu Co ro -



TENOR II Bra - cia dłoń po - daj - my zgo - dy, Wśród je -
Cześć i chwa - ła Najwyż - sze - mu Co ro -

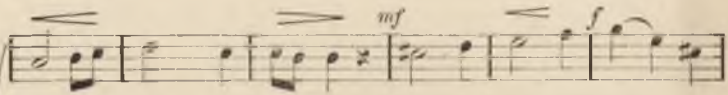


BASS I. Bra - cia dłoń po - daj - my zgo - dy, Wśród je -
Cześć i chwa - ła Najwyż - sze - mu Co ro -

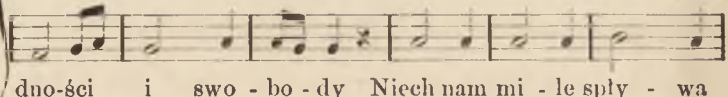


BASS II. Bra - cia dłoń po - daj - my zgo - dy, Wśród je -
Cześć i chwa - ła Najwyż - sze - mu Co ro -

mf



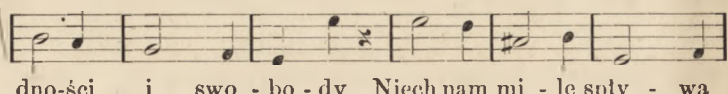
dno - ści i swo - bo - dy Niech nam mi - le spty - wa
do - wi czło - wie - cze - mu Wska - zał świę - ty ży - cia



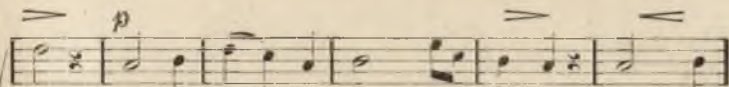
dno - ści i swo - bo - dy Niech nam mi - le spty - wa
do - wi czło - wie - cze - mu Wska - zał świę - ty ży - cia



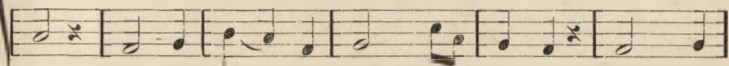
dno - ści i swo - bo - dy Niech nam mi - le spty - wa
do - wi czło - wie - cze - mu Wska - zał świę - ty ży - cia



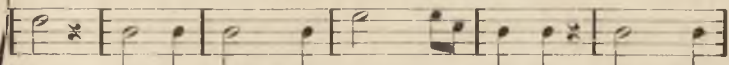
dno - ści i swo - bo - dy Niech nam mi - le spty - wa
do - wi czło - wie - cze - mu Wska - zał świę - ty ży - cia



czas! Idźmy pra - wdą na - przód śmia - ło, Do przy -
cel! Nieś więc bra - cie pra - wdę w ko - ło, I ser -



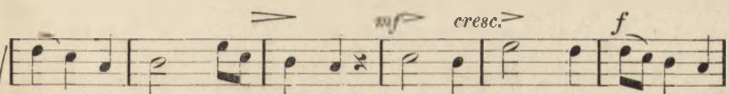
czas! Idźmy pra - wdą na - przód śmia - ło, Do przy -
cel! Nieś więc bra - cie pra - wdę w ko - ło, I ser -



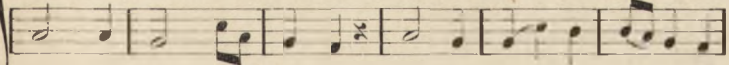
czas! Idźmy pra - wdą na - przód śmia - ło, Do przy -
cel! Nieś więc bra - cie pra - wdę w ko - ło, I ser -



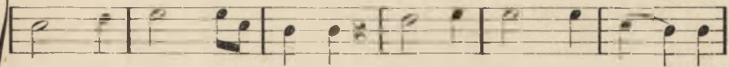
czas! Idźmy pra - wdą na - przód śmia - ło, Do przy -
cel! Nieś więc bra - cie pra - wdę w ko - ło, I ser -



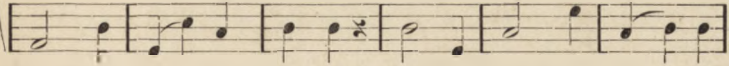
ja - źni du - szę ca - łą. Zawsze tyl - ko za - wsze
de - cznie a we - so - ło, Mię - dzy bli - żnich two - ich



ja - źni du - szę ca - łą. Zawsze tyl - ko za - wsze
de - cznie a we - so - ło, Mię - dzy bli - żnich two - ich



ja - źni du - szę ca - łą. Zawsze tyl - ko za - wsze
de - cznie a we - so - ło, Mię - dzy bli - żnich two - ich



ja - źni du - szę ca - łą. Zawsze tyl - ko za - wsze
de - cznie a we - so - ło, Mię - dzy bli - żnich two - ich

wraz za - wsze tyl - ko za - wsze wraz!
dziel mię - dzy bli - żnich two - ich dziel!

wraz za - wsze tyl - ko za - wsze wraz!
dziel mię - dzy bli - żnich two - ich dziel!

wraz za - wsze tyl - ko za - wsze wraz!
dziel mię - dzy bli - żnich two - ich dziel!

wraz za - wsze tyl - ko za - wsze wraz!
dziel mię - dzy bli - żnich two - ich dziel!

35. Pieśń Zgody.

Bracia dłoń podajmy zgody,
Wśród jedności i swobody
Niech nam mile spływa czas!
Idźmy prawdą naprzód śmiało,
Dla przyjaźni duszę całą,
Zawsze tylko zawsze wraz!

Cześć i chwała Najwyższemu
Co rodowi człowieczemu
Wskazał święty życia cel!
Nieś więc bracie prawdę w koło,
I serdecznie a wesoło,
Między bliźnich twoich dziel!

Więc podajcie dłoń do zgody
Wszystkich światów wy narody
Jedność niech nie zgaśnie tam!
Prawda, cnota niech was strzegą.
Miłość Boga i bliźniego,
Niechaj hasłem będzie wam!

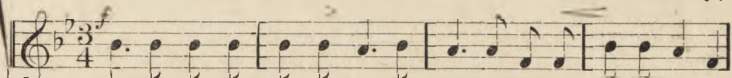
36. Polonez: Gdy człek w taniec polski stanie.

Lento.

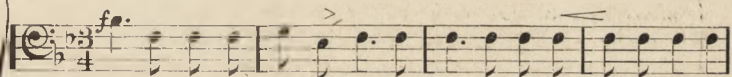
K. Kurpinski.



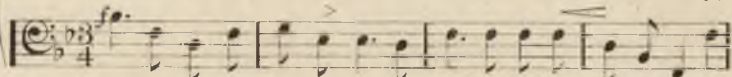
Gdy człek w taniec polski sta-nie, wás podkręci tupnie no-gą!
Bez u - ra - zy powiem śmiało w niesmak dla mnie wasze mody;



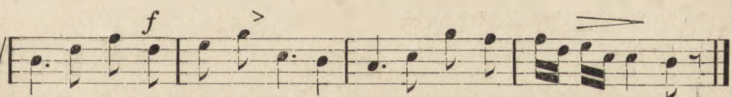
Gdy człek w taniec polski sta-nie, wás podkręci tupnie no-gą!
Bez u - ra - zy powiem śmiało w niesmak dla mnie wasze mó-dy;



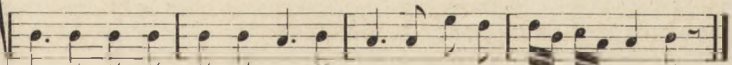
Gdy człek w taniec polski sta-nie, wás podkręci tupnie no-gą!
Bez u - ra - zy powiem śmiało w niesmak dla mnie wasze mody;



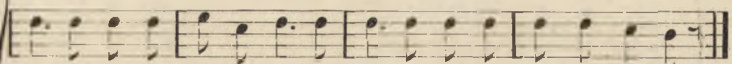
Gdy człek w taniec polski sta nie, wás podkręci tupnie no-gą!
Bez u - ra - zy powiem śmiało w niesmak dla mnie wasze mody;



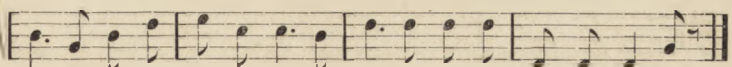
piers mu rośnie, hej mo-spa-nie! już jest zdrowszy już mu bło-go.
gdzież te uczy, gdzie te go-dy? nie, tak dawniej nie by-wa-ło.



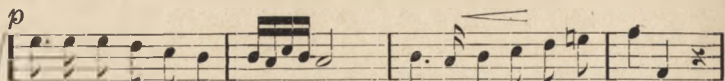
piers mu rośnie, hej mo-spa-nie! już jest zdrowszy już mu bło-go.
gdzież te uczy, gdzie te go-dy? nie, tak dawniej nie by-wa-ło.



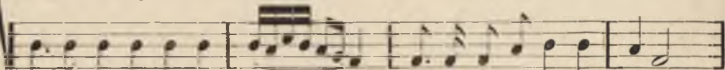
piers mu rośnie, hej mo-spa-nie! już jest zdrowszy już mu bło-go.
gdzież te uczy, gdzie te go-dy? nie, tak dawniej nie by-wa-ło.



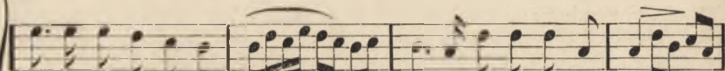
piers mu rośnie, hej mo-spa-nie! już jest zdrowszy już mu bło-go.
gdzież te uczy, gdzie te go-dy? nie, tak dawniej nie by-wa-ło.



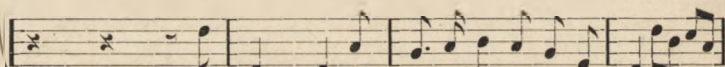
śmiałym krokiem wolno pły - nie, jak wrzeczono się nie krę - ci,
moździerz zagrzmiał na wiwa - ty, kielich wodził rej na ba - lu;



śmiałym krokiem wolno pły - nie, jak wrzeczono się nie krę - ci,
moździerz zagrzmiał na wiwa - ty, kielich wodził rej na ba - lu;



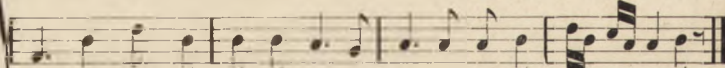
śmiałym krokiem wolno pły - nie, jak wrzeczono się nie krę - ci, a
moździerz zagrzmiał na wiwa - ty, kielich wodził rej na ba - lu; tak



o tak płynie, jak wrzeczono się nie krę - ci, a
na wi - wa ty, kielich wodził rej na ba - lu; tak



cmoknie w rączkę swą bo - gi - nię i oświadczy ser - ca chę - ci,
szlachcic nie spi - jał her - ba - ty; to był tru - nek dla szpi - ta - lu.



cmoknie w rączkę swą bo - gi - nię i oświadczy ser - ca chę - ci.
szlachcic nie spi - jał her - ba - ty; to był tru - nek dla szpi - ta - lu.



cmoknie w rączkę swą bo - gi - nię i oświadczy ser - ca chę - ci.
szlachcic nie spi - jał her - ba - ty; to był tru - nek dla szpi - ta - lu.



cmoknie w rączkę swą bo - gi - nię i oświadczy ser - ca chę - ci.
szlachcic nie spi - jał her - ba - ty; to był tru - nek dla szpi - ta - lu.

36. Polonez: Gdy człek w taniec polski stanie.

Gdy człek w taniec polski stanie, wąż podkręci tupnie nogą!
Pierś mu rośnie, hej mospanie! już jest zdrowszy już mu błogo.
Śmiałym krokiem wolno płynię, jak wrzecziono się nie kręci.
Cmoknie w rączkę swą boginię i oświadczy serca chęci.

Bez urazy powiem śmiało, w niesmak dla mnie wasze mody;
Gdzież te uczyty, gdzie te gody? nie, tak dawniej nie bywało.
Moździerz zagrział na wiwaty, kielich wodził rej na balu;
Szlachcic nie spijał herbaty; to był trunek dla szpitalu.

Nie masz uczyty bez węgrzyna, on myśl trzeźwi serce grzeje!
Dawne czasy przypomina, człowiek przy nim odmłodzi się.
Gdy nam wino zjaśni czoło, w przyjaźń sobie rękę dajmy;
Państwo domu weźmy w koło, niech nam żyją! zawołajmy!

37. Wisła.

Mazurek.

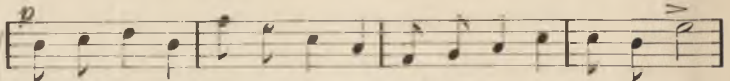
J. Nowakowski.

TEN. I. Jest kra-i - na w tej kra - i-nie, kę dy dzielny ży-je lud,
O kochanko na-sza mi- ła powiedz szczerze powiedz mi

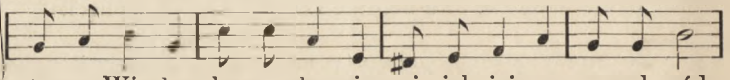
TEN. II. Jest kra-i - na w tej kra - i-nie, kę dy dzielny ży-je lud,
O kochanko na-sza mi- ła powiedz szczerze powiedz mi

BASS I. Jest kra-i - na w tej kra - i-nie, kę-dy dzielny ży-je lud,
O kochanko na-sza mi- ła powiedz szczerze powiedz mi

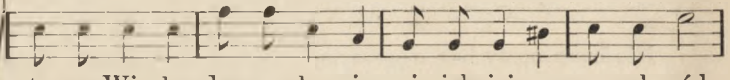
BASS II. Jest kra-i - na w tej kra - i-nie, kę-dy dzielny ży-je lud,
O kochanko na-sza mi- ła powiedz szczerze powiedz mi



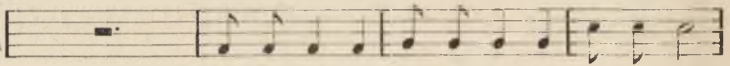
sta- ra Wi- sła z dawna pły - nie naj- piękniejsza z naszych wód,
cze- muś mi - łość rozbu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi,



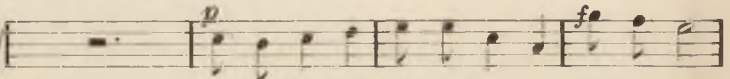
sta- ra Wi- sła z dawna pły - nie naj- piękniejsza z naszych wód,
cze- muś mi - łość rozbu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi,



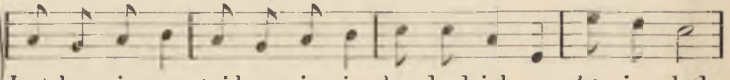
sta- ra Wi- sła z dawna pły - nie naj- piękniejsza z naszych wód,
cze- muś mi - łość rozbu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi,



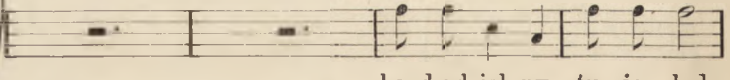
z dawna pły - nie naj- piękniejsza z naszych wód,
..... rozbu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi,



..... w tej kra - i - nie kę- dy dziel- ny ży - je lud,
..... na- sza mi - ła powiedz szczerze powiedz mi,



Jest kra - i - na w tej kra - i - nie kę- dy dziel- ny ży - je lud,
O kochan- ko na- sza mi - ła powiedz szczerze powiedz mi,



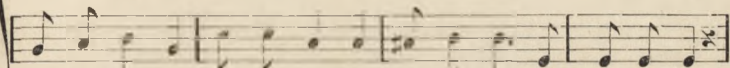
..... kę- dy dziel- ny ży - je lud,
..... powiedz szczerze powiedz mi,



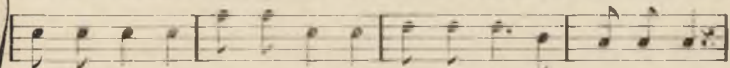
..... ży - je lud,
..... powiedz mi,



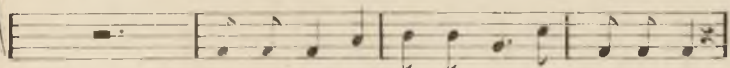
sta - ra Wi - sta z dawna pły - nie najpię - kniej - sza z naszych wód.
cze - muś mi - łość roz - bu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi.



sta - ra Wi - sta z dawna pły - nie najpię - kniej - sza z naszych wód.
cze - muś mi - łość roz - bu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi.



sta - ra Wi - sta z dawna pły - nie najpię - kniej - sza z naszych wód.
cze - muś mi - łość roz - bu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi.



..... z dawna pły - nie najpię - kniej - sza z naszych wód.
..... roz - bu - dzi - ła, któ - ra dla cię w sercach tkwi.

dolce.



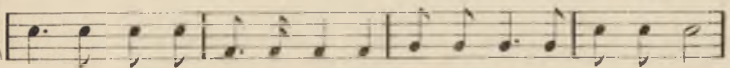
A gdy z wiosną prysną lo - dy i za - błysnie pię - kny Maj
Nim twój strumień kraj ob - le - ci i - leż ra - zy pra - dy twe



A gdy z wiosną prysną lo - dy i za - błysnie pię - kny Maj
Nim twój strumień kraj ob - le - ci i - leż ra - zy pra - dy twe



A gdy z wiosną prysną lo - dy i za - błysnie pię - kny Maj
Nim twój strumień kraj ob - le - ci i - leż ra - zy pra - dy twe



A gdy z wiosną prysną lo - dy i za - błysnie pię - kny Maj
Nim twój strumień kraj ob - le - ci i - leż ra - zy pra - dy twe

wnet roz-ta-cza swo-je wo-dy i ob-le-wa luby kraj,
to u-nio-są mat-ce dzie-ci, to wy-ci-sną braciom łzę,

wnet roz-ta-cza swo-je wo-dy i ob-le-wa luby kraj lu-by
to u-nio-są mat-ce dzie-ci, to wy-cisną braciom łzę braciom

wnet roz-ta-cza swo-je wo-dy i ob-le-wa luby kraj lu-by
to u-nio-są mat-ce dzie-ci, to wy-cisną braciom łzę braciom

wnet roz-ta-cza swo-je wo-dy i ob-le-wa luby kraj,
to u-nio-są mat-ce dzie-ci, to wy-ci-sną braciom łzę,

rit. lu-by kraj, lu-by kraj! Z wiosną po niej mkną gala-ry
braciom łzę, braciom łzę! Z ka-żdą wiosną twej swawo-li

f a tempo

kraj lu-by kraj lu-by kraj z wiosną po niej mkną gala-ry
łzę braciom łzę braciom łzę z każdą wiosną twej swawo-li

kraj lu-by kraj lu-by kraj z wiosną po niej mkną gala-ry
łzę braciom łzę braciom łzę z każdą wiosną twej swawo-li

luby kraj z wiosną po niej mkną gala-ry
braciom łzę z każdą wiosną twej swawo-li

p

o - mi - ja - ją z da - la ład al - bo sta - tek si - łą pa - ry
po - zostawisz zniszczeń ślad to na oj - ców naszych ro - li,

o - mi - ja - ją z da - la ład al - bo sta - tek si - łą pa - ry
po - zostawisz zniszczeń ślad to na oj - ców naszych ro - li,

o - mi - ja - ją z da - la ład al - bo sta - tek si - łą pa - ry
po - zostawisz zniszczeń ślad to na oj - ców naszych ro - li,

o - mi - ja - ją z da - la ład al - bo sta - tek si - łą pa - ry
po - zostawisz zniszczeń ślad to na oj - ców naszych ro - li,

la - mie szparko bystry prąd. La la la , la la la
to wśród naszych starych chat. La la la la la la

la - mie szparko bystry prąd. Al - bo sta - tek
to wśród naszych starych chat. To na oj - ców

la - mie szparko bystry prąd. Al - bo sta - tek
to wśród naszych starych chat. To na oj - ców

la - mie szparko bystry prąd. Al - bo sta - tek
to wśród naszych starych chat. To na oj - ców

rall

la la la la la la la

si - łą pa - ry łą - mie szpar - ko
na - szych ro - li, to wśród na - szych

si - łą pa - ry łą - mie szpar - ko
na - szych ro - li, to wśród na - szych

si - łą pa - ry łą - mie szpar - ko
na - szych ro - li, to wśród na - szych

rall *à tempo*

la la la la by - stry prąd!
la la la la sta - rych chat!

by - stry prąd by - stry prąd!
sta - rych chat sta - rych chat!

by - stry prąd by - stry prąd!
sta - rych chat sta - rych chat!

by - stry prąd by - stry prąd!
sta - rych chat sta - rych chat!

37. Wisła.

Jest kraina w tej krainie, kędy dzielny żyje lud,
Stara Wisła zdawna płynie najpiękniejsza z naszych wód.
A gdy z wiosną prysną lody i zabłysnie piękny Maj
Wnet roztacza swoje wody i oblewa luby kraj!
Z wiosną po niej mkną galary omijają z dala łąd
Albo statek siłą pary łamie szparko bystry prąd.

O kochanko nasza miła powiedz szszerze powiedz mi,
Czemuś miłość rozbudziła, która dla cię w sercach tkwi.
Nim twój strumień kraj obleci ileż razy prądy twe
To uniosą matce dzieci, to wycisną braciom żę,
Z każdą wiosną twej swawoli pozostawisz zniszczeń ślad
To na ojców naszych roli, to wśród naszych starych chat.

Lecz choć potok twój się sroży, choć po drodze wszystkim;
Jednak dobry lud nasz boży, swą kochanką ciebie zwie,
I choć skargi nieustannie obwiniają zawsze cię
On wezwawszy Maryę Pannę w twe objęcia rzuca się,
Więc pomimo takie żale ty się trzymaj naszych stron
Gdzie kochają twoje fale, gdzie brzmi dla cię piosnki ton.

W. Kucz.

38. Krakowiak Moniuszki.

Allegro non troppo.

Ułożył W. Żeleński.

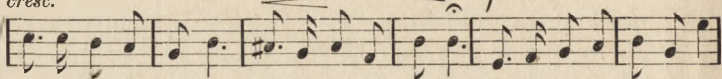
TENOR I. We - sőt i szczę - śli - wy kra - ko - wiaczek ci ja,
Z czapki pawie pió - ro barwa mi się mie - ni,

TENOR II. We - sőt i szczę - śli - wy kra - ko - wiaczek ci ja,
Z czapki pawie pió - ro barwa mi się mie - ni,

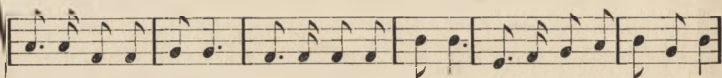
BASS I. We - sőt i szczę - śli - wy kra - ko - wiaczek ci ja,
Z czapki pawie pió - ro barwa mi się mie - ni,

BASS II. We - sőt i szczę - śli - wy kra - ko - wiaczek ci ja,
Z czapki pawie pió - ro barwa mi się mie - ni,

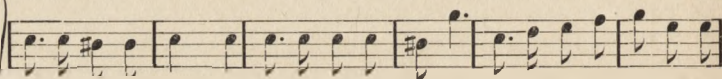
cresc.



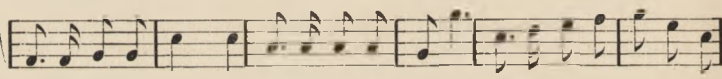
a mój ko-nik si-wy ra-żno się u - wi - ja. U-wi - ja się rażno bież,
jak dzionek za chmurą, gdy już świt ru - mieni dumnie błyszczący pawi puch



a mój ko-nik si-wy ra-żno się u - wi - ja. U-wi - ja się rażno bież,
jak dzionek za chmurą, gdy już świt ru - mieni dumnie błyszczący pawi puch



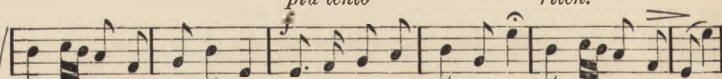
a mój ko-nik si-wy ra-żno się u - wi - ja. U-wi - ja się rażno bież,
jak dzionek za chmurą, gdy już świt ru - mieni dumnie błyszczący pawi puch



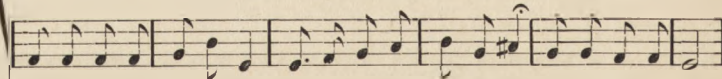
a mój ko-nik si-wy ra-żno się u - wi - ja. U-wi - ja się rażno bież,
jak dzionek za chmurą, gdy już świt ru - mieni dumnie błyszczący pawi puch

piu lento

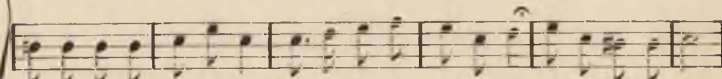
riten.




ko - pytka - mi ognia krzesz, u - wi - jaj się rażno bież kopyt - ka - mi krzesz!
i ja dumny bo ja zuch. dumnie błyszczący pawi puch i ja dumny zuch!



ko - pytka - mi ognia krzesz, u - wi - jaj się rażno bież kopyt - ka - mi krzesz!
i ja dumny bo ja zuch. dumnie błyszczący pawi puch i ja dumny zuch!

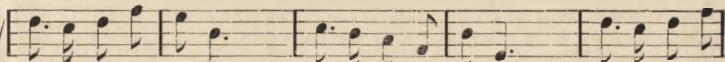


ko - pytka - mi ognia krzesz. u - wi - jaj się rażno bież kopyt - ka - mi krzesz!
i ja dumny bo ja zuch. dumnie błyszczący pawi puch i ja dumny zuch!

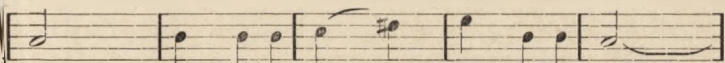


ko - pytka - mi ognia krzesz, u - wi - jaj się rażno bież kopyt - ka - mi krzesz!
i ja dumny bo ja zuch, dumnie błyszczący pawi puch i ja dumny zuch!

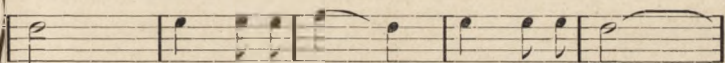
Tempo Imo p leggiero



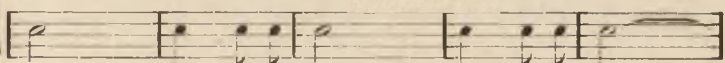
Czapeczka czerwona na głowie mi ponie, po-ka-zu-je
Kra-kowiaczek ci ja pędzę so-bie żwawo, kto mnie nie wy-



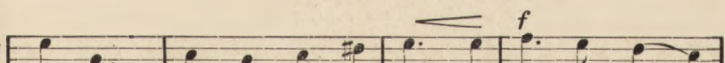
Cza - pecz - ka czer-wo - na po ka - zu-
Kra - ko - wiaczek pę - dzę so-bie żwa-



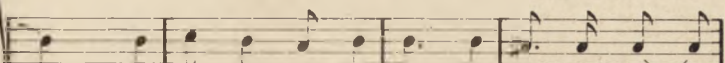
Cza - pecz - ka czer-wo - na po-ka-zu-
Kra - ko - wiaczek pę - dzę so-bie żwa-



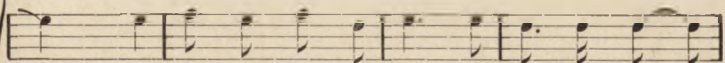
Cza - pecz - ka czer-wo - na po-ka-zu-
Kra - ko - wiaczek pę - dzę so-bie żwa-



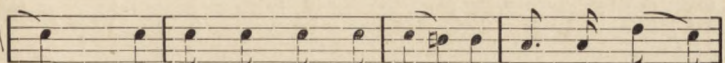
o - na, że mi go - re w ło - nie, go - re ser - ce
mi - ja plu - nę w twarz ku - rza - wą, bom ja pan,



- je że mi go - re w ło - nie, go - re ser - ce
- wo plu - nę w twarz ku - rza - wą, bom ja pan,



- je że mi go - re w ło - nie, go - re ser - ce
- wo plu - nę w twarz ku - rza - wą, bom ja pan,



- je że mi go - re w ło - nie, go - re ser - ce
- wo plu - nę w twarz ku - rza - wą, bom ja pan,

pe - dzi koń a dziewczyna klaska w dłoń, go - re ser - ce
bom ja król wśród zie - lo - nych niw i pól, bom ja pan

pe - dzi koń a dziewczyna klaska w dłoń, go - re ser - ce
bom ja król wśród zie - lo - nych niw i pól, bom ja pan

pe - dzi koń a dziewczyna klaska w dłoń, go - re ser - ce
bom ja król wśród zie - lo - nych niw i pól, bom ja pan

pe - dzi koń a dziewczyna klaska w dłoń, go - re ser - ce
bom ja król wśród zie - lo - nych niw i pól, bom ja pan

pe - dzi koń a dzie - wcy - na kla - ska w dłoń!
bom ja król wśród zie - lo - nych niw i - pól!

pe - dzi koń, Och kla - ska w dłoń.
bom ja król Wśród niw i pól.

pe - dzi koń, Och kla - ska w dłoń.
bom ja król Wśród niw i pól.

pe - dzi koń, Och kla - ska w dłoń.
bom ja król Wśród niw i pól.

38. Krakowiak Moniuszki.

Wesoł i szczęśliwy krakowiaczek ci ja,
A mój konik siwy, rażno się uwija.
Uwijaj się rażno bież, kopytkami ognia krzesz.
Czapeczka czerwona na głowie mi płonie,
Pokazuje ona, że mi gore w łonie,
Gore serce, pędzi koń, a dziewczyna klaska w dłoń!

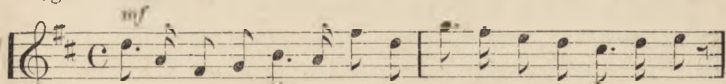
Z czapki pawie pióro barwami się mieni,
Jak dzionek za chmurą, gdy już świt rumieni.
Dumninie błyszczy pawi puch, i ja dumny bo ja zuch.
Krakowiaczek ci ja, pędzę sobie żwawo,
Kto mnie nie wymija, plunę w twarz kurzawą,
Bom ja pan, bom ja król, wśród zielonych niw i pól!

Zewsząd szumi zboże, kłania mi się kłosem,
Gdy posieję, zbiorę, to potrząchnę trzosem;
A dziewczęta z całej wsi, będą się przymilać mi.
I ta i ta ładna, lecz próżne ich chęci,
Żadna mi już żadna nie zwabi, nie znęci:
Jedno tylko serce mam, jedną tylko Halkę znam!

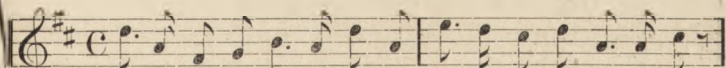
39. Nieostatnia Piosuka.

Allegro Moderato.

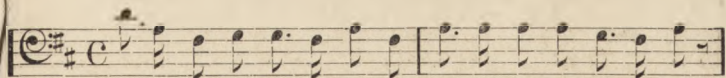
Ewald.



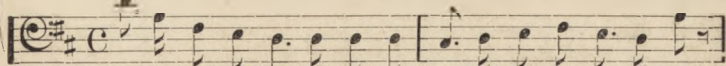
TEN. I. Gdy nas wę - zeł łą - czy bra - tni, gdy nas cze - ka wspól - ny los,
Chce - myż by za ty - le trudu świat nam laurem wieńczył skroń



TEN. II. Gdy nas wę - zeł łą - czy bra - tni, gdy nas cze - ka wspól - ny los,
Chce - myż by za ty - le trudu świat nam laurem wieńczył skroń

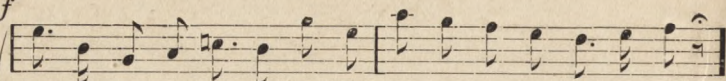


BASS I. Gdy nas wę - zeł łą - czy bra - tni, gdy nas cze - ka wspól - ny los,
Chce - myż by za ty - le trudu świat nam laurem wieńczył skroń

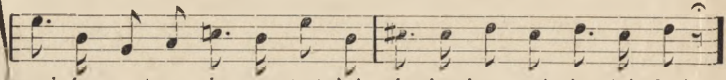


BASS II. Gdy nas wę - zeł łą - czy bra - tni, gdy nas cze - ka wspól - ny los,
Chce - myż by za ty - le trudu świat nam laurem wieńczył skroń

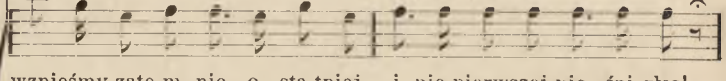
f



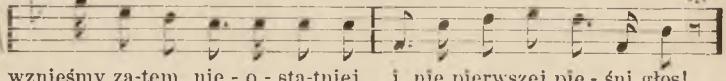
wznieśmy za-tem nie - o - sta-tniej i nie pierwszej pie - śni głos!
tru - dy dla nas, my dla lu - du, nasz laur szcze-ra je - go dłoń!



wznieśmy za-tem nie - o - sta-tniej i nie pierwszej pie - śni głos!
tru - dy dla nas, my dla lu - du, nasz laur szcze-ra je - go dłoń!

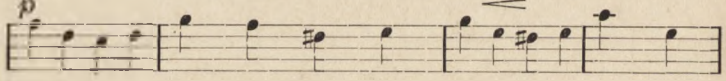


wznieśmy za-tem nie - o - sta-tniej i nie pierwszej pie - śni głos!
tru - dy dla nas, my dla lu - du, nasz laur szcze-ra je - go dłoń!

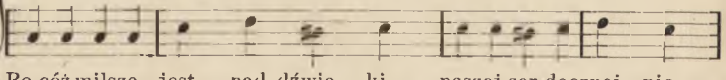


wznieśmy za-tem nie - o - sta-tniej i nie pierwszej pie - śni głos!
tru - dy dla nas, my dla lu - du, nasz laur szcze-ra je - go dłoń!

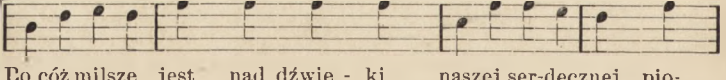
p



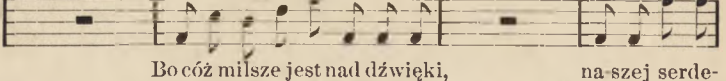
Bo cóż miłsze jest nad dźwię - ki naszej ser decznej pio-
A na-gro-dą bę - dą dźwię - ki naszej ser-decznej pio-



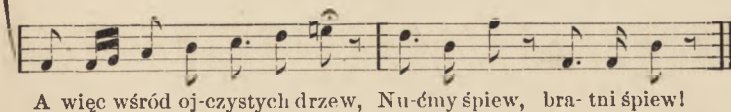
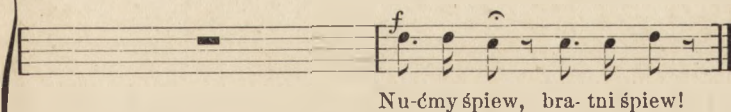
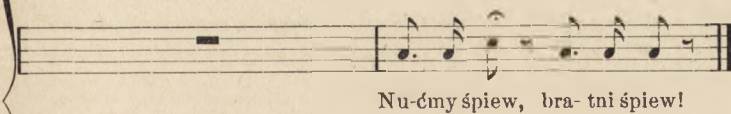
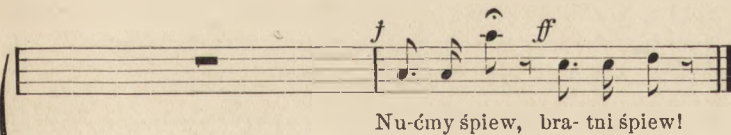
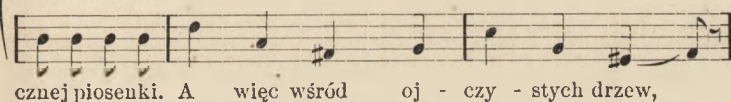
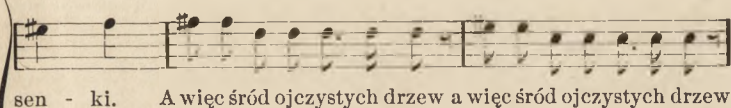
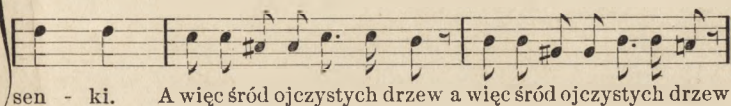
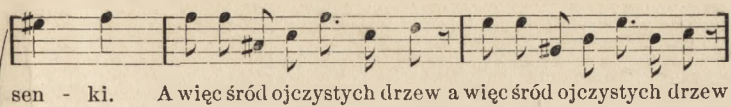
Bo cóż miłsze jest nad dźwię - ki naszej ser decznej pio-
A na-gro-dą bę - dą dźwię - ki naszej ser-decznej pio-



Bo cóż miłsze jest nad dźwię - ki naszej ser-decznej pio-
A na-gro-dą bę - dą dźwię - ki naszej ser-decznej pio-



Bo cóż miłsze jest nad dźwięki, na-szej serde-
A na-gro-dą bę-dą dźwięki, na-szej serde-



40. Ucił już gwar.

Maestoso.

G. Reichardt.

TENOR I. Ucił już gwar, ucił już gwar, blogiem ma-

TENOR II. Ucił już gwar, ucił już gwar, blogiem ma-

BASS I. Ucił już gwar, ucił już gwar, blogiem ma-

BASS II. Ucił już gwar, ucił już gwar, blogiem ma-

rze - niem spo - czął świat, błyszczą jak gwiazdy o - gnisk

rze - niem spo - czął świat, błyszczą jak gwiazdy o - gnisk

rze - niem spo - czął świat, błyszczą jak gwiazdy o - gnisk

rze - niem spo - czął świat, błyszczą jak gwiazdy o - gnisk

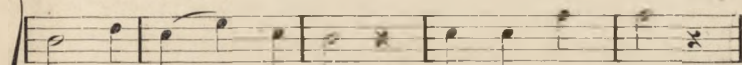
p *f*



żar od prze - dnich czat. Mrok w ko - ło nas!



żar od prze - dnich czat. Mrok w ko - ło nas!

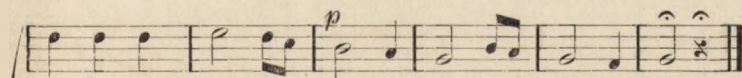


żar od prze - dnich czat. Mrok w ko - ło nas!

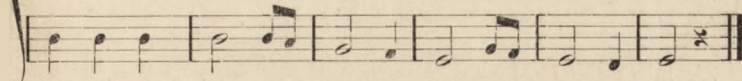


żar od prze - dnich czat. Mrok w ko - ło nas!

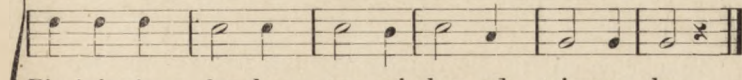
p



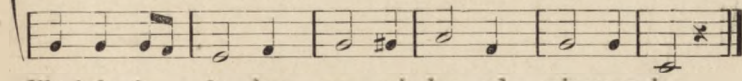
Pie-śnią ża - ło - bny szu - mi las, od - wie - czny las.



Pie-śnią ża - ło - bny szu - mi las, od - wie - czny las.



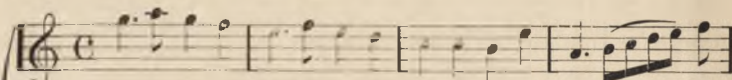
Pie-śnią ża - ło - bny szu - mi las, od - wie - czny las.



Pie-śnią ża - ło - bny szu - mi las, od - wie - czny las.

41. Ukraina.

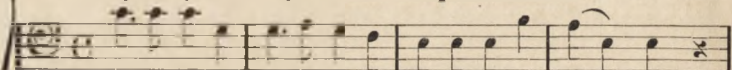
Andantino.



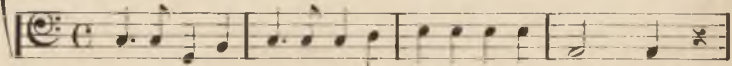
TEN. I. Wi-taj ziemio A-tamanów jedno stepów mo - rze.
Czajka szybka, czajka ma-ła Po po-rohach le - ci.



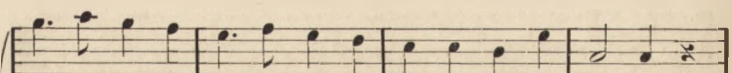
TEN II. Wi-taj ziemio A-tamanów jedno stepów mo - rze.
Czajka szybka, czajka ma-ła Po po-rohach le - ci.



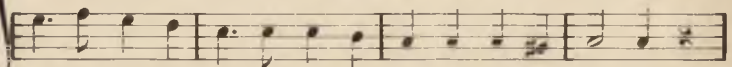
BASS I. Wi-taj ziemio A-tamanów jedno stepów mo - rze.
Czajka szybka, czajka ma-ła Po po-rohach le - ci.



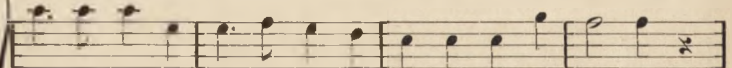
BASS II. Wi-taj ziemio A-tamanów jedno stepów mo - rze.
Czajka szybka, czajka ma-ła Po po-rohach le - ci.



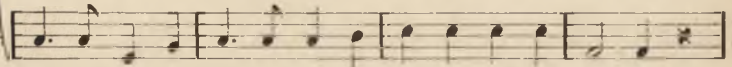
Zie-mio mo-gił i kur-hanów Wi-taj Za-po-ro-że.
Jak ja-skół-ka czar-no-bia-ła Bia-łym ża-glem świe-ci.



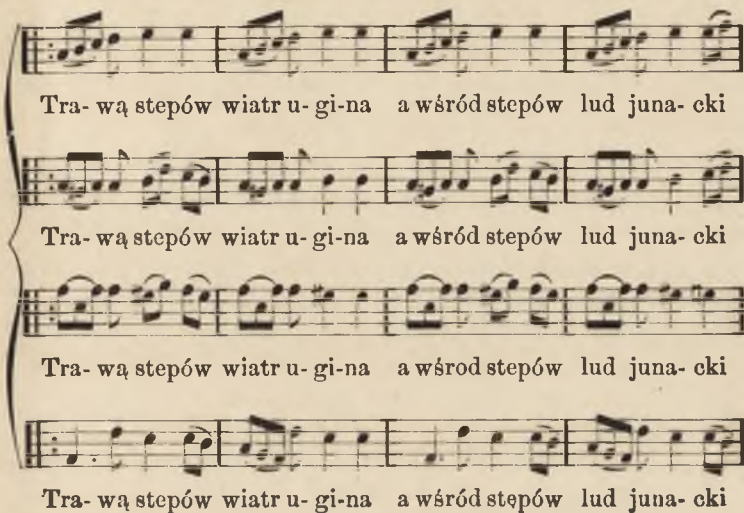
Zie-mio mo-gił i kur-hanów Wi-taj Za-po-ro-że.
Jak ja-skół-ka czar-no-bia-ła Bia-łym ża-glem świe-ci.



Zie-mio mo-gił i kur-hanów Wi-taj Za-po-ro-że.
Jak ja-skół-ka czar-no-bia-ła Bia-łym ża-glem świe-ci.



Zie-mio mo-gił i kur-hanów Wi-taj Za-po-ro-że.
Jak ja-skół-ka czar-no-bia-ła Bia-łym ża-glem świe-ci.

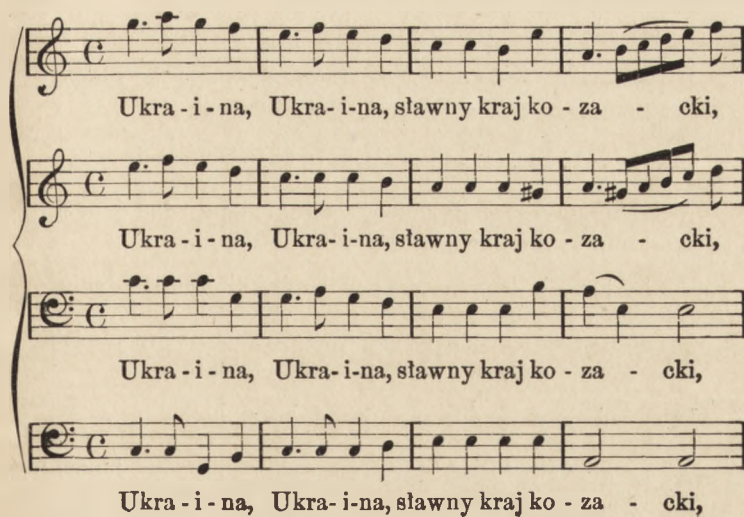


Tra-wą stepów wiatr u-gi-na a wśród stepów lud juna-cki

Tra-wą stepów wiatr u-gi-na a wśród stepów lud juna-cki

Tra-wą stepów wiatr u-gi-na a wśród stepów lud juna-cki

Tra-wą stepów wiatr u-gi-na a wśród stepów lud juna-cki

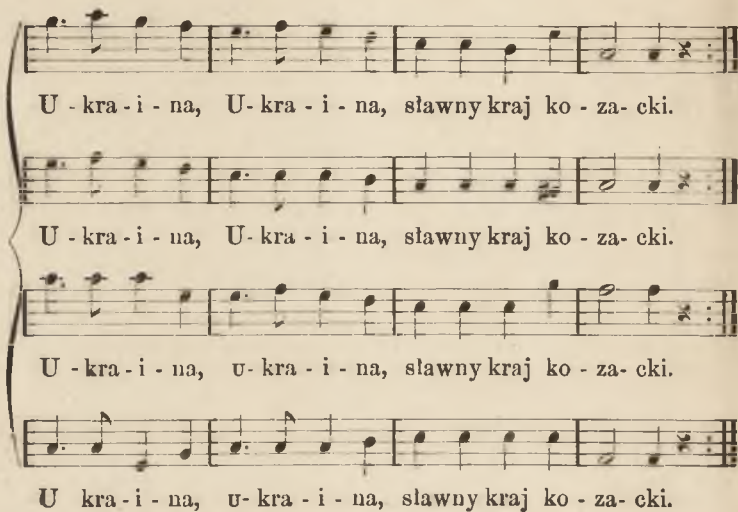


Ukra-i-na, Ukra-i-na, sławny kraj ko-za-cki,

Ukra-i-na, Ukra-i-na, sławny kraj ko-za-cki,

Ukra-i-na, Ukra-i-na, sławny kraj ko-za-cki,

Ukra-i-na, Ukra-i-na, sławny kraj ko-za-cki,



U - kra - i - na, U - kra - i - na, sławny kraj ko - za - cki.
U - kra - i - na, U - kra - i - na, sławny kraj ko - za - cki.
U - kra - i - na, u - kra - i - na, sławny kraj ko - za - cki.
U kra - i - na, u - kra - i - na, sławny kraj ko - za - cki.

41. Ukraina.

Witaj ziemio Atamanów, jedno stepów morze,
Ziemio mogli i kurhanów, witaj Zaporozże.
Trawą stepów, wiatr ugina, a wśród stepów lud junacki.
Ukraina, Ukraina, sławny kraj kozacki.

Czajka szybka, czajka mała, po porohach leci,
Jak jaskółka czarnobiała białym żagłem świeci.
Trawą stepów, wiatr ugina, a wśród stepów lud junacki.
Ukraina, Ukraina, sławny kraj kozacki.

Po kurhanach het tam w okół pieśń kozacza płynie,
Nad kurhany krąży sokół, I w obłokach ginie.
Trawą stepów, wiatr ugina, a wśród stepów lud junacki.
Ukraina, Ukraina, sławny kraj kozacki.

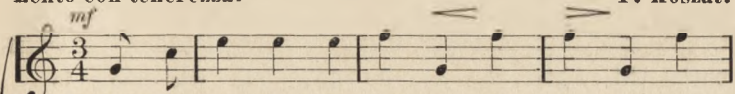
Płyń sokole nad doliny, ptaszę jasnopióre,
O niech serce Ukrainy płynie z tobą w górę!
Trawą stepów, wiatr ugina, a wśród stepów lud junacki.
Ukraina, Ukraina, sławny kraj kozacki.

42. Płowowłosa dziewczyna.

Lento con tenerezza.

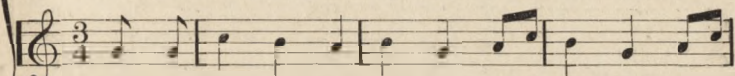
T. Koszał.

mf



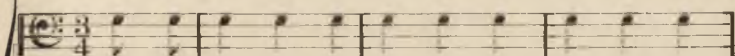
Musical notation for Tenor I, first system. Treble clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G4, A4, B4, C5, B4, A4, G4.

TEN. I. Pło - wo - wło - sa dziew - czy - no ah! gdy - bym cię
Je - stem bie - dna dziew - czy - na, któż ta - ką mieć



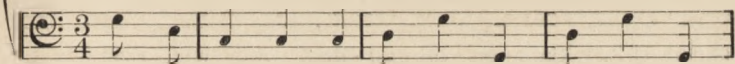
Musical notation for Tenor I, second system. Treble clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G4, A4, B4, C5, B4, A4, G4.

TEN. II. Pło - wo - wło - sa dziew - czy - no ah! gdy - bym cię
Je - stem bie - dna dziew - czy - na, któż ta - ką mieć



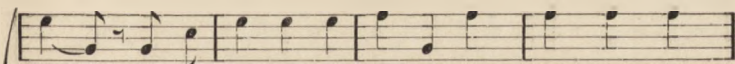
Musical notation for Bass I, first system. Bass clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G3, A3, B3, C4, B3, A3, G3.

BASS I. Pło - wo - wło - sa dziew - czy - no ah! gdy - bym cię
Je - stem bie - dna dziew - czy - na, któż ta - ką mieć



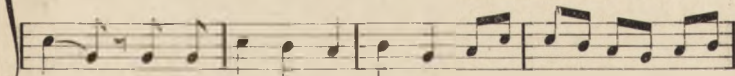
Musical notation for Bass II, first system. Bass clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G3, A3, B3, C4, B3, A3, G3.

BASS II. Pło - wo - wło - sa dziew - czy - no ah! gdy - bym cię
Je - stem bie - dna dziew - czy - na, któż ta - ką mieć



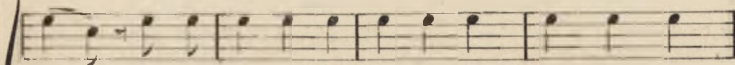
Musical notation for Tenor I, third system. Treble clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G4, A4, B4, C5, B4, A4, G4.

miał, dla twych włosów, jak len, ja bym kół - kiem być
chce mam cie - łą - ko, dwie krówki, nie wie - le to



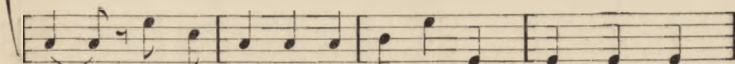
Musical notation for Tenor II, third system. Treble clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G4, A4, B4, C5, B4, A4, G4.

miał, dla twych włosów, jak len, ja bym kół - kiem być
chce, mam cie - łą - ko, dwie krówki, nie wie - le to



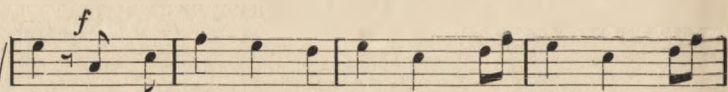
Musical notation for Bass I, third system. Bass clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G3, A3, B3, C4, B3, A3, G3.

miał, dla twych włosów, jak len ja bym kół - kiem być
chce, mam cie - łą - ko, dwie krówki, nie wie - le to

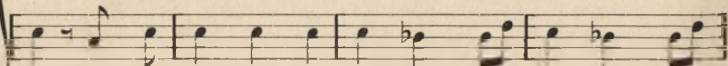


Musical notation for Bass II, third system. Bass clef, 3/4 time signature. The melody consists of quarter notes: G3, A3, B3, C4, B3, A3, G3.

miał, dla twych włosów, jak len, ja bym kół - kiem być
chce, mam cie - łą - ko, dwie krówki, nie wie - le to



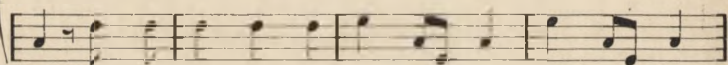
chciał Ah! ty kłam - co nie - go - dny nie wie - rzę ja
nie, Ja tam nie chcę nic dusz - ko, cie - łąt - ka ni



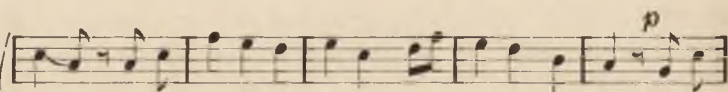
chciał Ah! ty kłam - co nie - go - dny nie wie - rzę ja
nie, Ja tam nie chcę nic dusz - ko, cie - łąt - ka ni



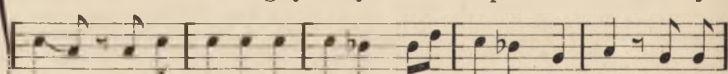
chciał Ah! ty kłam - co nie - go - dny nie wie - rzę ja
nie, Ja tam nie chcę nic dusz - ko, cie - łąt - ka ni



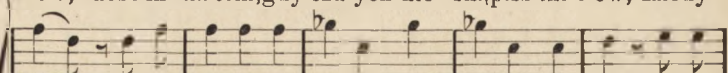
chciał Ah! ty kłam - co nie - go - dny nie wie - rzę ja
nie, Ja tam nie chcę nic dusz - ko, cie - łąt - ka ni



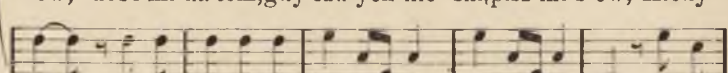
w to nawet radzę pleść przestań, bo o-berwiesz co Ah! to
krów, dość mi na tem, gdy czułych nie skąpisz mi słów, Kiedy



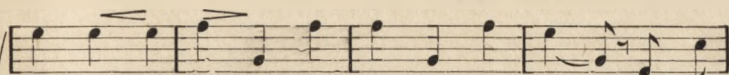
w to nawet radzę pleść przestań, bo o-berwiesz co Ah! to
krów, dość mi na tem, gdy czułych nie skąpisz mi słów, Kiedy



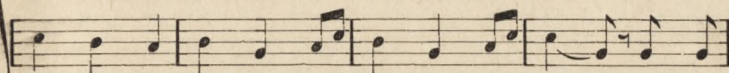
w to nawet radzę pleść przestań, bo o-berwiesz co Ah! to
krów, dość mi na tem, gdy czułych nie skąpisz mi słów, Kiedy



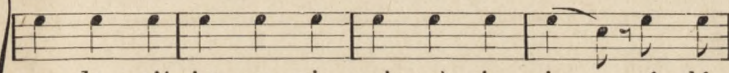
w to nawet radzę pleść przestań, bo o-berwiesz co Ah! to
krów, dość mi na tem, gdy czułych nie skąpisz mi słów, Kiedy



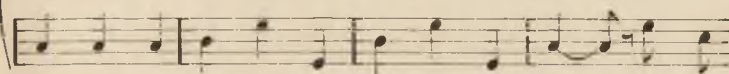
praw-da najświet - sza nie zmie - ni się nie pó - ki
my - ślisz mój chłopcze, że star - czy ci to, to się



praw-da najświet - sza nie zmie - ni się nie pó - ki
my - ślisz mój chłopcze, że star - czy ci to, to się

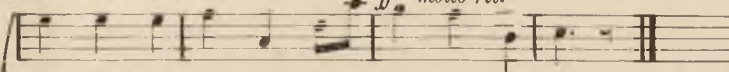


praw-da najświet - sza nie zmie - ni się nie pó - ki
my - ślisz mój chłopcze, że star - czy ci to, to się

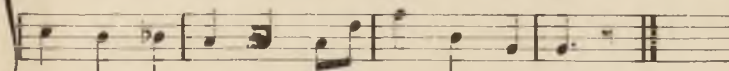


praw-da najświet - sza nie zmie - ni się nie pó - ki
my - ślisz mój chłopcze, że star - czy ci to, to się

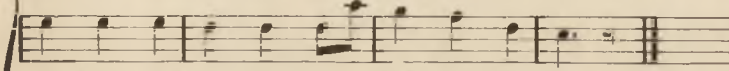
ff *molto rit.*



ży - cia ca - le - go twem ser - ce jest me.
dowiedz, że ja też, ach! pra - gnę być twą!



ży - cia ca - le - go twem ser - ce jest me.
dowiedz, że ja też, ach! pra - gnę być twą!



ży - cia ca - le - go twem ser - ce jest me.
dowiedz, że ja też, ach! pra - gnę być twą!



ży - cia ca - le - go twem ser - ce jest me.
dowiedz, że ja też, ach! pra - gnę być twą!

42. Płowowłosa dziewczyna.

Płowowłosa dziewczyno ah! gdy bym cię miał,
Dla twych włosów, jak len, ja bym kółkiem być chciał
Ah! ty kłamco niegodny nie wierzę ja w to
Nawet radzę pleść przestań, bo oberwiesz co
Ah! to prawda najświętsza, nie zmieni się nie,
Póki życia całego, twem serce jest me.

Jestem biedna dziewczyna, któż taką mieć chce,
Mam cielątko, dwie krówki, nie wiele to nie,
Ja tam nie chcę nic duszko, cielątka ni krów.
Dość mi na tem, gdy czułych nie skąpisz mi słów,
Kiedy myślisz mój chłopcze, że starczy ci to,
To się dowiedz, że ja też, ach! pragnę być twą.

Lat minęło już wiele, o mało nie sto,
Kiedy płową Kasieńkę, Jaś zabrał jak swą,
Synek poszedł w żołnierze, a córka jak kwiat,
Wkrótce ją kto zabierze, i jej także w świat,
Ale miłość została choć tyle lat ma,
Bo raz w sercu poczęta ach! wiecznie w niem trwa.

43. Szczęście.

Allegro.

K. Danysz.

mf

TENOR I. O szczę-ście lu-dzie kłó - cą się, szu-ka- jąc

TENOR II. O szczę-ście lu-dzie kłó - cą się, szu-ka- jąc

BASS I. O szczę-ście lu-dzie kłó - cą się, szu-ka- jąc

BASS II. O szczę-ście lu-dzie kłó - cą się, szu-ka- jąc

szu - ka - jąc go, szu - ka - jąc tu i tam, a ła - den te - go
go szu - ka - jąc tu i tam, a ła - den te - go
szu - ka - jąc go, szu - ka - jąc tu i tam, a ła - den te - go
go szu - ka - jąc tu i tam, a ła - den te - go

a - ni wie *f* że w sobie je, że ma je w sobie sam. For- *p*
a - ni wie że w sobie je, że ma je w sobie sam. For-
a - ni wie że w sobie je, że ma je w sobie sam. For-
a - ni wie że w sobie je, że ma je w sobie sam. For-

tu - na rzą - dzi ma - drze tak, roz - da - jąc róż - nie los, że

tu - na rzą - dzi ma - drze tak, roz - da - jąc róż - nie los, że

tu - na rzą - dzi ma - drze tak, roz - da - jąc róż - nie los, że

tu - na rzą - dzi ma - drze tak, roz - da - jąc róż - nie los, że

nie - raz te - mu szczęścia brak, kto zło - tem napchał trzos.

nie - raz te - mu szczęścia brak, kto zło - tem napchał trzos.

nie - raz te - mu szczęścia brak, kto zło - tem napchał trzos.

nie - raz te - mu szczęścia brak, kto zło - tem napchał trzos.

44. Las.

Allegro risoluto.

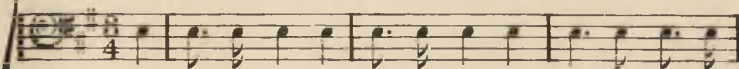
P. Maszynski.



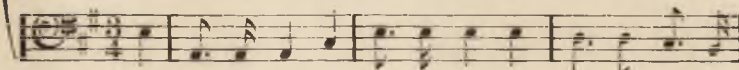
TEN. I. Ach mi - ły jest zie - lo - ny las, Ten strzelca pię-kny
We-so - ła myśl swo-bodny duch, I lekkich ma-rzeń



TEN. II. Ach mi - ły jest zie - lo - ny las, Ten strzelca pię-kny
We-so - ła myśl swo-bodny duch, I lekkich ma-rzeń



BASS I. Ach mi - ły jest zie - lo - ny las, Ten strzelca pię-kny
We-so - ła myśl swo-bodny duch, I lekkich ma-rzeń



BASS II. Ach mi - ły jest zie - lo - ny las, Ten strzelca pię-kny
We-so - ła myśl swo-bodny duch, I lekkich ma-rzeń



świat tam ptaszę pieśnią wi-ta nas, a wonią leśny
rój ta - jemne pie-nia nęcą słuch, wzrok nęci barwy



świat ten strzelca świat ptaszę pieśnią wi-ta nas, a wonią leśny
rój ach, marzeń, ta - jemne pie-nia nęcą słuch, wzrok nęci barwy



świat ten strzelca świat ptaszę pieśnią wi-ta nas, a wonią leśny
rój ach, marzeń, ta - jemne pie-nia nęcą słuch, wzrok nęci barwy



świat tam ptaszę pieśnią wi-ta nas, a wonią leśny
rój ta - jemne pie-nia nęcą słuch, wzrok nęci barwy

f

kwiat, ach mi - ły jest zie - lo - ny las, ten strzelca pię - kny
strój, we - so - ła myśl swo - bo - dny duch, i lek - kich ma - rzeń

kwiat, ach mi - ły jest zie - lo - ny las, ten strzelca pię - kny
strój, we - so - ła myśl swo - bo - dny duch, i lek - kich ma - rzeń

kwiat, ach mi - ły jest zie - lo - ny las, ten strzelca pię - kny
strój, we - so - ła myśl swo - bo - dny duch, i lek - kich ma - rzeń

kwiat, ach mi - ły jest zie - lo - ny las, ten strzelca pię - kny
strój, we - so - ła myśl swo - bo - dny duch, i lek - kich ma - rzeń

dim.

świat, tam ptaszę pie - śnią wi - ta nas, a wo - nią le - śny
rój, ta - je - mne pie - nią ne - cą słuch, wzrok ne - ci bar - wy

świat, tam wi - ta nas, a wo - nią le - śny
rój, tam ne - cą słuch, wzrok ne - ci bar - wy

świat, tam wi - ta nas, a wo - nią le - śny
rój, tam ne - cą słuch, wzrok ne - ci bar - wy

świat, tam wi - ta nas, a wo - nią le - śny
rój, tam ne - cą słuch, wzrok ne - ci bar - wy

p *f*

kwiat. Tam strumyk szemrze po-śród skal i echem bu - dzi strój. A gdy na ser - ce pa-dnie głaz, na - dejdzie je-szcze

kwiat. Tam strumyk szemrze po-śród skal i echem bu - dzi strój. A gdy na ser - ce pa-dnie głaz, na - dejdzie je-szcze

kwiat. Tam strumyk szemrze po-śród skal i echem bu - dzi strój. A gdy na ser - ce pa-dnie głaz, na - dejdzie je-szcze

kwiat. Tam strumyk szemrze po-śród skal i echem bu - dzi strój. A gdy na ser - ce pa-dnie głaz, na - dejdzie je-szcze

f *fp* *poco rit.*

las, tam wietrzyk liściom mo - wę dał i szumem wi - ta maj, wnet ru - szaj bra - cie w gę - sty las, tam spo - kój ci - sza

las, tam wietrzyk liściom mo - wę dał i szumem wi - ta maj, wnet ru - szaj bra - cie w gę - sty las, tam spo - kój ci - sza

las, tam wietrzyk liściom mo - wę dał i szumem wi - ta maj, wnet ru - szaj bra - cie w gę - sty las, tam spo - kój ci - sza

las, tam
maj, wnet

szumem wi - ta
spo - kój ci - sza

mf

nas!
raj! Tam ptaków śpiew i kwiatów woń szum drzew i źró-deł

nas!
raj! Tam ptaków śpiew i kwiatów woń szum drzew i źró-deł

nas!
raj! Tam ptaków śpiew i kwiatów woń szum drzew i źró-deł

nas!
raj! Tam ptaków śpiew i kwiatów woń szum drzew i źró-deł

chłód chłód wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży

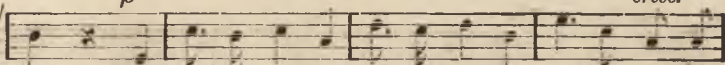
chłód i źródeł chłód wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży

chłód i źródeł chłód wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży

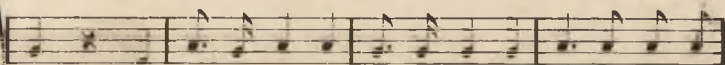
chłód chłód wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży

p

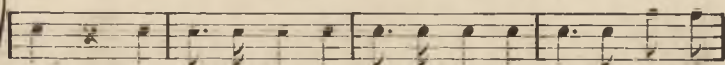
cresc.



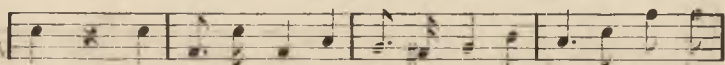
cud. Tam ptaków śpiew i kwiatów woń, szum drzew i źró-deł



cud. Tam ptaków śpiew i kwiatów woń, szum drzew i źró-deł



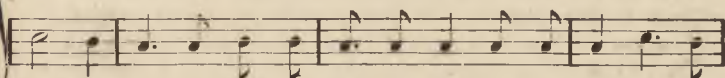
cud. Tam ptaków śpiew i kwiatów woń, szum drzew i źró-deł



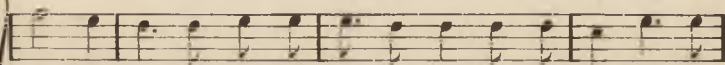
cud. Tam ptaków śpiew i kwiatów woń, szum drzew i źró-deł



chłód, ach wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży



chłód, ach wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży



chłód, ach wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży



chłód, ach wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Bo-ży

p *rall.*

cud, bo to jest Bo - ży cud.

cud, bo to jest Bo - ży cud.

cud, bo to jest Bo - ży cud.

cud, bo to jest Bo - ży cud.

44. Las.

Ach miły jest zielony las, ten strzelca piękny świat;
Tam ptaszę pieśnią wita nas, a wonią leśny kwiat.
Tam strumyk szemrze pośród skał i echem budzi las,
Tam wietrzyk liściom mowę dał i szumem wita nas!

Tam ptaków śpiew i kwiatów woń, szum drzew i źródła chłód,
Wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Boży cud.

Wesoła myśl, swobodny duch i lekkich marzeń rój,
Tajemne pienia nęca słuch, wzrok nęci barwy strój;
A gdy na serce padnie głąz, nadejdzie jeszcze maj,
Wnet ruszaj bracie w gęsty las, tam spokój, cisza, raj!

Tam ptaków śpiew i kwiatów woń, szum drzew i źródła chłód,
Wstań przed Bogiem głowę skłoń, bo to jest Boży cud.

45. Marzenie.

Andantino.

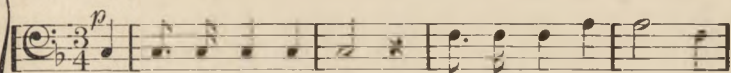
F. Chopin.



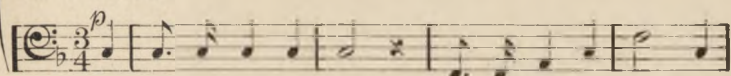
Ach! cze-mu ser-cu smu - tno, cze-mu peł-no znów i



Ach! cze-mu ser-cu smu - tno, cze-mu peł-no znów i



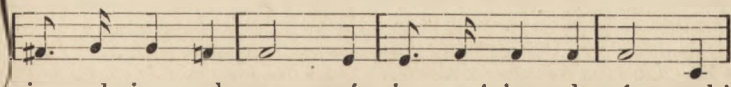
Ach! cze mu ser-cu smu - tno, cze-mu peł-no znów i



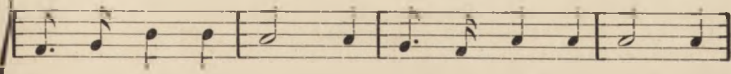
Ach! cze-mu ser-cu smu - tno, cze-mu peł-no znów i



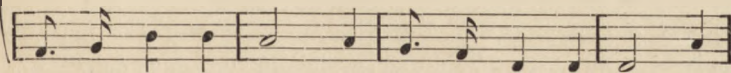
nie - speł-nio - nych ma - rzeń, nie - wy- śnio-nych snów, ach!



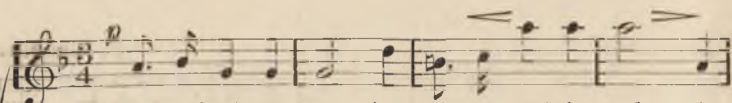
nie - speł-nio - nych ma - rzeń, nie - wy- śnio-nych snów, ach!



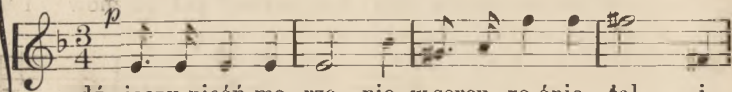
nie - speł-nio - nych ma - rzeń, nie - wy- śnio-nych snów, ach!



nie - speł-nio - nych ma - rzeń, nie - wy- śnio-nych snów, ach!



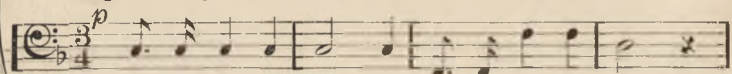
dźwięczy pieśń ma-rze - nie, w sercu ro-śnie żal i
próżne po - żą - da - nia, wszystko skończy się w tej



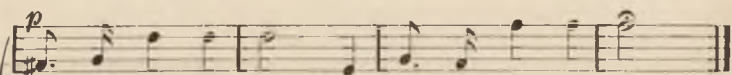
dźwięczy pieśń ma-rze - nie, w sercu ro-śnie żal i
próżne po - żą - da - nia, wszystko skończy się w tej



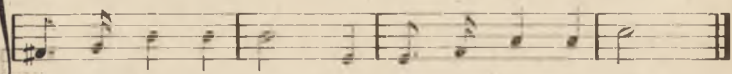
dźwięczy pieśń ma-rze - nie, w sercu ro-śnie żal
próżne po - żą - da - nia, wszystko skończy się,



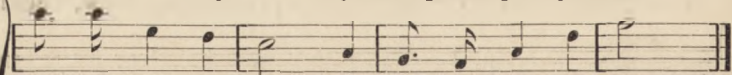
dźwięczy pieśń ma-rze - nie, w ser-cu ro-śnie żal
pró-żne po - żą - da - nia, wszystko skończy się,



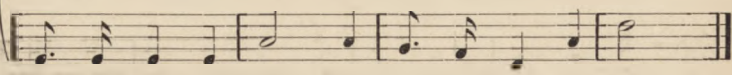
ply-nie w świat westchnie - nie, w nie skoń-czo - ną dal.
nie-zmą - co - nej ci - szy, w nieprze - spa - nym śnie.



ply-nie w świat westchnie - nie, w nie-skoń-cho - ną dal.
nie-zmą - co - nej ci - szy, w nieprze - spa - nym śnie.



ply-nie w świat westchnie - nie, w nieskoń - cho - ną dal.
niezmą - co - nej ci - szy, w nieprze - spa - nym śnie.

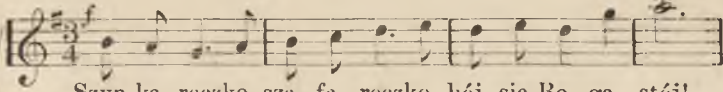


ply-nie w świat westchnie - nie, w nieskoń - cho - ną dal.
nie-zmą - co - nej ci - szy, w nieprze - spa - nym śnie.

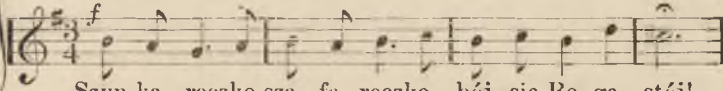
46. Hulanka.

Risoluto.

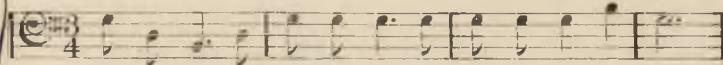
F. Chopin.



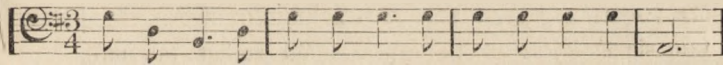
Szyn-ka - reezko sza - fa - reezko bój się Bo - ga stój!
Nie da - ru - je, wy - ca - lu - je, ja - kie oczko brew!



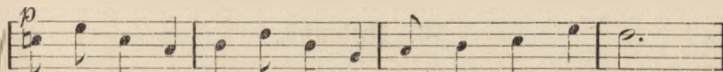
Szyn-ka - reezko sza - fa - reezko bój się Bo - ga stój!
Nie da - ru - je, wy - ca - lu - je, ja - kie oczko brew!



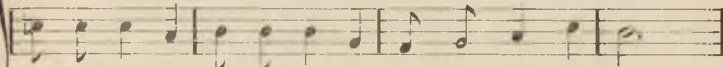
Szyn-ka - reezko sza - fa - reezko bój się Bo - ga stój!
Nie da - ru - je, wy - ca - lu - je, ja - kie oczko brew!



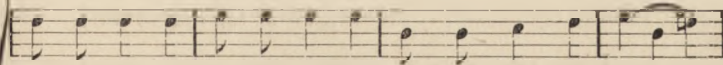
Szyn-ka - reezko sza - fa - reezko bój się Bo - ga stój!
Nie da - ru - je, wy - ca - lu - je, ja - kie oczko brew!



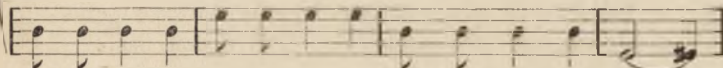
tam się śmiejesz a tu le - jesz miód za kaf - tan mój,
nóż - ki ma - le, ząbki bia - le hej! spa - li mnie krew!



tam się śmiejesz a tu le - jesz miód za kaf - tan mój,
nóż - ki ma - le, ząbki bia - le hej! spa - li mnie krew!



tam się śmiejesz a tu le - jesz miód za kaf - tan mój,
nóż - ki ma - le, ząbki bia - le hej! spa - li mnie krew!



tam się śmiejesz a tu le - jesz miód za kaf - tan mój,
nóż - ki ma - le, ząbki bia - le hej, spa - li mnie krew.



tam się śmiejesz a tu le-jesz miód za kaf-tan mój,
nóż-ki ma-le, ząbki bia-le hej! spa-li mnie krew!

tam się śmiejesz a tu le-jesz miód za kaf-tan mój,
nóż-ki ma-le, ząbki bia-le hej! spa-li mnie krew!

tam się śmiejesz a tu le-jesz miód za kaf-tan mój,
nóż-ki ma-le, ząbki bia-le hej! spa-li mnie krew!

tam się śmiejesz a tu le-jesz miód za kaf-tan mój,
nóż-ki ma-le, ząbki bia-le hej, spa-li mnie krew.

46. Hulanka.

Szynkareczko szafareczko bój się Boga stój!
Tam się śmiejesz a tu lejesz miód za kaftan mój,
Nie daruję wycaluję, jakie oczko brew!
Nóżki małe, ząbki białe hej! spali mnie krew!

Cóż tak bracie wciąż dumacie. bierz tam smutki czart
Pełno nędzy, ot pij prędzej, świat ten diabła wart!

Pjane nogi zbłądzą z drogi, cóż za wielki srom!
Krzykiem żony rozbudzony, trafisz gdzie twój dom!

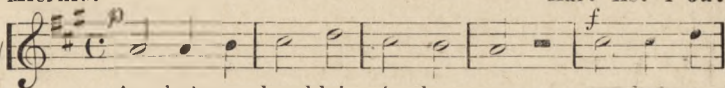
Pij! lub kijem się pobijem, biegnij dziewczę w czas
By pogodzić, nie zaszkodzić, oblej miodem nas!

St. Witwicki.

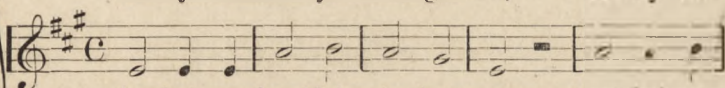
47. Ant kalno karklai siubavo.

Miernie.

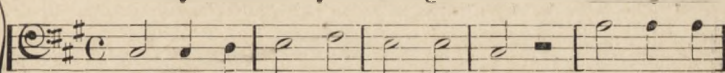
Har. Ks. i Ja!



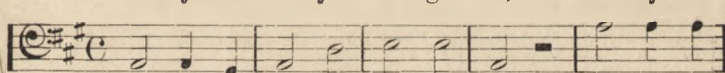
Ant kal-no kar-klai siu ba - vo, ant kal-no
Te-naj vaikszeio-jo mer-ge - le, te-naj vai-



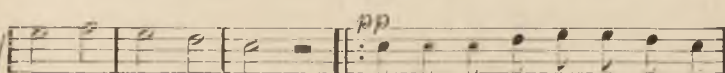
Ant kal-no kar klai su - ba - vo, ant kal-no
Te-naj vaikszeio-jo mer-ge - le, te-naj vai-



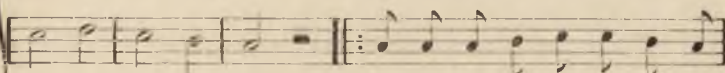
Ant kal-no kar-klai siu - ba - vo, ant kal-no
Te-naj vaikszeio-jo mer-ge - le, te-naj vai-



Ant kal-no kar-klai siu - ba - vo, ant kal-no
Te-naj vaikszeio-jo mer-ge - le, te-naj vai-



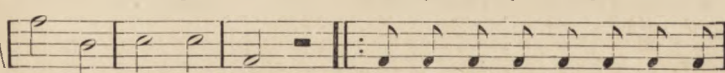
kar-klaj siu - ba - vo. Ant kal-no karklaj siu - ba - vo,
kszeiojo mer-ge - le. Ten vajkszeiojo mer-gu - ze - le,



kar-klaj siu - ba - vo. Ant kal-no karklaj siu - ba - vo,
kszeiojo mer-ge - le. Ten vajkszeiojo mer-gu - ze - le,



kar-klaj siu - ba - vo. Ant kal-no karklaj siu - ba - vo,
kszeiojo mer-ge - le. Ten vajkszeiojo mer-gu - ze - le,



kar-klaj siu - ba - vo. Ant kal-no karklaj siu - ba - vo,
kszeiojo mer-ge - le. Ten vajkszeiojo mer-gu - ze - le,

The image shows a musical score for the Lithuanian folk song 'Ant kaľno karklai siubavo'. It consists of four staves of music, each with a corresponding line of lyrics underneath. The lyrics are: 'po kaľnu vandua lu - lia - vo, lu - lia - vo, lu - lia - vo. bal - ta gra - Źi le - li - je - le, le - li - ja, le - li - ja.' The first staff has a dynamic marking 'f' above it. The music is written in a simple, rhythmic style with a key signature of one flat and a 2/4 time signature.

47. Ant kaľno karklai siubavo.

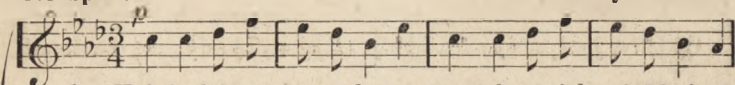
Ant kaľno karklai siubavo
Ant kaľno karklai siubavo
Po kaľnu vandua luliavo, luliavo.
Tenaj vaiksŹciojo mergele
Ten vaiksŹciojo merguŹele
Baľta grazi lelijele, lelija.
Sztaj ir atjojo bernelis
Ir atjojo bernelis
Baľtas graŹus dobielelis, dobilas.
Mergele mano jaunoji
Mergele mano jaunoji
Kurszią naktele nakwoji, nakwoji.
Augsztój tevialo kletelej
Augsztój tevialo kletelej
Margoi mocziutes lovelej, lovelej.

☛ Pieśń Litewską „Ant kaľno karklai siubavo” przesłał dla Ziarna Ks. Wolańcis z dopiskiem mistrza Antoniego Kaľskiego: Harmonizował Ks. i Ja.

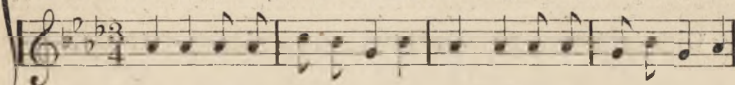
48. Kujawiak.

Con spirito.

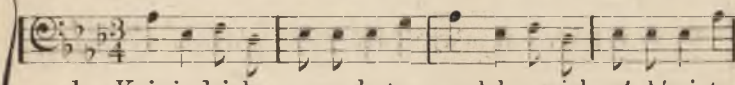
Melodya ludowa.



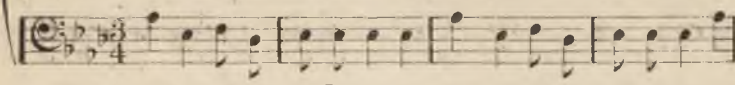
1. Kaj się działy o-ne la-ta, co człek na nich użył świata
2. Krzesał ogień podkówkami, machał pięścią na-de-lba-mi



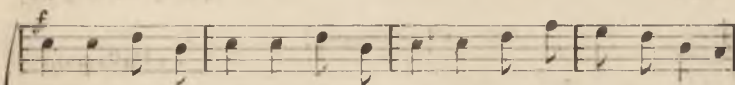
3. Po-je-chałem do Łowicza i ku-pilem stu-kę bi cza



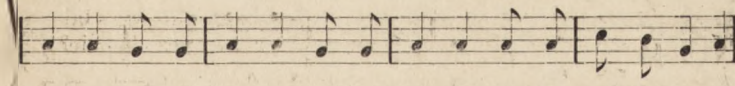
1. Kaj się działy o-ne la-ta, co człek na nich użył świata
2. Krzesał ogień podkówkami, machał pięścią na-de-lba-mi



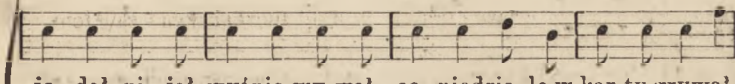
3. Po-je-chałem do Łowicza i ku-pilem stu-kę bi cza



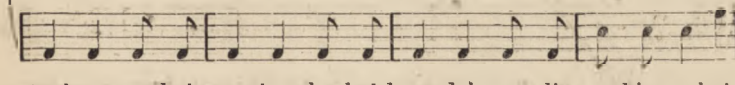
ja - dał, pi - jał, wyśpie-wy-wał, co niedzie-lę w kar-ty grywał.
ze sło - ni - ną ja-gły ja - dał i z lu-dzia-mi się na-ga-dał.



to-żem trzaskał. to-żem hu-kał bom dziewu - li so-bie szukał.



ja - dał, pi - jał. wyśpie-wy-wał, co niedzie-lę w kar-ty grywał.
ze sło - ni - ną ja-gły ja - dał i z lu-dzia-mi się na-ga-dał.



to-żem trzaskał, to-żem hu-kał bom dziewu - li so-bie szukał.

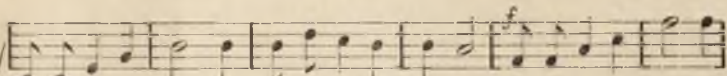
p
Oj jody, jo-dy, oj jo-dy, jody, Oj jody, jo-dy, oj da, dana!
Oj jody, jo-dy, oj jo-dy, jody, Oj jody, jo dy, oj da, dana!
Oj jody, jo-dy, . oj jo-dy, jody, oj jo - dy, oj da, dana!
Oj jo - dy, oj jo - dy, oj da jo-dy, oj da, dana!

49. Pożegnanie!

Wolno.

Har. F. Hoffmann.

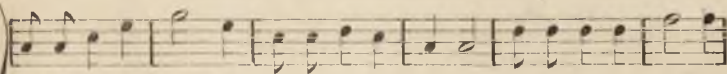
1. By - waj dziewczę zdro - we, oj - czyzna mnie wo - ła!
2. Po - cóż ta łza w o - ku, po - cóż ser - ca bi - cie?
3. Pol - ka mię zro - dzi - ła z jej pier - si wys - sa - łem:
1. By - waj dziewczę zdro - we, oj czyzna mnie wo - ła!
2. Po - cóż ta łza w o - ku, po - cóż ser - ca bi - cie?
3. Pol - ka mię zro - dzi - ła z jej pier - si wys - sa - łem:



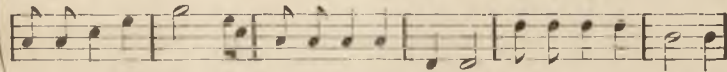
i-dę za kraj wależyć śród rodaków ko-ła, i choć przyjdzie ści-gać
tobiem winien mi-łość a ojczyźnie ży-cie, pamiętaj żeś Pol-ka,



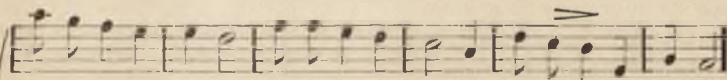
być ojczyźnie wiernym a kochance stałym i choć przyjdzie zgi-nąć



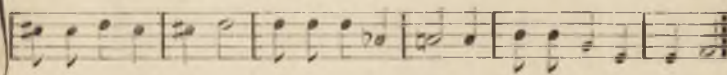
i-dę za kraj wależyć śród rodaków ko-ła, i choć przyjdzie ści-gać
tobiem winien mi-łość a ojczyźnie ży-cie, pamiętaj żeś Pol-ka



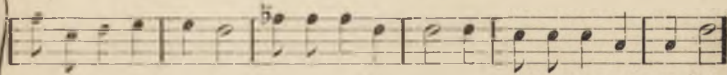
być ojczyźnie wiernym a kochance stałym i choć przyjdzie zgi-nąć



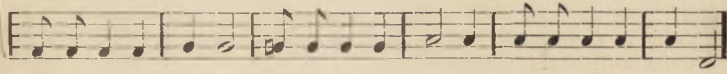
jak najda-lej wro-ga, nigdy nie-za - pomnę, jak mi jesteś dro-ga,
że to za kraj wal-ka, niepodległość Polski, to twoja ry -wal-ka.



w oczystej potrzebie nierozpaczać dziewczę zobaczymy się w niebie!



jak naj-dalej wro-ga, nigdy nie-za - pomnę, jak mi jesteś dro-ga.
że to za kraj walka, niepodległość Polski, to twoja ry -wal-ka.

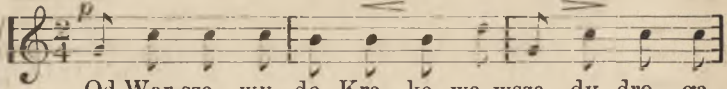


w oczystej potrzebie nierozpaczać dziewczę zobaczymy się w niebie!

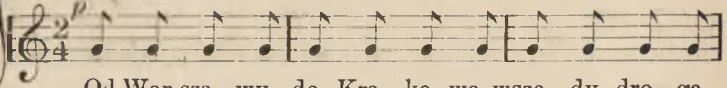
50. Piosnka żołnierska.

Allegro.

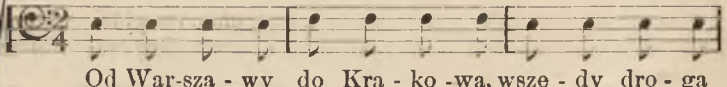
Melodya ludowa.



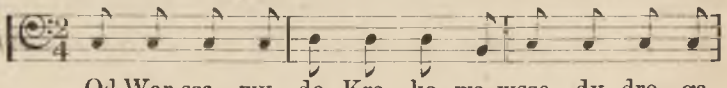
Od War-sza - wy do Kra - ko - wa, wszę - dy dro - ga
Sto - i żoł - nierz na kwa - te - rze, o - sta - tnią gęś



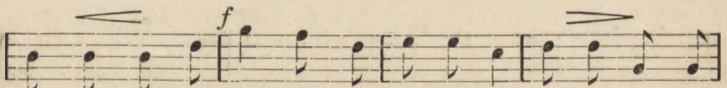
Od War-sza - wy do Kra - ko - wa, wszę - dy dro - ga
Sto - i żoł - nierz na kwa - te - rze, o - sta - tnią gęś



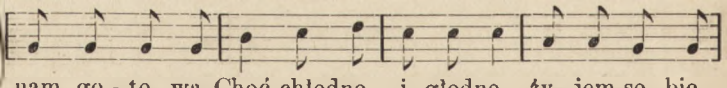
Od War-sza - wy do Kra - ko - wa, wszę - dy dro - ga
Sto - i żoł - nierz na kwa - te - rze, o - sta - tnią gęś



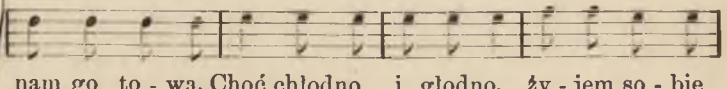
Od War-sza - wy do Kra - ko - wa, wszę - dy dro - ga
Sto - i żoł - nierz na kwa - te - rze, o - sta - tnią gęś



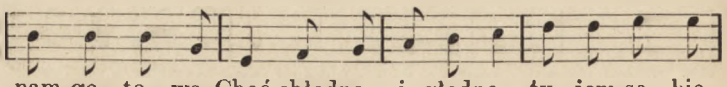
nam go - to - wa, Choć chłodno i głodno, ży - jem so - bie
ba - bie bie - rze,



nam go - to - wa, Choć chłodno i głodno, ży - jem so - bie
ba - bie bie - rze,



nam go to - wa, Choć chłodno i głodno, ży - jem so - bie
ba - bie bie - rze,



nam go - to - wa, Choć chłodno i głodno, ży - jem so - bie
ba - bie bie - rze,

swo-bodno, choć chłodno i głod-no żyjem sobie swo- bodno.

swo-bodno, choć chłodno i głod-no żyjem sobie swo- bodno.

swo-bodno, choć chłodno i głod-no żyjem sobie swo- bodno.

swo-bodno, choć chłodno i głod-no żyjem sobie swo- bodno.

50. Piosnka żołnierska.

Od Warszawy do Krakowa, wszędy droga nam gotowa,
Choć chłodno i głodno, żyjem sobie swobodno.
Stoi żołnierz na kwaterze, ostatnią gęś babie bierze,
Choć chłodno i głodno żyjem sobie swobodnie.
Baba idzie do rotmistrza, a gęś z garnka łeb wytrzyszcza,
Choć chłodno i głodno, żyjem sobie swobodno.
Baba wraca od rotmistrza, a gęś idzie do tornistrza,
Choć chłodno i głodno, żyjem sobie swobodno.
Indyk ze wsi wyskakuje, gdy żołnierza we wsi czuje,
Choć chłodno i głodno, żyjem sobie swobodno.
Żołnierz koszuli nie pierze, bo gotową z płota bierze,
Choć chłodno i głodno, żyjem sobie swobodno.
I kur także nie opuszcza, gdy mu głód bardzo dokucza,
Choć chłodno i głodno, żyjem sobie swobodno.

♯ Piosnka żołnierska, na chór męski w układzie L. Kuby, została łaskawie mi nadesłana przez Braci Jana i Edwarda Reezke, którzy pod czas pobytu swego w Chicago 1897, dali mi osobiście wskazówki co do wykonania tejże piosnki przez chór. „Początek i zakończenie śpiewa się *pianissimo*, usta zamknięte, potem stopniowo każdy wiersz *crescendo* do *fortissima* w 4 wierszu — i znów stopniowo *decrescendo* aż do zupełnego *pianissima*; przy zakończeniu usta zamknięte.” Znaczenie tej pieśni i wykonanie w sposób jak powyżej, ma przedstawiać maszerujące wojsko A. M.

Śpiewy na cztery męzkie głosy. Serja 2

Spis alfabetyczny Pieśni seryi II.

Nr.	Stronnica	Nr.	Stronnica	
45	Aeh! czemu sercu smutno	161	31 Niechaj kto chce śpiewa,	108
9	Ach już się zbliża ta chwila	26	8 Nie tryumfuj dziewcze	21
44	Ach miły jest zielony las	155	3 Nuże żywo postaw flaszę	7
47	Ant kałno karkłai siubavo	165	50 Od Warszawy do Krakowa	170
35	Bracia dłoń podajmy zgody	126	17 Orle, orle stój	62
49	Bywaj dziewcze zdrowe	168	43 O szczęście ludzie kłóćą się	152
19	Czego tęsknisz za chatą	66	30 Owo ja Mazur sumno	104
16	Czerwony pas, za pasem	60	32 Piękna Basiu luba Basiu!	112
36	Gdy człek w taniec Polski	129	42 Płowowłosa dziewczyno	149
39	Gdy nas węzeł łączy bratni	141	2 Przyjaźń o bracia niech	o
21	Hej bracia opryszkil!	70	7 Sem tem remtem na kutana	18
33	Hej precz śpiewacy!	114	18 Słońce jasne ma promienie	64
4	Hej żwawo dziewcze me!	10	1 Śpiewaj łudu Polski złoty	2
6	Jak to na wojence ładnie	16	29 Szlachetne zdrowie	97
10	Jakiż to chłopiec piękny	28	46 Szynkareczko, szafareczko	163
37	Jest kraina w tej krainie	131	28 Świat się zieleni	96
20	Jedzie w las Ułan,	68	23 Towarzyszko życia wiosny	80
48	Kaj się działy one lata	167	5 Ty ze mnie szydzisz dziew.	13
27	Każ przynieść wina	93	40 Uciχή już gwar	144
22	Kobza dmucha, skrzypek	74	24 Uderzenie, w bębny	82
25	Kto zna Miłosławię brzegi	88	38 Wesół i szczęśliwy	137
34	Los okrutny, los nie stały	123	41 Witaj ziemio Atamanów	146
15	My żyjemy tylko raz!	49	11 W pielgrzymiej szacie	34
12	Na krańcu widnokregu	38	14 W przód nim się ozwie	44
13	Na wyniosłym stojąc	41	26 Żal, żal za jedyną	91

MARZENIE.

Ach! czemu sercu smutno, czemu pełno znów i niespełnionych marzeń, niewyśnionych snów, ach! dźwięczy pieśń marzenie, w sercu rośnie żal i płynie w świat westchnienie, w niekończoną dal.

I znów powraca wrok, znów powiemy o czar tych niezastrzeżonych pragnień, nieuchwytnych marzeń! próżne pozadania, wszystko skończy się w tej niezmaconej ciszy, w nieprzespanym śnie. *Niecontgu Nr. 45.*

Zw. Nar. Pol. w St. Zjed. P. A.

...Chicago, Ill...

